Nr. 44. Środa, 25 Lutego 1914. Rok 104.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K	ćwierćrocznie 8 K — h.	rocznie . . . 24 K	ćwierćrocznie . . 6 K
półrocznie . . . 16 K	miesięcznie 2 K 70 h.	półrocznie. . . 12 K	miesięcznie. . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów zamianował adjunkta Eugeniusza Mojseowicza, pocztmistrzem w Tokach.

Cywilny inżynier chemii technicznej prof. Wiktor Syniewski, z siedzibą urzędową we Lwowie, złożył dnia 5 lutego b. r. przepisaną przysięgę.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 24 lutego.

SEJM.

(*6 posiedzenie I. sesyi X. peryodu*).

Lwów, 23 lutego.

Wczorajsze posiedzenie wieczorne otworzył JE. P. Marszałek krajowy o godz. 6·10.

Przystąpiono do rozprawy szczegółowej nad sprawozdaniem i wnioskami komisyi kolejowej. Przyjęto wszystkie 15 wniosków komisyi bez dyskusyi, wniosek zaś VII. o upoważnienie Wydziału krajowego do udzielenia imieniem kraju koncesyi dla normalno-torowej kolei lokalnej z Rzeszowa na Kolbuszowę do Niska na przeciąg 75 lat, wniosek VIII. o koncesyę dla kolei lokalnej ze Starego Sącza do Szczawnicy na przeciąg 75 lat, wniosek IX. o koncesyę dla kolei lokalnej z Kołomyi na Kosów do Kut i wniosek XIII. w sprawie koncesyi dla kolei Lwów-Stojanów, przyjęto również i w trzeciem czytaniu.

Następnie głosowano nad rezolucyami, wniesionemi na porannem posiedzeniu Sejmu.

Rezolucyę p. Załozieckiego, w sprawie przedłużenia linii Podhajce-Wiśniowczyk do Buczacza oraz linii Kołomyja-Krosno-Kuty do Żabiego, na wniosek sprawozdawcy JE. dr. Głąbińskiego odstąpiono komisyi kolejowej do odpowiedniego przestylizowania. Na rzecz samą sprawozdawca się zgadza.

Rezolucyę p. Burzyńskiego w sprawie budowe kolei Podhajce-Buczacz, przyjęto z dodatkiem słowa sprawozdawcy „o ile możności“. Rezolucyę pierwszą p. Okuniewskiego przyjęto, drugą co do równomiernego traktowania przez Rząd w programie kolejowym obu części kraju przyjęto, z opuszczeniem dodatku, dotyczącego kolei Kołomyja-Kuty.

Co do rezolucyi p. Stapińskiego, który żąda wezwania Rządu, aby nie dopuścił do zabezpieczenia kolei bośniackich, aż koleje lokalne, szczególnie galicyjskie nie będą zabezpieczone, sprawozdawca oświadczył, że w tej formie nie może być przyjęta, bo Sejm nie może wzywać Rządu, aby nie dopuścił do czegoś, czego sam żąda. Mowca wie, że jest ta intencya w Kole polskiem, aby postawić Rządowi pewne warunki w sprawie kolei bośniackich, ale sprawa ta właściwie nie należy do Sejmu. Aby jednak nie wyglądało, że Sejm chce rzecz tę utrudnić, wnosi referent, aby odesłano tę rezolucyę do komisyi kolejowej celem przedłożenia odpowiednich wniosków.

P. Stapiński polemizuje z referentem co do kompetencyi Sejmu w tej kwestyi i wyraża zdanie, że wniosek jego powinien być uchwalony.

Po odpowiedzi referenta, rezolucyę p. Stapińskiego odesłano do komisyi kolejowej, natomiast drugą rezolucyę tego posła za zgodą sprawozdawcy przyjęto, mianowicie w sprawie budowy kolei Krosno-Brzozów jeszcze w ciągu roku 1914.

Rezolucyę p. ks. Okonia o 4-letnim terminie budowy kolei lokalnych, oraz o budowie przedewszystkiem kolei Rzeszów-Nisko odesłano do komisyi kolejowej, przyczem sprawozdawca JE. dr. Głąbiński zauważył, że Sejm już uchwalił 6-letni termin, nie można się więc na termin ks. Okonia zgodzić.

Pierwszy ustęp rezolucyi p. dr. Lisiewicza o ułożenie programu akcyi budowy kolei odesłano do komisyi kolejowej, gdyż sprawozdawca zauważył, że ułożenie tego programu nie zależy wyłącznie od Wydziału krajowego, ale od interesentów i konsorcyów i ich wniosków. Pożądane jest natomiast sprawozdanie z całej dotychczasowej akcyi kolejowej i komisya może zażądać, aby Wydział krajowy tego rodzaju sprawozdanie przy najbliższej sposobności przedłożył.

Inne rezolucye p. dr. Lisiewicza w sprawie kolei na Świnnicę i podwyżki poręki Państwa za koleje niższorzędne, zostały przez Sejm przyjęte.

Dalej przyjęto rezolucyę p. dr. Starzyńskiego o wstawienie do programu budowy kolei Żółkiew-Krystynopol i p. Biesiadeckiego wzywającą Wydział krajowy, aby w najbliższym czasie przystąpił do budowy kolei Kałusz-Busk.

Rezolucyę p. Trylowskiego w sprawie nieprawidłowości pod względem praw języka ruskiego na kolei Lwów-Podwołoczyska i na dworcu we Lwowie, oraz co do budowy kolei do Worochty, odesłano do komisyi kolejowej. Dalszą rezolucyę p. Trylowskiego w sprawie koncesyi na wolny spław na Czeremoszu, odesłano do komisyi wodnej.

Przyjęto rezolucye p. Nowakowskiego o studyach w sprawie rentowności kolei Stanisławów-Łysiec-Bohorodczany-Sołotwina-Porohy i w sprawie budowy kolei Kałusz-Busk.

Przy sposobności dyskusyi nad powyższemi rezolucyami zabrał głos p. dr. Lisiewicz, polemizując z mowcami ruskimi, którzy w porannem przemówieniu mowcy dopatrzyli się ataków na klub ukraiński.

P. dr. Aschkenaze przedłożył wnioski komisyi prawniczej w sprawie wydzielenia gmin Bieniowa, Bukowiec i Sokoliki z okręgu sądu powiatowego w Boryni, a przydzielenia do okręgu sądowego w Turce; wydzielenia gminy Nieterpińce wraz z obszarem dworskim z okręgu sądowego w Zborowie i wcielenia do okręgu sądowego w Założcach; wydzielenia gminy Mszaniec i obszaru dworskiego z okręgu sądu w Kopyczyńcach, a wcielenia do okręgu sądowego w Trembowli; wydzielenia gminy Oparówka z okręgu sądowego we Frysztaku a przydzielenia do okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie.

Następnie JE. dr. Głąbiński przedłożył sprawozdanie i wnioski komisyi budżetowej o zamknięciu rachunków funduszów krajowych za rok 1911 i 1912.

P. Staruch wygłosił dłuższą mowę. Na wstępie zaznacza, że sprawozdanie przedłożone, nieszczególnie — zdaniem mowcy — świadczy o gospodarce większości sejmowej w wymienionym okresie, dość wspomnieć, że zamknięcie wykazuje niedobór 10,081.384 koron. Mowca porusza w dalszym ciągu wiele spraw, złączonych z działalnością Wydziału krajowego i ostro krytykuje gospodarkę krajową, a zarazem atakuje Radę szkolną krajową. W końcu oświadcza, że posłowie ruscy będą głosowali przeciw wnioskom komisyi budżetowej.

P. ks. Wolanin piętnuje rozwielmożnione w kraju pijaństwo, jako źródło wszelkiego zła i demoralizacyi ludu. Pokątne szynkarstwo za mało się tępi i karze łagodnie. Przy wymiarze opłat szynkarskich robi się politykę. Mowca jest za udzieleniem absolutoryum Wydziałowi krajowemu z tem jednak zastrzeżeniem, jeżeli uchwalona będzie rezolucya z wezwaniem do Rządu o jak najenergiczniejsze ściganie pokątnego szynkarstwa, oraz czuwanie nad sprawiedliwym wymiarem opłat.

P. Terszakoweć: Bude, jak buwało.

P. ks. Wolanin: Właśnie diatego zgłaszam rezolucyę, by było inaczej.

P. Stapiński podnosi, że Wydział krajowy przez dwa lata rządził wbrew ustawom, dwa lata bezprawnie pobierając dodatki. Jeżeli Sejm nie funkcyonował, Wydział krajowy powinien był zażądać rozwiązania Sejmu i przeprowadzenia nowych wyborów. Mowca jak najkategoryczniej przeciw

---

8)

EUGENIA ŻMIJEWSKA.

DWA SPOTKANIA.

NOWELA.

(Ciąg dalszy).

II.

Wiosna zabrała się prędko do dzieła. Wysuszyła ścieżki, przybrała nagie gałęzie w listki, utkała kobierce traw we wzory przeróżne. Pęczniała buczyna, nalewała się sokiem brzezina. Wszystko zaczynało żyć, kochać. Tylko oczy otworzyć i patrzeć. Tylko serce rozewrzeć i słuchać tej mowy! W powietrzu rozlewała się żądza jednania się. Dyszało nią wszystko. Gdzie tylko była młodość, siła, tam rozlewała się ona strumieniem wartkim. Nocami płynął księżyc, tajemny władca przyciągań.

Szybko, raźno szła wiosna, trudziła się dzielnie — wszystkie zakątki oczyściła ze śniegu, wymiotła, usłała drogę życiu nowemu. Coś szeptało, że idzie — idzie radość. Olenin wchłaniał ją w siebie i myślał, że ta radość ogarnia drugie serce młode i że nawet ciężka żałoba przytłoczyć jej nie zdoła.

Budząca się do nowego dnia natura spać nie dawała.

Onego dnia — w tydzień po przybyciu — obudziła go skoro świt, kazała wyjść, przyjrzeć się swojej młodej krasie; chciała nasycić nią ludzkie oczy, rozjaśnić ludzką duszę. Wabiła — i barwą i upajającą wonią matki-ziemi.

Wyszedł z poczuciem radosnem. Inną była ta ziemia, niż przed tygodniem. Zdjęła już żałobę. I niebo odrzuciło całun. I drzewa już nie zawodziły skarg i jęków. Przebaczyły snać. Zdawały się szeptać jakąś obietnicę słodką. Wychodził na jej spotkanie.

Przebiegł aleję lipową, wsuwającą się w ogród, nie spojrzał na szczątki klombu przed tarasem. Mijał krzaki agrestów, malin. Coś go gnało nad rzekę, płynącą za sadem. I ona szumiała wesoło, i ona wieszczyła słodko o szczęściu.

Zastąpiła mu drogę. Leżał na niej mostek szczerbaty z powyrywanemi deskami. Dokoła szczątki parkanu, a dalej, za parkiem roztaczało się pole. Nie chciał patrzeć, nie chciał mącić sobie radości widokiem tego smutnego ugoru. Nie tam, nie na tej ziemi szarej, nietkniętej jeszcze pługiem czekało go szczęście. Zawrócił i tropił je znowu na drodze przebytej. Rozglądał się, czujny na każdy szelest. Dokoła było cicho. Idzie już — idzie. — Zbliża się — szeptało mu jednak przeczucie radosne.

* *

Oddzielały, a właściwie łączyły oficynę ze dworem krzaki bzu i agrestu. A lipy jedną ze swoich postawiły na straży małego ganeczku. Olenin zbliżał się doń cicho. Nagle serce obwieściło mu radość, zanim ją dojrzały jego oczy. Po przez zieleniejącą brzezinę z oddali na tym ganeczku zobaczyły kobietę. Stała odwrócona do niego plecami, rękę oparła o słupek, naprzód podana, drugą ręką osłaniała oczy, przez szaro-zieloną gęstwinę puszczając je ku dworowi. Chciała widocznie dojrzeć, czy tam jeszcze śpią. Upatrywała niebezpieczeństwa z innej strony — zbliżało się zkąd inąd.

Olenin zrozumiał — odgadł jej trwogę — jej wstręt może. — Przyszło mu na myśl ukryć się w gęstwinie, lub pójść na pole, daleko i wrócić nie prędko, aby i ona mogła nacieszyć się wiosną, budzącem się znowu do życia tchnieniem rodzinnej ziemi...

Ale tę myśl, ten zamiar odegnało znowu uczucie samolubne. Dosyć już tęsknoty, oczekiwania! Szczęście przyszło. I któżby się od niego odwracał dobrowolnie?

Kilkanaście kroków dzieliło go jeszcze od ganku. Stąpał cicho — zakradał się, czaił, dławił się własnym oddechem. Wreszcie, o parę kroków od niej stanął, oddzielony tylko drewnianą poręczą. Widział wyraźnie jasny węzeł włosów, zarys pleców i rękę, opartą o słupek. Ogarnęły go nagle lęk i rozrzewnienie i wstyd. Ona, jak ptak uwięziony w klatce, bije się o jej pręty, wypatruje, pożąda jego nieobecności. A on jest tuż za nią. Gdyby był dalej, cofnąłby się może. Zapóźno! Już usłyszała szelest. Ruchem trwożnym cofnęła się, odwróciła głowę Spojrzeli na siebie oko w oko, twarzą w twarz.

Nigdy potem przypomnieć sobie nie mógł, czy doznał olśnienia, czy wzruszenia. Zdało mu się, że nie jest sobą, że to inny patrzy na tę twarz dobrze znaną, a jednak nie taką, jaka przez oczy wraziła mu się w serce. Nie widział nic, żadnych szczegółów, tylko odczuł to, czego nie doznawał dotychczas nigdy wobec żadnej kobiety, wobec żadnego człowieka, co się wyrażało słowem, znanem mu z dźwięku zaledwie, jednem z piękniejszych w ludzkiej mowie, noszącem miano czci. To nieznane uczucie schyliło mu głowę nisko, tak nisko, że pod nogi stojącej kobiety potoczyła się czapka bobrowa.

Chciała się cofnąć — ale i ją ogarnęło wzruszenie — zgoła inne, lecz tak mocne, że nie miała sił się ruszyć. A on głowy podnieść nie śmiał.

Przypomniały mu się słowa ojca: „Jedź, poznaj ich — zobacz jacy oni“. Po raz pierwszy stawał przed nimi i stał z pochyloną głową — kornie, jak winowajca.

Obok czci rodził się w nim smutek.

Dzieliła ich tylko poręcz starego ganeczku. Nie, dzielił ich — ból, krzywda.

Olenin stał z głową spuszczoną i nie szukał nawet w myśli pierwszych słów zapoznania, bo cóż mógł powiedzieć? Każde słowo byłoby zgrzytem.

Na jego schyloną głowę patrzyła naprzód z góry — wyniośle, potem wyzywająco, lecz w całej jego postaci było takie korzenie się przed jej bolem, że jej oczy przestały gardzić. Zmagała się z sobą, lecz była już wdrożona do załatwiania się szybko ze swemi uczuciami.

— Przepraszam — zaczęła po francusku — bawię tutaj chwilowo i przyznaję... bezprawnie.

Podniósł głowę — spojrzeli na siebie po raz pierwszy.

— „Przebacz“ — mówiły pokornie oczy piwne, a oczy siwe odpowiedziały: „Nigdy“.

Po tej zamianie słów niewypowiedzianych i jedne i drugie nakryły się znowu powiekami.

Jakby do stóp jej przyczołgały się słowa tak ciche, drżące takim smutkiem, że musiały dojść nietylko do jej uszu.

— Pani — mówił lękliwie, nieśmiało — kto jest tutaj bezprawnie, wiemy... oboje. — Proszę wracać do... wszystkiego swojego... Dziś... zaraz wyjadę... To mojem nigdy nie będzie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

temu się na przyszłość zastrzega. Tak samo nielegalnie postępowały Wydziały powiatowe i rady gminne. Wydział krajowy nie zasługuje na absolutoryum z rachunków i z tego względu, bo oszczędzał na szkolnictwie ludowem. Dalej występuje przeciw projektom opłat szkolnych od dzieci szkół ludowych, zarzuca Radzie szkolnej, że żąda 50, 100 do 150 prc. opłat od gmin na koszta utrzymania szkoły, podczas gdy ustawowo należy się 10 prc. Domaga się, aby cały dochód z podwyższonego podatku od wódki był użyty na polepszenie płac nauczycielstwa ludowego, domaga się zmiany sposobu pobierania opłat szynkarskich, gdyż inaczej nie wytępi się pokątnego szynkarstwa, wywodzi, że Wydział krajowy winien, iż opłaty szynkarskie źle wpływają. W dalszym ciągu krytykował mowca gospodarkę Wydziału krajowego na wielu polach i zapowiedział wkońcu, że głosować będzie przeciw wnioskom komisyi budżetowej.

Na wniosek p. Urbańskiego zamknięto dyskusyę i wybrano mowców generalnych.

P. Makuch, jako mowca przeciw, podnosi, że czas objęty zamknięciami, był okresem, gdy Rusini nie mogli iść zgodnie z Polakami, gdy toczyła się walka o reformę wyborczą i Sejm był unieruchomiony, całą więc odpowiedzialność za ówczesną gospodarkę musi wziąć na siebie większość Sejmu, tem bardziej, że naród ruski w budżecie owych lat uczestniczył znikomą wprost cyfrą. Do tej gospodarki, wbrew ustawom, dopomagał także Rząd, udzielając krajowi zaliczek w sumie kilkudziesięciu milionów. Obecnie jasnem się staje, że kraj znajduje się nad przepaścią, a kraj właściwie powinienby rozpisać konkurs na człowieka, który wyszukałby dlań środek ratunku. Jednym z takich środków ma być pozyskanie ukraińskiej reprezentacyi do współdziałania tu w Sejmie i na terenie wiedeńskim. Zależy to wyłącznie od Polaków i ich stanowiska wobec żądań ukraińskich. Do tej pory mamy tylko obiecanki. Dziś ta sprawa wzajemnego stosunku jeszcze nie wyjaśniona, dopiero przyszłe wybory okażą, czy większość ukraińskiej reprezentacyi będzie mogła pójść z Polakami ręka w rękę i wziąć udział w odpowiedzialności za rządy. Co do przedłożonych wniosków, Rusini absolutnie wystąpią przeciw absolutoryum dla Rady szkolnej krajowej, oraz przeciw wnioskowi, uznającemu gospodarkę Wydziału krajowego w ostatnim kwartale 1912 r. Co do innych rezolucyj, mowca czyni pewne zastrzeżenia, które szczegółowo omawia, krytykując gospodarkę krajową i Radę szkolną krajową. — W końcu wyraża nadzieję, że Polacy teraz, na polu szkolnictwa dadzą dowody, że pragną rozwoju ruskiego narodu, że nie zechcą go nadal krzywdzić. Od tego zależeć będzie stanowisko Rusinów wobec Polaków na przyszłość.

Drugi mowca generalny za wnioskami komisyi, p. ks. Okoń, omawiał też braki w gospodarce krajowej, domagając się, aby gospodarka weszła na lepsze tory. Niezadowolony jest też mowca z gospodarki Rad powiatowych. Drogi dotychczas budowano przeważnie tylko dla dworów. Narzekał na wielkie zaniedbanie szkół wiejskich, sprzeciwiając się stanowczo projektowanym opłatom szkolnym. Następnie odpierał mowca zarzuty p. Starucha, Z zarzutów tych zdaje się wynikać, jakoby Polacy byli barbarzyńcami. Przeciwnie, Polacy zawsze byli za szlachetni. Obszarnicy właśnie za wiele mieli miłości dla Rusinów; budowali cerkwie, milion chłopów polskich zruszczyli. (Gwałtowne przerywania posłów ruskich). Znane są wypadki, że polskie dzieci ruszczono. Forytowanie Rusinów jest znane. Czyśmy spolszczyli gminy ruskie w powiecie rzeszowskim, lub strzyżowskim? Gdyby była taka oaza polska na wschodzie, dawno już by była ruska. Mowca kończy słowami: Zdaje się, że ci panowie będą Polaków dusić, a jeszcze będą krzyczeli: „Krzywda“. (Okrzyki, protesty, śmiech, oklaski).

Zabrał wreszcie głos sprawozdawca JE. dr. Głąbiński. Mowca stwierdza, że toczyła się właściwie dyskusya polityczna i gospodarcza, nie było zaś mowy o przedmiocie sprawozdania. Sprawozdawca wobec tego może czuć się uwolnionym od obowiązku reagowania na to wszystko, co tu mówiono. P. Makuch twierdził, że gospodarstwo krajowe doprowadzone jest do ruiny. Tak nie jest. Niedobór w latach 1911 i 1912, nie jest następstwem tego, jakoby się kraj do ruiny doprowadził, lecz jest wyrazem właśnie usiłowań aby łożyć wydatki na jakie nas nie stać, byle tylko wydobyć się z tego stanu kulturalnego i ekonomicznego. Gdyby Sejm chciał uniknąć niedoborów, nie byłby uchwalał wydatków, nie chciał też Sejm ze względu na ekonomiczny stan kraju podnosić dodatków do podatków. Każdy musi przyznać, że w porównaniu z dawniejszymi laty, obecne położenie zmieniło się na lepsze i niesprawiedliwością jest głosić, że się gospodarstwo krajowe doprowadziło do ruiny. Niesprawiedliwie też postąpił p. Makuch, jeśli wytykał, że towarzystwa prywatne utrzymują szkoły polskie na własny koszt.

P. Makuch: Rada szkolna daje nauczycieli.

JE. dr. Głąbiński: Panom Polacy nie przeszkadzają, jeśli chcecie zakładać instytuty.

Nie moją rzeczą — mówił dalej sprawozdawca — bronić urzędników państwowych, ale sądzę, że nie ma p. Makuch racyi i bardzo przesadził, jeśli twierdził, że inspektorowie szkolni w kraju tylko wtenczas dają posady, jak coś dostaną w rękę. P. Makuch rzuca więc podejrzenia na inspektorów zarówno polskich i ruskich. Sądzę, że tu, gdzie tych panów niema i nie mogą się bronić, nie jest rzeczą słuszną ogólnikowo ich oskarżać.

Niektórzy posłowie oświadczyli, że nie będą głosowali za dariem absolutoryum Wydziałowi krajowemu z rachunków. Nie mam nic przeciw temu, jeśli ci posłowie chcą uważać dzisiejszą dyskusyę za budżetową; mam nadzieję, że ta dyskusya zastąpi dyskusyę budżetową, że będziemy mogli budżet przeprowadzić bez dyskusyi politycznej, która się odbyła. Jeżeli nie mogliście panowie ani jednego zarzutu podnieść przeciw tym rachunkom, nie można odmawiać absolutoryum. Dlatego prosi mowca o przyjęcie wszystkich wniosków komisyi budżetowej. (Oklaski).

Przystąpiono do dyskusyi szczegółowej.

P. Makuch oświadczył, że osobiście zarzutów przeciwko inspektorom nie podnosił, ani też nie generalizował ich na ogół.

Wnioski komisyi budżetowej o udzielenie Wydziałowi krajowemu absolutoryum i przyjęcie zamknięcia rachunków za lata 1911 i 1912, uchwalono. Przyjęto też dodatkową rezolucyę p ks. Wolanina o ściganie pokątnego szynkarstwa.

JE. P. Marszałek krajowy usunął 3 punkty porządku dziennego, poczem na wniosek komisyi sanitarnej, przedłożony przez p. Bednarskiego uchwalono budować nowy szpital powszechny w Bochni, w innem, aniżeli obecnie miejscu i upoważniono Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki na pokrycie połowy kosztów.

P. Krasicki przedłożył wnioski komisyi sanitarnej w sprawie budowy nowego szpitala powszechnego w Stanisławowie na 200 łóżek, również w innem, niż dotychczas miejscu. Wniosek uchwalono.

W końcu posłowie uzasadniali swoje wnioski nagłe, które odesłano do odnośnych komisyj.

JE. P. Marszałek krajowy zamknął posiedzenie o godz. 10·15 w nocy, naznaczając następne na dziś.

Sprawy sejmowe.

(Z komisyj i klubów sejmowych).

☐ Wczoraj po południu przed posiedzeniem Sejmu, a nawet późno wieczorem podczas posiedzenia sejmowego obradowały w gmachu sejmowym komisye: szkolna, budżetowa, zapomogowa i gminna, oraz kluby: ludowy i ukraiński.

W komisyi szkolnej obradowano w dalszym ciągu nad przedłożeniem w sprawie regulacyi płac nauczycielskich w szkołach ludowych i wydziałowych, na podstawie referatu p. Germana.

Po ukończeniu dyskusyi ogólnej postanowiono porozumieć się wprzód z komisyą budżetową co do kwestyi w jakich granicach finansowych komisya budżetowa zgodzi się na regulacyę.

Przedłożenie Wydziału krajowego o regulacyi płac nauczycielskich zostało bowiem przydzielone komisyi szkolnej oraz budżetowej.

Następnie na podstawie referatu p. Zamorskiego uchwalono przekształcić szkołę żeńską w Horodence i szkołę męską w Zaleszczykach na wydziałowe; zaś na podstawie referatu p. Biesiadeckiego upoważniono Wydział krajowy do zamiany prestacyi dobrowolnej w m. Śniatynie na prestacyę ustawową.

Dalsze referaty przydzielono: sprawozdanie Rady szkolnej kraj. o stanie wychowania publicznego, a mianowicie: dział o szkołach średnich p. Strońskiemu, o seminaryach nauczycielskich p. Badeniemu; o szkołach ludowych p. Bandrowskiemu; wniosek p. Wójcickiego o pragmatykę służbową dla nauczycieli ludowych p. Germanowi; wniosek p. Zamorskiego o zmianę ustawy o seminaryach nauczycielskich p. p. Badeniemu; petycye nauczycielskie o lata służby i pięciolecia p. Koziebrodzkiemu.

W komisyi budżetowej referował p. Głąbiński cały budżet krajowy na r. 1913 oraz prowizoryum budżetowe na r. 1914.

Uchwalono w budżecie r. 1913 restytuować bardzo wiele pozycyj budżetowych skreślonych przez Wydział krajowy w rubrykach od I. do włącznie IX. to jest do działu rolnictwa.

Dalszy ciąg obrad komisyi dziś rano i po południu.

W komisyi zapomogowej referował p. Skrzyński przedłożenia Wydziału krajowego, oraz wnioski poselskie w sprawie akcyi zapomogowej.

Zgodnie z wnioskami referenta uchwalono cały szereg rezolucyj i wniosków, mających na celu przyspieszenie akcyi zapomogowej celem dostarczenia ludności zarobku przy robotach publicznych jak: melioracye, drogi, koszary wojskowe, kliniki uniwersyteckie i t. p.

Wydział krajowy zostaje upoważniony do zaciągnięcia większej pożyczki na powyż-

---

38)

TAJEMNICZA SPRAWA.

(Jeanne de France: L'assassin de M. de la Rochemancée).

VII.

Oskarżenie.

(Ciąg dalszy).

— Czy użyliście odpowiednich środków do wykrycia prawdy? zapytał jeszcze p. de Thoriguy.

— Tak, mości książę.

— Jakich mianowicie?

— Najprzód były to listy, które pisał p. Médéric... On umie dobrze rzeczy przedstawiać. Niewinny byłby się gniewał, byłby mówił o tych listach.... poszukiwał ich autora.... „Ten“ jednak nie rzekł ani słowa, nie skarżył się przed nikim. Tylko, czytając je, bladł okrutnie, a czasem uciekał i krył się....

— I to są jedyne poszlaki?

— Książę pan wybaczy.... mamy jeszcze inne. Ale, za zezwoleniem księcia, możeby p. Médéric mówił dalej....

— Wygląda to, jak gdybyś się wahał — ozwał się surowym tonem książę de Thorigny. Gdy się rzuca oskarżeniem, trzeba być pewnym tego, co się mówi....

— On się nie waha, co do istoty rzeczy — wtrącił śmiało Médéric. Trudno mu tylko może wyznać sposoby, jakich użyliśmy — oto wszystko. Ale to nie jego wina, lecz moja; to ja sądziłem, że cel uświęca w tym wypadku środki.... Odpowiedzialność całą biorę na siebie....

— Więc mówcie!... Coście uczynili? Mówcie nareszcie! zawołał książę, widocznie zdenerwowany.

— Otóż ten, którego posądzaliśmy, słyszał kilkakrotnie głos tajemniczy, przemawiający w imieniu zamordowanego, a nakazujący mu zemstę. On słuchał, na poły oszalały, drżąc, jak winowajca.

W kilku słowach Médéric opisał udręczenia owego „winowajcy“, ściganego głosem zagrobowym.

— Wszysto to jednak — ozwał się książę — nie stanowi jeszcze dowodu. Można być zmieszanym, przerażonym, nie będąc złoczyńcą. Owe listy anonimowe, te głosy tajemnicze — to dzieciństwa!

— Raczy mi wuj wybaczyć — wtrąciła Odda. Proszę jednak nie onieśmielać tych świadków — oskarżycieli, nie odbierać im otuchy. Przypuszczam, że mają oni jeszcze inne rzeczy do zeznania, nieprawdaż, mój stary Conanie?

— Gdybym nie miał już nic innego do zeznania — odparł Conan z dzikim błyskiem w oku — nie śmiałbym stawać tu, przed państwem. Dopóki ja i p. Médéric nic więcej nie odkryliśmy, zachowywaliśmy milczenie. Ale mamy jeszcze co innego do powiedzenia.

— Więc mówcie! — rzekł książę.

— Dotychczas sądziliśmy, że ten, o którym myśleliśmy, był tylko spólnikiem. Listy anonimowe i głosy tajemnicze oskarżały go tylko jako spólnika. Ale oto okazało się, że on jest głównym sprawcą! — List ostatni zapytywał: „Czy ten, który na pół oszalały wybiegł z wieży Penlvans, w kilka chwil po spełnieniu zbrodni, czy ten był mordercą?“ — List ten wywołał wściekłość w czytającym, który go zmiął ze złością. Wówczas już opanowało mnie przekonanie, że to on był zdrodniarzem. W kilka godzin później, głos tajemniczy zaczął go ścigać w kurytarzu zamku księcia i na drodze w lesie, a wówczas on upadł na ziemię, porażony strachem.

Dreszcz przerażenia wstrząsnął obecnymi; na wszystkich ustach drżało niewymienione dotychczas nazwisko winowajcy; Odda rwała zębami chusteczkę, którą trzymała przy ustach, aby nie krzyknąć; panowie de Marvigny spoglądali na siebie w przygnębieniu; nawet ich matka, która tak pragnęła, aby zamierzony związek Oddy został zerwany, zdawała się przerażoną. Jeden tylko książę, który oddawna wszystko przewidywał, zachował pełną dumy niewzruszoność ducha.

— Ale to wszystko — ciągnął dalej Conan, — byłoby bez znaczenia, jak to słusznie książę pan zauważył, — gdyby nie dowód ostatni, niezaprzeczony. A teraz, niech p. Médéric mówi...

Bardzo blady, lecz stanowczy, młodzieniec postąpił krok naprzód.

— Spostrzegłem — rzekł — u... tego właśnie, w głębi szafy, w krytej szufladzie, którą opatrznościowy przypadek otworzył, ubranie z zielonego sukna, ubranie myśliwskie, nowe, lecz zmięte, poznaczone plamami. Te plamy brunatne, pochodzą z krwi, jakto doktor rozpoznał. Ubranie zaś to jest takie samo, jakie miał na sobie człowiek, którego widział Conan wychodzącego z wieży...

Zapadło ciężkie milczenie. Przerwał je książę.

— Czy to wszystko? — spytał.

Médéric i Conan potwierdzili ruchem głowy.

— A teraz nazwisko — rzekł książę — wymieńcie nazwisko tego, którego oskarżacie!

Żaden z nich tego nazwiska wymienić nie śmiał.

— Domagam się od was tego nazwiska — mówił dalej z mocą książę. — Jest to nazwisko albo nikczemnika, nie zasługującego na żadne współczucie, albo niewinnej ofiary waszych podejrzeń. Jeżeli sądzicie, że macie słuszność, że wykryliście prawdę, mówcie głośno, wymieńcie to nazwisko, a przysięgam wam, że kara nie minie nędznika. Lecz jeśli obawiacie się być w błędzie, jeżeli nie macie zupełnej pewności, jeżeli serce waszę, czy sumienie protestuje przeciw oskarżeniu, to wymieńcie to nazwisko cicho, szeptem, a my wam udowodnimy, że jesteście w błędzie. Wówczas na klęczkach pójdziecie błagać waszą ofiarę o przebaczenie... A zatem Conanie, Médéric'u, powiedźcie nazwisko!

Obecni domyślili się raczej, niż usłyszeli nazwisko Donata de Mériadec, wyszeptane drżącemi wargami starego sługi. Médéric przysunął się do Oddy, szepcząc z czułością:

— Przebacz, siostrzyczko, przebacz ból, jaki ci sprawiam...

Pierwszy Hubert de Marvigny głos zabrał.

— To niemożebne! — zawołał w szlachetnym zapale. — Za Donata odpowiadam, jak za siebie samego!

— Jabym nawet za siebie nie ręczył...— mruknął Gwido. — Każdy uledz może uniesieniu gniewu...

— A tak! — pośpieszyła potwierdzić pani de Marvigny. — Poryw gniewu, to jedno wytłumaczyć może...

— Te słowa ośmielają mnie — ozwał się Médéric, cały zapłoniony i pochylając nieco swoją piękną głowę, — wyznać, że przypadek pozwolił mi dosłyszeć w przeddzień zbrodni, wieczorem, dyskusyę pomiędzy moim ukochanym ojcem przybranym, a... a... panem de Mériadec. Znajdowałem się poza żywopłotem, okalającym aleję lipową. Przyznaję, że po pierwszych zasłyszanych słowach, powinienem był się oddalić. Zaznaczam jednak, że nietylko prosta ciekawość zatrzymała mnie w miejscu. Byłem jak w gorączce, opanowało mnie jakieś instynktowne uczucie niebezpieczeństwa, grożącego hrabiemu. Rozmowa przybrała była ton niezwykły...

— Ale o kim? o czem mówiono? — spytał książę.

W tej chwili wydało się chłopcu rzeczą niemożliwą wymienić nazwisko tego obcego, który był powodem dyskusyi. Niewiadomo dlaczego pomieszał więc prawdę ze zmyśleniem, czego dotychczas nigdy w swych zeznaniach nie czynił.

— Przechadzali się po alei... Nie mogłem iść za nimi... odgłos moich kroków byłby mnie zdradził. Była nawet chwila, że o mało mnie nie spostrzeżono... Skryłem się za pień drzewa. Nie mogłem dobrze słyszeć; nie mogę przeto powiedzieć o kogo, czy o co chodziło, ale na zbawienie duszy przysięgam, że obaj byli mocno podnieceni, bardzo rozgrzani... Ton ich mowy był gniewny. Margrabia zdawał się o coś błagać, a pan de la Rochemancée odmawiał stanowczo, zdawał się obawiać zbrodni.. To słowo wymówił on wyraźnie, a wreszcie rzekł:

— Czyżbyś chciał zerwać wszystkie węzły nas łączące?

— Jakto, mój ojciec to powiedział? — zawołała Odda, która od pierwszej chwili zdawała się być znacznie spokojniejszą od wszystkich obecnych.

— Tak, Oddo, twój ojciec to powiedział — przysięgam na Boga! — odparł z mocą Médéric.

(Ciąg dalszy nastąpi).

sze roboty, oraz na dostarczenie doraźnych zapomóg i zakupno środków żywności.

W komisyi gminnej przydzielono do referatu sprawozdanie z czynności departamentu gminnego Wydziału krajowego, oraz projekt zaliczenia gm. Knihinin do rzędu gmin podlegających ustawie gminnej z roku 1896 p. Schaetzlowi.

Następnie referował p. Maiss przedłożenie Wydziału krajowego w przedmiocie połączenia Podgórza z Krakowem. Dyskusyę dalszą nad tem przedmiotem odroczono do następnego posiedzenia.

Pierwszy gabinet albański.

W najbliższych dniach nowy władca Albanii odbędzie wjazd uroczysty do Durazzo. Najważniejszem z zadań, jakie czekają go zaraz po przybyciu, będzie niewątpliwie sprawa utworzenia pierwszego gabinetu. Bardzo wiele będzie od tego zależało, czy ks. Wiedowi uda się w składzie ministerstwa dobrać sobie takich ludzi, którzy mają odpowiednie po temu warunki, by spełnić należycie swą misyę. Nowy monarcha stanie bezwątpienia wobec wielkich przeszkód, gdyż Albania nie miała dotąd sposobności pracować nad wytworzeniem zastępu inteligencyi, nie ma więc mężów notorycznie posiadających zdolności polityczne, jakich domagać się należy od odpowiedzialnych kierowników nawy państwowej.

Gdyby Izmael Kemal bey usprawiedliwił był w istocie to wielkie zaufanie, którem darzony był zarówno przez hr. Berchtolda, jak przez markiza San Giuliano, gdy oddawano temu politykowi w listopadzie 1912 r. kierownictwo prowizoryczne rządu, to byłaby także przesądzona, z góry rozwiązana kwestya szefa pierwszego gabinetu. Niestety, Izmael Kemal bey nie sprostał zadaniu i nikt już dzisiaj nie łudzi się co do jego kwalifikacyj. Gdyby je zresztą posiadał nawet, to zamieszawszy się w sprawy zamachu Izzeta baszy, skompromitował się do tego stopnia, że już z tej samej przyczyny wypaść musi zupełnie z listy kandydatów do godności prezesa gabinetu.

Także jego rywal, Essad basza, zgoła nie nadaje się na to stanowisko. Przedewszystkiem zbywa mu na odpowiedniem wykształceniu, ponadto zaś w pewnej części kraju do tego stopnia jest znienawidzony, że powołanie Essada na stanowisko szefa gabinetu wywołałoby niezawodnie bardzo energiczne protesty i wogóle krępowałoby jego działalność. On zresztą sam wie to i — zdaje się — uznaje, ambicyami bowiem sięga poza portfel ministra wojny.

A więc któż ma objąć przewodnictwo w Radzie ministrów albańskich?

Jak z powyższych już uwag widać, niełatwa na to odpowiedź. Ferid basza, b. wielki wezyr, rodowity Albańczyk, niezawodnie mógłby podjąć się tej misyi i sprawowałby ją pod każdym względem zadowalająco, nie chce jednakże obejmować urzędu, dla niego wobec tych, jakie już piastował, wcale nie ponętnego.

Po za nim zaś między Albańczykami niema nikogo, kto posiadałby bodaj nieodzowną rutynę, a ze względu na wykształcenie nadawałby się do objęcia tak odpowiedzialnego posterunku. Jako „kandydat od biedy“ uchodzi Mufid bey Libohova, członek komisyi kontrolnej w charakterze albańskiego delegata. Nieprawdopodobną też rzeczą nie jest, że ks. Wied będzie musiał jemu powierzyć misyę złożenia pierwszego albańskiego gabinetu.

Ale choć w ten sposób główny kłopot spadnie mu z głowy, nasunie się zaraz kwestya, gdzie szukać ludzi, których możnaby powołać do ministerstwa. Aby nie skierować przeciwko sobie niczyjej animozyi i nie wywołać zazdrości pomiędzy Ghegami a Toskami, będzie musiał po równej połowie powołać członków gabinetu z północnej i południowej Albanii. Wedle obiegających w Valonie pogłosek, teki skarbu, poczt i telegrafów jakoteż robót publicznych mają dostać się w ręce Albańczyków z północnej części kraju, gdy południowi Albańczycy zawładnęliby wydziałami rolnictwa, sprawiedliwości, oświaty i wojny. W przyszłości miałoby się szefów gabinetu powoływać naprzemian z pośród polityków północy i południa Albanii.

Ogólnie przypuszczają, że niemało upłynie czasu, zanim znajdą się ludzie, z których miałby powstać pierwszy gabinet. Do pomocy zaś gabinetowi służyłby senat, w którym zasiędą wszystkie wpływowe osoby, jakoteż wysocy dostojnicy duchowni trzech wyznań kraj zamieszkujących, — a zasiadaliby z prawem głosowania.

Równocześnie z rozwiązaniem gabinetu należałoby także rozwiązać kwestyę, w jaki sposób państwo miałoby być reprezentowane wobec zagranicy. I znowu trzeba będzie szukać odpowiednich kandydatów, i aby zwłaszcza stosunki z sąsiedniemi państwami bałkańskiemi odrazu na należytej postawić stopie. Wiadomo zaś, że obok uzdolnienia, odgrywa tu ważną rolę także kwestya finansowa. Młodego państwa nie stać na znaczne koszta, reprezentanci więc jego zagraniczni będą musieli być przygotowani na pokrywanie z własnej kieszeni bodaj części wydatków.

Widzimy więc, że przy instalacyi swej w nowem państwie ks. Wied będzie miał niejeden twardy orzech do zgryzienia. Do pomocy ma on na razie dwu sekretarzy: jednego ze strony austro-węgierskiej, drugiego z włoskiej. Czy obiorą oni jeden wspólny kierunek? Obrać go zaś będą musieli, w przeciwnym bowiem razie jeden drugiemu byłby zawadą, a obaj razem zamiast ułatwić utrudniliby zadanie władcy Albanii.

Koszta włoskiej ekspedycyi trypolitańskiej.

Włoski minister skarbu Tedesco przedłożył w tych dniach Izbie deputowanych ostateczny obrachunek wydatków spowodowanych polityką kolonialną w Afryce, począwszy od dnia 29 września 1911, w którym Włochy wypowiedziały Turcyi wojnę, i łącznie z tem zestawienie kosztów spowodowanych utworzeniem samoistnej Albanii i następstwami wojny bałkańskiej.

Ogół wydatków objętych temi zestawieniami rządowemi wynosi 1149 i pół miliona. Ponieważ jednakże w kwocie powyższej zawarta jest suma 195 milionów, za którą rząd poczynił zakupna okrętów, dział i materyału wojennego, przedstawiającego znaczną wartość majątkową, redukują się właściwe wydatki w ściśłem tego słowa znaczeniu z 1149 i pół miliona na 954 i pół miliona.

Taksamo w cyfrze kosztów wyprawy trypolitańskiej wynoszącej ogółem 904 mil., objętych jest 25 milionów wydatków inwestycyjnych, jako to 15 milionów przeznaczonych na budowę kolei strategicznych, 7 na roboty portowe i inne budowle publiczne, a 3 miliony na urządzenie sieci telegraficznej i telefonicznej w Libyi.

Sprawozdanie rządowe podnosi obok powyższych momentów także i tę okoczność, że przeważną część kredytów wojennych zużytkowano faktycznie we Włoszech lub na korzyść włoskich firm handlowych i zakładów przemysłowych, tak, iż nie obciążając jednostronnie narodowego dobrobytu, przedstawiają zarazem zapłodnienie rodzimego handlu i przemysłu i źródło zarobku dla licznych rzesz robotników krajowych.

Z ogólnej cyfry 158 milionów, jaką reprezentują wydatki wydziału marynarki wojennej, przypada na wyprawę trypolitańską 111 milionów, natomiast 5 i pół miliona na koszta okupacyi wysp Egejskich, 2 miliony na koszta połączone z utworzeniem samoistnego państwa albańskiego, a 30 i pół miliona na środki ostrożności, zarządzone na wypadek możliwych zawikłań europejskich.

Również objęta jest zamknięciem rachunkowem wydatków marynarki kwota 8 milionów na zakupno nowych okrętów, których wartość równoważy wydaną sumę.

Przedłożony przez rząd bilans finansowy sprawił w Izbie ogółem ze względu na swą szczerość i przejrzystość zestawienia bardzo dobre wrażenie, i tylko skrajna lewica czyni zastrzeżenia tak co do niektórych punktów zestawienia jak i co do sposobu zużycia kredytów w niektórych grupach wydatków, zwłaszcza wobec odkrytych niedawno rzekomych nadużyć przy dostawach wojskowych w Medyolanie. Mimo to wydaje się pewnem, że przeważająca większość Izby deputowanych przyjmie bez zastrzeżeń przedłożone przez rząd zamknięcie rachunków.

KRONIKA.

Lwów, 24 lutego.

Kalendarz.

Środa (25 lutego):

Popielec. — Sławodoja. — Meletya.

Wschód słońca o godzinie 6·17 rano, zachód słońca o godzinie 4·57 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 7 Cel.

— **Bal miasta Lwowa** zdobył palmę pierwszeństwa nad wszystkiemi tego rodzaju zabawami, urządzanemi w ostatnich latach w naszem mieście. Nad ratuszem unosiła się jasna łuna, front gmachu i sale balowe tonęły w powodzi dywanów, zieleni i światła. Zakłady miejskie: elektryczny, gazowy i wodociągowy, artyści i dekoratorzy wysilali się, by ukryć przed okiem płynących ze wszystkich stron miasta tłumów wszelkie estetyczne braki starego, rekonstrukcyi i odnowienia wyczekującego gmachu. I dopięli zamierzonego celu: popularna we Lwowie „rudera“ bodaj na noc jedną przystroiła się w odświętne, wspaniałe szaty: debiut powiódł się w zupełności, powodzenie balów miasta Lwowa na lata przyszłe zapewnione.

Przed głównym wjazdem porządek utrzymywały policya i straż ogniowa; nad bramą płonęły lampy elektryczne o sile 2000 świec każda i gwiazdy gazowe; schody przystrojono w dywany i krzewy; kurytarze ogrzano specyalnie ustawionymi piecami gazowymi; garderoba obsłużyła składnie przeszło 2000 osób.

Przybywających gości witało prezydyum miasta z członkami Rady miejskiej, z których wielu wystąpiło w polskich strojach. Pani prezydentowa Neumannowa niestrudzenie pełniła rolę bacznej na wszystko gospodyni; obficie zaopatrzone bufety przyniosły również pokaźny dochód.

W tłumie fraków i mundurów, jakiego młodsze pokolenia nie oglądały na sali balowej, trudno zanotować przybyłych. Zjawiły się wszystkie sfery, stany i zawody z książętami Kościoła, Państwem Namiestnikostwem, Generalicyą i posłami sejmowymi niemal w komplecie, na czele.

Obok reprezentantów władz rządowych i autonomicznych, przedstawiciele najwybitniejszych rodów polskich, literatura, prasa i sztuka; obok kupiectwa — przemysł i handel; wszystko pospieszyło, by grosz swój dorzucić dla ubogich miasta Lwowa.

Skoro dano sygnał do poloneza, aranżerowie usiłowali zdobyć dlań bodaj trochę miejsca, nie powiodło się to jednak. Prowadził go p. prezydent Neumann z P. Namiestnikową Korytowską, w drugiej parze tańczył P. Namiestnik dr. Korytowski z p. Neumannową; w dalszych parach: Andrzej ks. Lubomirski z hr. M. Baworowską, gen. Kolossvary z ks. Lubomirską, Prezydent Czerwiński z hr. Badeniową, gen. Fischer z dyr. Zgórską, Wiceprezydent dr. Dembowski z hr. Bielską, hr. Baworowski z bar. Jorkaschową-Kochową, poseł dr. Loewenstein z dyr. Steczkowską i t. d.

W kadrylu niespodzianki świetlne wywołały powszechny poklask. Zabawa skończyła się około godziny 7 rano.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Wojskową odznaką zasługi II. klasy dla oficerów otrzymał podpułkownik w etacie oficerów dla służby lokalnej Ludwik Müllbauer z komendy obrony kraj. we Lwowie, a takież odznaki III. klasy kapitanowie: Otto Praunseis 17 pp., Seweryn Friedrich 32, Ignacy Sponner 31 i Aloizy Buček 32.

Rezerwowym kadetem zamianowany został aspirant na rezerwowego kadeta Zdenko Stanel 2 p. uł.

Lekarz pułkowy dr. Jakób Sass przeniesiony został z 5 do 31 pp.

— **Z c. k. żandarmeryi.** Przeniesieni zostali porucznicy: Antoni Beringer z kraj. komendy nr. 5 we Lwowie do kraj. komendy nr. 14 w Celowcu i Alfons Schwal z kraj. komendy nr. 13 w Czerniowcach do kraj. komendy nr. 4 w Bernie.

— **Wiadomości kościelne.** Archid. lwowska. Instytucyę kanoniczną na kanonię fund. Czołhańskiego we Lwowie otrzymał ks. dr. Henryk hr. Badeni, wikaryusz bazyliki metrop. Instytucyę kanoniczną na proboszczów otrzymali ks.: Kajetan Gruszecki, administrator w Olejowie na toż probostwo; Kazimierz Holicki, adm. w Łosiaczu na toż probostwo; Leopold Kaściński, koop. w Brzeżanach na probostwo w Śniatynie; Antoni Kroczykowski, ekspozyt w Słobódce Dżur. na probostwo w Budyłowie; Jan Świąder, koop. w Zborowie na prob. w Niżniowie. Konkurs na probostwo w Złotnikach obwieszczono ponownie z terminem do dnia 20 marca. Najbliższe egzaminy na katechetów dla szkół średnich i wydziałowych odbędą się z końcem sierpnia b. r.

Dyec. przemyska. Przedłużenie urlopu do końca marca r. b. otrzymał ks. Franciszek Strzępek, były ekspozyt w Trześniowie.

Dyec. tarnowska. Odznaczeni rok. i mantol. ks.: Andrzej Konieczny, prob. w Dąbrowie i Piotr Podolski, prob. w Otfinowie; exp. can.: Jan Zachara, katecheta w Dąbrowie. Prezentę na prob. w Telmanowej otrzymał ks. Marcin Kołodziej, wik. w Baranowie. Przeniesieni ks.: Jan Pięta z Wietrzychowic do Podegrodzia, Jan Szczerbiński z Podegrodzia do Wietrzychowic, Jan Dymurski z Limanowej do Porąbki Uszewskiej, Leon Birnbaum z Porąbki Uszewskiej do Limanowej.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Stanisław Cięciel, rodem z Krościenka, Izrael Dawidson, rodem z Gołogór i Izaak Schepper, rodem z Brzeżan, otrzymali w tutejszym Uniwersytecie stopień doktorów praw.

— **Z dyrekcyi Biblioteki Jagiellońskiej** otrzymujemy następujące sprawozdanie za rok 1913: Przyrost dzieł w Bibliotece Jagiellońskiej wynosił w 1913 r. — 7260 tomów (w roku 1912 — 6481) 2 rękopisy, 2 inkunabuły, tak, że obecny stan wykazuje następujące cyfry: druków 429.354 tomów, rękopisów 6448, inkunabułów 2875, dyplomatów 400, map geograficznych 3257, rycin 9862, dzieł muzycznych 4494, medali 37.

Przyrost w drukach jest o prawie 800 tomów większy od zeszłorocznego. Chcąc bowiem utrzymać równowagę w swym szczupłym budżecie (36.000 kor.) unikała dyrekcya kupowania kosztowniejszych wydawnictw, a starała się natomiast o nabywanie choćby tylko najważniejszych dzieł ze wszystkich dziedzin wiedzy, ażeby w ten sposób nie dopuścić do braków, któreby następnie trudno było powetować. Podobnych jednak oszczędności nie można ciągle czynić, gdyż w ten sposób przestaje Biblioteka spełniać swe obowiązki jako zakład naukowy, tembardziej, że wobec wzmagającej się z roku na rok producyi naukowej, wobec zwiększania się ilości katedr i docentów na Uniwersytecie zwiększają się ciągle ich słuszne żądania zakupywania większej ilości dzieł. Wobec tego ponowiła dyrekcya swe od kilku lat wytrwale stawiane żądania powiększenia dochodów, wszystkie jednak usiłowania dyrekcyi i dobre chęci władz centralnych, uznających słuszne potrzeby Biblioteki, nie dają upragnionego rezultatu z powodu złego położenia finansowego.

Znaczniejszych darów nie otrzymała Biblioteka w zeszłym roku, tem milej jednak dyrekcyi podnieść uznania godną ofiarność z jaką prawie wszyscy polscy nakładcy we Lwowie, Warszawie, Poznaniu, Wilnie, Kijowie i w wielu mniejszych miastach pospieszyli na prośbę dyrekcyi, ofiarując Bibliotece bezpłatnie wszystkie swe wydawnictwa. W ten sposób dadzą się wreszcie urzeczywistnić usiłowania, oddawna ponawiane, niweczone jednak z braku odpowiednich funduszów, stworzenia w Bibliotece Jagiellońskiej centralnego zbioru polskich książek.

Frekwencya w czytelni utrzymała się mniej więcej na tym samym poziomie, co w zeszłym roku (w 1913 r. czytelników 41.003, dzieł używanych 135.819, przeciętnie na dzień 154 czytelników i 498 dzieł), wzrosła natomiast liczba korzystających z wypożyczalni (1384 pożyczających, 18.745 dzieł). Brak odpowiedniego wzrostu czytelników, a zwiększenie się natomiast liczby wypożyczających potwierdzają spostrzeżenia dyrekcyi, uczynione już w poprzednich latach, że frekwencya doszła do tego maximum, jakie jest w dzisiejszych czytelniach możliwie. Ażeby choć w części temu brakowi zaradzić, zaproponował Senat ak. w porozumieniu z dyrekcyą Biblioteki Ministerstwu wyznań i oświaty przedłużenie otwarcia czytelni do godziny 9 wieczorem (dotychczas do 7). Połączone jest to jednak z powiększeniem ilości urzędników i służby, wobec czego akcya ta natrafia na pewne trudności. Przewidując też brak miejsca, czyniła dyrekcya od szeregu lat usiłowania o uzyskanie parteru „Collegium Nowodworskiego“, które jednak dotychczas nie zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem. Parter ten jest tem potrzebniejszy, że z uzyskaniem jego łączy się nie tylko odpowiednie pomieszczenie nowych nabytków, które we właściwym magazynie (Collegium maius) nie mają już miejsca, lecz także i dalszy postęp prac adaptacyjnych tego klejnotu świeckiej architektury polskiej. Po ukończeniu dachu bowiem, którego połowa została już w zeszłym roku pokryta blachą miedzianą, całość zaś prawdopodobnie w tym roku zostanie ukończona, należy niezwłocznie przystąpić do restauracyi wnętrza, a przedewszystkiem do wymiany stropów, które w tych salach, gdzie są belkowe, a nie sklepione, są już bardzo uszkodzone i grożą zawaleniem, a także już raz załatwić się z tak bardzo uszkodzoną fasadą.

W końcu należy nadmienić, że dyrekcya poczyniła starania w Uniwersytecie o wprowadzenie na wydziale filozoficznym wykładów z dziedziny bibliotekarstwa i ma nadzieję, że zostaną one wkrótce uwieńczone pomyślnym skutkiem. Wykłady te, pierwsze na obu Uniwersytetach polskich, będą służyły nie tylko do informowania młodzieży akademickiej, jak należy korzystać z bibliotek, lecz przyczynią się niezawodnie do wzbudzenia zamiłowania do książek, jak też do wykształcenia fachowych bibliotekarzy dla bibliotek publicznych, których liczba na ziemiach Rzeczypospolitej ciągle wzrasta.

— **Akademię górniczą w Leoben** ukończyli w bieżącym roku następujący Polacy: Józef Basiński z Częstochowy, Tadeusz Gawlik z Drohobycza, Roman Plenkiewicz z Warszawy, Adam Wagner ze Lwowa, Władysław Zechenter z Bochni.

— **II. Wieczór kwartetowy gal. Towarzystwa muzycznego** odbędzie się dnia 27 lutego (w piątek) w sali kasyna miejskiego ze współudziałem pań Maryi Sołtysowej i Zofii Bandrowskiej. W programie: W. Pogożew: kwartet smyczkowy. J. Brahms: Trio fortepianowe i pieśni.

Bilety do nabycia w kancelaryi gal. Tow. muzycznego w godzinach urzędowych. (Chorążczyzna l. 7).

II. koncert gal. Towarzystwa muzycznego odbędzie się dnia 8 marca (w niedzielę) ze współudziałem P. Bayley Apfelbeck, pianistki z Wiednia.

Bilety do nabycia w księgarni Gubrynowicza i Syna, plac kapitulny.

— **Spółka kredytowa członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie** odbyła walne zgromadzenie dnia 21 lutego br. pod przewodnictwem wiceprezesa dra Gustawa Ujejskiego. Imieniem dyrekcyi zdał sprawę z czynności w roku 1913 dyrektor referent p. Edward Szancer. Instytucya rozwija się pomyślnie.

Na wniosek referenta Rady nadzorczej p. dra Faustyna Jakubowskiego zatwierdzono bilans za rok 1913 i udzielono dyrekcyi absolutoryum. Z czystego zysku uchwalono wypłacić 6 prc. dywidendy, na cele humanitarne i użyteczności publicznej przeznaczono K 3000, resztę zaś w kwocie K 24.773·34 przelano do funduszu rezerwowego.

Na podstawie referatu radcy nadzorczego p. Jana Rydla udzielono następujących subwencyj: Radzie narodowej K 150, — Polskiemu Związkowi niewiast katolickich K 100, — Macierzy szkolnej w Cieszynie K 200, — Na budowę kościoła w Lutowiskach K 50, — w Tarnawie górnej K 50, — Kołu panien opiekujących się zaniedbanemi dziećmi K 100, — Koloniom wakac. szkół średnich K 200, — Przytulisku weteranów z 1863 K 150, — Koloniom wakac. dla dzieci w Kochanowie K 150,—PP. Ekonomkom K 150, — I. Kołu T. S. L. K 100, Towarzystwu opieki nad ubogą młodzieżą K 100, Radzie opiekuńczej K 150, — Zarządowi gł. T. S. L. K 100, — Na „Dar grunwaldzki“ K 250, — Zakładowi w Pawlikowicach K 150,— SS. Felicyankom na obiady dla studentów K 100, — Sekcyi ochrony dzieci Polsk. zw. niewiast katol. K 150, — Zakładowi p. Żurowskiej K 100, — i na datek posagowy do dyspozycyi prezydyum Rady nadzorczej · K 500.

Wreszcie odbyły się wybory do Rady nadzorczej. Wybrano ponownie ustępujących pp.: Konstantego Lipowskiego, dr. Franciszka Krzyształowicza i dr. Maryana Langa. Jako nowego dziesiątego członka wybrano dr. Stanisława Jaugustyna. Po zamknięciu walnego zgromadzenia Rada nadzorcza wybrała jednomyślnie swym prezesem ponownie dr. Konstantego Lipowskiego.

— **Miejska kasa oszczędności we Lwowie** w m. październiku r. z. przyjęła wkładek 965.608 kor. 87 hal. od 987 stron, wypłaciła 299 stronom 323.301 kor. 47 hal. Stan kapitału wkładkowego z 2,405.209 kor. 01 hal. podniósł się z końcem miesiąca na 3,047.516 koron 41 hal.

— **Hojne ofiary.** Poseł Stanisław Henryk hr. Badeni złożył na ręce posła Adama na rzecz Tow. Szkoły Ludowej 500 kor. i na rzecz Macierzy szkolnej w Cieszynie 500 kor.

P. Leonard Jankowski wniósł do kasy Towarzystwa rzymsko-katolickiego szpitala w Kijowie 10.000 rubli jako kapitał żelazny na utrzymanie jednego łóżka imienia ofiarodawcy. Jest to już druga fundacya wieczysta w nowobudującym się szpitalu.

Warszawskie Towarzystwo popierania przemysłu ludowego otrzymało od p. Wandy Umińskiej folwark Wymysłów w pow. puławskim.

Władze rossyjskie zatwierdziły zapis p. Eugenii Hołowińskiej na cele publiczne, między innymi na seminaryum nauczycielskie prywatne w Ursynowie 10.000 rb.

— **Kurs inżynierski.** W czasie od 2 do 7 marca b. r. odbędzie się na Politechnice kurs dla inżynierów miejskich. Program szczegółowy wysyła na żądanie sekretaryat komitetu kursów inżynierskich, mieszczący się w gmachu Politechniki, oraz udziela wszelkich ustnych informacyj w czasie od godz. 11 do 12. Życzyćby wypadało, aby w kursie, obejmującym obok przedmiotów technicznych także wykłady ogólniejszej treści z zakresu gospodarki miejskiej, zechcieli wziąć udział ci z pp. radców miejskich, którym racyonalny rozwój naszych miast leży na sercu. Zapisywać się można także tylko na sześć wykładów.

— **Odczyt prof. Fullertona.** Z Krakowa donoszą: W auli Uniwersytetu Jagiellońskiego odbył się wczoraj odczyt profesora amerykańskiego Georgea Stuarta Fullertona. Na odczyt przybył prawie cały świat naukowy, obywatelstwo krakowskie i studenci. Rektor dr. Kostanecki powitał gościa i zaprosił go do wykładu. Prof. Fullerton mówił po niemiecku o Ameryce, o stosunkach klimatycznych, topograficznych, ekonomicznych, społecznych i politycznych. Hucznymi oklaskami podziękowano mu za odczyt.

— **Gremium aptekarzy Galicyi wschodniej** odbyło w sobotę doroczne walne zgromadzenie pod przewodnictwem swego prezesa radcy Cesarskiego Sklepińskiege. Po sprawozdaniu z czynności związku na rok 1914 i załatwieniu kilku innych spraw Gremium, do wydziału wybrano w miejsce wylosowanych ponownie pp.: Haya, Kajetanowicza i Rubla, a do komisyi egzaminacyjnej pp.: Demanta (Czortków), Dewechego (Lwów), dr. Franzosa (Tarnopol), Haya (Lwów), dr. Piepes-Poratyńskiego (Lwów) i Zawałkiewicza (Kamionka Str.). Komisyę kontrolującą (pp. Hay, Kajetanowicz i Łazowski) wybrano przez aklamacyę w dotychczasowym składzie.

† **Dr. Alfred Burzyński.** Z Monachium nadeszła wiadomość, że zmarł tam nagle, znany okulista lwowski, dr. Burzyński, który przed kilku tygodniami wyjechał ze Lwowa, aby wziąć udział w wycieczce naukowej do Egiptu. Ś. p. Zmarły należał do rzędu najpopularniejszych postaci Lwowa, dla swojej wiedzy, zalet charakteru i serca był bardzo ceniony. Jako okulista cieszył się sławą jednego z najlepszych w tej gałęzi lekarzy. Uczeń prof. Kadyi'ego, przez cztery lata był asystentem prof, dr. Macheka na klinice okulistycznej, ogłosił między innemi pracę: „O konserwacyi narządów w naturalnych barwach“.

Śmierć jego wywołała powszechny żal w szerokich kołach naszego miasta.

† **Franciszek Longchamps de Berier,** syn znanego niegdyś znakomitego lekarza lwowskiego i długoletniego prezesa weteranów z 31 roku, weteran z r. 1863, b. urzędnik kolejowy w Rumunii, na Bukowinie i w Galicyi, zmarł onegdaj w Ławocznem.

Pogrzeb odbył się dziś o godzinie 3 po południu z kaplicy Boimów na cmentarz Łyczakowski.

△ **Zgubiono.** P. Józef Ziembiński zgubił portfel, zawierający 40 K i zapiski. — P. Irena Jankowska złotą broszkę w kształcie sztabki ze szmaragdem, otoczonym brylantami. — P. Helena Chajesowa ciemnozielony pulares zawierający 15 K. — P. Wanda Opolska zarękawek selskinowy. — Tekla Fedziuk ceratową torebkę, zawierającą banknot na 10 K. — P. Malwina Mokrzycka na pl. Maryackim w lub jednym ze sklepów przy tym placu pulares zawierający 101 K.

△ **Znaleziono.** W hotelu Podzamcze portfel, zawierający 220 K, własność p. Maksymiliana Burzyńskiego, zarządcy lasów. — Książkę służbową Katarzyny Wasiuta. — Na ul. Jagiellońskiej pulares, zawierający 14 K 30 h.

△ **W wozach miejskiej kolei elektrycznej** znaleziono: zarękawek damski i chusteczkę do nosa, sztukę mięsa surowego, bucik męskie, kawałek żelaza, kartę szkolną dla kształcącej się młodzieży i fartuszek damski, pulares z drobną kwotą, klucz wertheimowski, zeszyt, kurę, torebkę, marmoladę, puszkę, kwiaty, okulary i kalendarz.

△ **Ogień.** Wczoraj zaalarmowano straż pożarną do Rynku, gdzie pod l. 29 w mieszkaniu p. Michała Drużbiaka wybuchł ogień. Śledztwo policyjne wykazało, że służąca, ścieląc łóżko, tak postawiła obok świecę, że zajęły się od niej pościel i siennik.

△ **Włamanie.** Wczoraj w nocy włamano się przez drzwi kuchenne do mleczarni Jana Wowka pod l. 20 przy ulicy św. Mikołaja i po rozbiciu żelaznej kasy bufetowej skradziono 50 koron, a prócz tego rozbito puszkę składkową, z której zabrano około 20 koron.

△ **Samobójstwo.** Dziś rano służba hotelu „pańskiego“ we Lwowie stwierdziła, że w numerze wynajętym wczoraj rano przez pewnego młodego mężczyznę nikt się nie odzywa mimo kilkakrotnego stukania. Wyważono drzwi i przekonano się, że ów młody mężczyzna popełnił samobójstwo przez zażycie, zdaje się, strychniny. Z papierów pozostawionych wynika, że denat nazywał się Antoni Humaniuk, był oficyantem kancelaryjnym w Obertynie.

Zwłoki odstawiono do Zakładu medycyny sądowej.

△ **Z wielkiej chmury mały deszcz.** Wczoraj koło godziny 9 wieczorem tłumy ludzi zebrały się pod jednym z domów przy ul. Łyczakowskiej obok parku. Z okien domu buchał dym. Ponieważ nikogo nie było w domu, a w dodatku rozeszła się pogłoska, iż w izbie znajdują się dzieci śpiące, rozbito drzwi. Tymczasem okazało się, że wewnątrz nie ma nikogo, nic się nie pali, piec tylko dymił z powodu zawalenia się cegieł w kominie.

Olbrzymi tłum ludzi zatamował nawet na chwilę ruch wozów tramwayowych.

△ **„Dobry“ ojciec.** Katarzyna Kłynowa oskarżyła w policyi swego męża, iż uciekłszy od niej do kochanki, zabrał z sobą dziecko, które z zemsty oboje teraz w niemiłosierny sposób katują.

△ **Ograbieni studenci.** Jan Kruczkiewicz, student, doniósł policyi, że jego i czterech innych kolegów, zamieszkałych z nim przy placu św. Jura, okradziono doszczętnie. Szkoda wynosi około 140 koron.

— **Zmarli:** w Brzesku, Helena z Markiewiczów Pawłowska, żona tamtejszego sędziego, w 24 r. życia; w San Remo, Edmund Bailly, b. oficer wojsk francuskich, długoletni kasyer warszawskich teatrów rządowych.

— **Choroba kardynała Katschthalera.** Z Solnogrodu donoszą: Ks. kardynał Katschthaler otrzymał wczoraj na własną prośbę zaopatrzenie ostatnimi Sakramentami. Noc spędził spokojnie. Stan pacyenta jest poważny, ale bezpośrednie niebezpieczeństwo nie grozi.

— **Wystawa hygieny miast, domów i mieszkań w Warszawie.** Rada Towarzystwa hygienicznego celem poglądowego przedstawienia postępów w dziedzinie hygieny miast, w budowie i urządzeniu domów mieszkalnych oraz w celu zebrania funduszów na pokrycie wydatków budowy gmachu Towarzystwa, uchwaliła, jak już donosiliśmy, urządzić wystawę pomienionych urządzeń, na następujących podstawach:

Wystawę przeznacza się dla okazów o charakterze naukowym, jak również dla wytworów przemysłu.

Miejscem wystawy będą wszystkie pomieszczenia nowego gmachu Tow hygienicznego przy ul. Karowej w Warszawie.

Otwarcie wystawy nastąpi dnia 15 października r. 1914; zamknięcie dnia 1-go grudnia 1914 r.

Program wystawy jest następujący:

1) Statystyka ruchu ludności, chorobowość i śmiertelność miast. 2) Plany miast, rozwój terytoryalny w związku z komunikacyą miejską. Miasta-ogrody i przedmieścia-ogrody. Zabudowywanie miast. 3) Zaopatrzenie miast i mieszkań w wodę, skład chemiczny i bakteryologiczny wody, zanieczyszczenia. Urządzenia wodociągowe. Oczyszczanie wody. 4) Kanalizacya miast i domów. Oczyszczanie ścieków. 5) Usuwanie odpadków stałych, zbiorniki odpadków, wywózka, utylizacya, palenie. 6) Bruki. 7) Plantacye miejskie, ogrody i parki miejskie, place do ćwiczeń fizycznych. 8) Budowa domów. Materyały budowlane. Plany i modele domów i mieszkań. 9) Urządzenie wewnętrzne domów i mieszkań, meble, obicia, malowanie ścian i sufitów, dywany, chodniki. Urządzenie kuchni, spiżarni, chłodni. Oczyszczanie mieszkań 10) Ogrzewanie i wentylacye. Ogrzewanie centralne, piece, kominki. Wentylatory. 11) Desynfekcya. 12) Domy dla ludności niezamożnej. Budowle społeczne. 13) Dekoracye domów. 14) Dane historyczne o budowie i urządzeniu miast. Ustawy i przepisy budowlane. Literatura przedmiotu.

Ogólny nadzór nad okazami, rada Towarzystwa hygienicznego przyjmuje na siebie. Nadzór nad całością okazów należy do odpowiednich wystawców.

Zgłoszenia pragnących wziąć udział w wystawie, przyjmowane będą do 15 maja br.

Okazy naukowe mogą być z decyzyi rady, zwolnione od opłaty za miejsce.

Okazy przyjmowane będą na wystawę począwszy od d. 20 września do 5 października.

— **Koniec strajku drukarzy w Tryeście.** Po dwóch miesiącach strajku zecerzy powrócili do pracy. — Jutro pisma wyjdą normalnie.

— **Straszna eksplozya bomby.** Z Debreczyna donoszą: W kancelaryi nowo utworzonego biskupstwa grecko-kat. nastąpiła straszna eksplozya. W pokoju znajdowali się wikaryusz generalny Michał Jackiewicz i sekretarz Jan Ślepkowski — obaj zginęli. Zginął także syndyk biskupa adwokat dr. Aleksander Czad, służący biskupa i jego żona. W jednym z pokojów znajdował się biskup ks. Stefan Mihaly, który cudem ocalał. W kamienicy wszystkie ściany zniszczone, wszystkie szyby wybite. Część mieszkańców uciekła. Wyrwane przez wybuch z muru cegły, padały na ulicę. Córka Jackiewicza, dowiedziawszy się o śmierci ojca, dostała pomieszania zmysłów.

Śledztwo wykazało, że eksplozya nastąpiła przy rozpakowaniu paczki, która nadeszła pocztą. Paczka ta zapowiedziana była już w sobotę listem z Czerniowiec, w którym zapowiedziano przesłanie 100 koron na biednych lub cerkiew, oraz lichtarza srebrnego i dywanów dla cerkwi. List był podpisany nazwiskiem: Anna Kovacs. Eksplozya nastąpiła wskutek wybuchu bomby ekrazytowej. Ciała wikaryusza i sekretarza poszarpane na drobne kawałki. Ośm osób jest ranionych. Wszyscy mieszkańcy opuścili dom.

— **Pojedynek szwagrów z wynikiem śmiertelnym.** W ubiegły piątek, 20 bm. odbył się w Budapeszcie w koszarach trenu pojedynek na pistolety między 26 letnim urzędnikiem Zygmuntem Babocsay, a porucznikiem 12 pułku piechoty Stefanem Hajdu, przydzielonym do oddziału lotniczego w Fischamend. W pojedynku tym Hajdu, trafiony przez Babocsay'a kulą w pierś, padł trupem na miejscu.

Powodem pojedynku było to, że Babocsay podczas kłótni ze swą żoną, a siostrą zabitego porucznika, wyraził się w bardzo obraźliwy sposób o swej żonie.

— **Zagadkowa sprawa.** Koło Bregencyi znaleziono onegdaj w rowie pod lodem i kamieniami zwłoki nieznanej kobiety. Dotąd nie stwierdzono jeszcze czy kobieta owa padła ofiarą zbrodni, czy też wypadku, wskutek zasypania lawiną.

— **Napad bandytów.** Wczoraj rano na ulicy Władysława w Częstochowie kilku rabusiów napadło na inkasenta sklepu tytoniowego Lewinsohna, 22-letniego Steinmanna i dało do niego wiele strzałów rewolwerowych, z których trzy raniły go w biodra i szyję. Zrabowali mu 30 rubli. Ciężko ranionego Steinmanna przewieziono w groźnym stanie do szpitala. Za bandytami, którzy uciekli, urządzono pościg, ale bez skutku.

— **Kursa** Giełdy zbożowej i towarowej.

Urzędowa cedułą Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie. Ceny rozumieją się w koronach za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce: stacya Lwów. Pszenica: węgierska 78 od 25.50 do 26.—. krajowa 71 od 21.— do 22.— Żyto: węgierskie 72 od 20.50 do 21.—, galicyjskie 65 od 17.— do 18 —. Owies biały galicyjski: od 17.50 do 18.—, nasienny czesko morawski od 17.50 do 18.—, obrokowy od 15.50 do 16.—. Kukurudza: rumuńska od 15.50 do 15.60, rumuńska od —.— do —.—. Ziemniaki: stołowe z dostawą na wiosnę od 6.50 do 6.75, gorzelniane od 5.— do 5.25. Fasola: biała długa nasienna od 30.— do 31.—. Groch: „Victoria“ rumuński od 24.— do 27.—, zielony od 21.80 do 22.—. Słoma długa na okołoty od 6.55 do 6.95, mierzwiasta od 6.15 do 6.35. Siano lepsze od 8.20 do 9.40, gorsze od 7.80 do 8.20, z koniczyny od 11.— do 11.20. Koniczyna czerwona rossyjska od 235.— do 245.—, galicyjska od 225.— do 230.—. Jęczmień browarniany proweniencyi peszteńskiej od —.— do —.—, galicyjski od —.— do —.—. Ropa: marka borysławska na marzec od 8.18 do 8.19, kurs końcowy od —.— do 8.18.

Kronika prowincyonalna.

§ Egzamin kwalifikacyjny przed komisyą egzaminacyjną dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych w Stanisławowie złożyli: Bałandiuk Antoni z odzn., Baran Stefan, Baum Emilia z odzn., Dziubińska Kamila, Furowiczówna Marya, Heinz Wiktor Hugo, Houg Sara, Hryniówna Paulina, Klementowski Franciszek, Kozaczeńko Bazyli, Kreindler Chaim, Lewandowska Marya, Matejko Marya, Nowodworska Zofia, Orlik Władysław, Palijówna Marya, Podhaniuk Bronisław, Rowenko Aleksander, Rześniowiecka Olga, Rześniowiecki Władysław, Schwalbówna Perl, Sękowska Marya, Simkiw Zofia, Statkiewiczówna Filipina, Starczewski Mikołaj, Strik Berl, Śliwińska Wiktorya, Tietze Ludwik, Tomyszyn Teodor, Weberówna Stefania z odzn., Wielogórska Marya.

§ „Rodzina“ w Sokalu odbędzie doroczne, walne zgromadzenie w niedzielę, 1 marca b. r., o godzinie 5 po południu w sali Rady miejskiej.

§ Pożar fabryki. Wielka fabryka dachówek w Niepołomicach pod Krakowem, znana pod firmą „Wimmer, Żeleńscy, Radziwiłł“, spłonęła w niedzielę prawie doszczętnie. Wszystkie zabudowania, maszyny i przyrządy fabryczne spłonęły, wyrządzając ogromną szkodę. Fabryka była ubezpieczona na pół miliona koron.

Co było powodem pożaru, na razie niewiadomo.

Kronika zagraniczna.

* Wystawa księgarska i graficzna w Lipsku otwarta zostanie dnia 6 maja przez króla saskiego Fryderyka Augusta.

* Liczba ludności w nowozdobytych przez Serbię terytoryach wynosi — według dokonanego świeżo obliczenia — 1,489.386 osób.

* Serum przeciw dolegliwościom reumatycznym. Z Brukseli donoszą, że osiadły w Leodyum lekarz dr. Herry miał wynaleźć skuteczne serum przeciw dolegliwościom reumatycznym.

* Biały słoń króla Kambodży. Król Kambodży, będącej — jak wiadomo — pod protektoratem Francyi, otrzymał od generał-gubernatora francuskiego, Alberta Sarrauta, prezent prawdziwie azyatycki: białego słonia. Słoń biały ma przywilej maskoty: przynosić ma szczęście obdarowanemu. Król, który przed kilku laty był w Paryżu, ucieszył się tym prezentem i na cześć ofiarodawcy i — słonia, zarządził szereg uroczystości w stolicy.

Przedewszystkiem odbył — chrzest nowego olbrzyma w dworskim przychówku. Słoń otrzymał imię Préa-Sambahai i tytuł — księżniczki, jako, że zwierzę jest płci żeńskiej. Księżniczkę, odpowiednio udekorowaną, oprowadzano w tryumfie przez miasto.

Przy tej okazyi król zainaugurował nową salę tańca. Należy bowiem wiedzieć, iż Sisowat (imię króla) przepada za tańcem. Podczas podróży paryskiej towarzyszyło mu 70 tancerek.

Dla tej armii Terpsychory wybudował w pałacu osobną salę w stylu Khmer. Na ścianach olbrzymiej sali malarz francuski Carrer namalował sceny tańca rytualnego.

Sala jest po europejsku oświetlona i wentylowana elektrycznie. Mieszkańcy Kambodży dumni są z takich zdobyczy kultury zachodniej! Przy świetle lamp żarowych i łukowych przypatrują się tańcom i krasie nadobnych baletnic, a król łaskawie pozwala dworzanom zbliżać się do nich według obyczajów europejskich.

Inauguracya sali dała powód do szeregu balów i widowisk baletowych, ułożonych przez pierwszą tancerkę królewską. Podejrzywają, że ta „pierwsza tancerka“ jest pochodzenia paryskiego i sztuki wschodniej uczyła się w Wielkiej Operze. ..

Po ukończeniu szeregu uroczystości król Sisowat wysłał do gubernatora Sarrauta kablogram, w którym powiedział: „Słoń, czyli symbol szczęścia, łączy jednym wielkim węzłem wdzięczności lojalnej szlachetny naród Kambodży z potężnym narodem Francyi“.

Czego nie zdziała — prezent!

* Miłosierny złodziej. Kilkakrotnie karany nałogowy złodziej Jerzy Gunning opuszczając w tych dniach więzienie nowojorskie po odbyciu kary za wielką kradzież kosztowności, w przystępie dobrego humoru wyspowiadał się przed dyrektorem więzienia z motywów, które skłoniły go do popełnienia w ostatnich pięciu latach licznych kradzieży. Gunning opowiadał, że opuściwszy w r. 1909 więzienie

Dortmoor, w Anglii, bez żadnych środków do życia, udał się głodny do jednego z parków londyńskich. Tu spotkał dwoje dziewcząt, sieroty z londyńskiego zakładu podrzutków, które niosły z sobą śniadanie. Gdy dziewczęta spostrzegły go zmizerowanego, wręczyły mu swoje chleby z masłem i kilka biszkoptów; „od tej chwili“ twierdził Gunning postanowiłem pomagać obu sierotom. Jeszcze tej samej nocy włamałem się do pewnej willi położonej w pobliżu Londynu. Za pieniądze uzyskane ze sprzedaży łupu, kupiłem sobie eleganckie ubranie i poszedłem do zakładu podrzutków, w którym przebywały dziewczęta. Podałem fałszywe nazwisko i udało mi się obie dziewczęta zaadoptować. Posyłałem je do szkoły, ubierałem elegancko, a nawet w czasie feryj wakacyjnych wysyłałem je dla przyjemności w podróże do Francyi i Belgii. Dziewczęta mniemają, że jestem Australczykiem. Jeżeli jestem na wolności, posyłam im pieniądze za pośrednictwem mego przyjaciela, mieszkającego w Londynie. Lecz także zabezpieczyłem się co do ich utrzymania, gdy się znajdę w więzieniu. Odebrano odemnie tylko bardzo małą część tego, co ukradłem. Łup, który dostał mi się w ręce oceniam na 40.000 funtów sztelingów (milion koron). Dziewczęta, jedna w 13, druga w 14 roku życia, używają owoców tego majątku.

* Pomysłowy urzędnik podatkowy. Z Nowego Jorku donoszą: Po długich staraniach udało się wreszcie wręczyć miliarderowi Rockefellerowi pisemny nakaz zapłaty z powodu nieuiszczenia przez niego podatków w wysokości 62 milionów franków, a przyszło to do skutku dzięki podstępowi młodego urzędnika podatkowego. Jako zawołany danser miał urzędnik ten szczęście, iż w pewnym towarzystwie mógł tańczyć walca z siostrzenicą Rockefellera, poczem otrzymał pozwolenie przedstawienia się na drugi dzień jej wujowi. Urzędnik skorzystał skwapliwie z pozwolenia, a jawiąc się w pałacu Rockefellera, by zadość uczynić formom towarzyskim, wręczył równocześnie Rockefellerowi osobiście nakaz zapłaty, jak tego wymagają amerykańskie przepisy.

* Kossowo, nowe miasto w Serbii. Dzienniki chorwackie donoszą z Białogrodu, że na dwu ostatnich posiedzeniach gabinetu serbskiego, roztrząsano projekt założenia nowego miasta serbskiego na Kossowem Polu. To miasto ma się zwać Kossowem. Wszystkim kandydatom na mieszkańców tego miasta chce dać rząd zadarmo parcele budowlane, uwolnienie od podatków na pewien czas, oraz rozmaite udogodnienia. Przedewszystkiem w mieście tem mają zamieszkać zamożni Serbowie, przebywający obecnie w Ameryce; następnie rząd chce dla przyszłego miasta zwerbować Słowian południowych, zamieszkujących Austryę i Węgry. Nowe miasto ma być punktem węzłowym ważnych kolei handlowych i strategicznych. Jeżeli projekt założenia nowego miasta wejdzie w życie, w takim razie ministerstwa poszczególne przystąpią natychmiest do wypracowania planu miasta i wszystkich potrzebnych zarządzeń prawnych, kolejowych, oraz handlowych. Kamień węgielny nowego miasta byłby w takim razie poświęcony w lecie roku bieżącego z racyi wielkiej uroczystości historycznej na Kossowem Polu.

‡ Projekt drogi wodnej od morza Bałtyckiego do Czarnego. Szkody, które poniósł rossyjski handel zbożem, kierujący się dotychczas przeważnie na Dardanele, przypomniał interesowanym dawno już myśl połączenia drogą wodną morza Bałtyckiego z Czarnem i to połączenia takiego, któreby nadawało się nie tylko dla tratew, ale i dla wielkich statków handlowych, a nawet wojennych. Szczególnych trudności dla takiej drogi wodnej niema tem bardziej, że nie idzie tu o wykopanie osobnego kanału od jednego morza do drugiego, lecz o stosowne wyzyskanie naturalnego biegu rzek. Dźwina bowiem wpada pod Rygą do morza Bałtyckiego, a Dniepr pod Chersonem do Czarnego, główne zaś biegi tych rzek tak zbliżają się do siebie między miastami Smoleńskiem a Witebskiem, że połączenie ich osobnym kanałem nie będzie ani trudne, ani bardzo kosztowne. Rozumie się, iż tak Dźwina jak Dniepr znajdujące się jeszcze teraz w stanie pierwotnym, muszą być uregulowane i w miarę potrzeby pogłębione. Koła interesowane spodziewają się, że ta nowa droga wodna, obliczona na żeglugę statkami handlowemi, oswobodzi handel zbożem od zależności od Dardanelów, a północno-zachodnią stronę Rossyi uwolni od potrzeby nabycia węgla angielskiego i otworzy nowe rynki zbytu dla zapasów węgla nad Donem. Oczywiście, że i pod względem strategicznym projektowana droga wodna będzie mieć znaczenie.

Notatki literacko-artystyczne.

Ignacy Baranowski: „Wieś i folwark“. Studya z dziejów agrarnych Polski. Warszawa. Nakładem księgarni W. Jakowickiego.

Książka niezmiernie ciekawa i pożyteczna — autor, znany badacz, historyk opisuje w niej „Zmienne koleje statutu Toruńskiego“, „Sądy referendarskie“, „Stosunek chłopa do ziemi we wsi Małopolskiej w ostatnich wiekach Rzeczypospolitej“, „Kartę z życia gospodarczego Podhala“, „Dobra puławskie między I. a II. rozbiorem“, „Trzy hrabstwa białoruskie“, „Próby organizacyi w Polsce drobnego kredytu wiejskiego za czasów Stanisława Augusta“.

Dzieło rzuca wiele światła na stan rolnictwa, tudzież prawne i ekonomiczne położenie ludności rolnej w trzech ostatnich stuleciach istnienia Rzeczypospolitej, a że napisane jest żywo, językiem pięknym, czyta się je z tem większem zajęciem.

„Przewodnik bibliograficzny“, miesięcznik krytyczno-informacyjny, wychodzi pod redakcyą H. Mościckiego, w wydaniu Gebethnera i Wolffa; współpracownikami są najwybitniejsi współcześni krytycy polscy ze wszystkich trzech dzielnic.

Przewodnik bibliograficzny daje w każdym zeszycie: recenzye i sprawozdania z celniejszych dzieł naukowych, literackich, artystycznych; wiadomości o nowych książkach i czasopismach; poradnik biblioteczny, zawierający wskazówki o urządzaniu bibliotek, zakatalogowaniu książek i t. p.; obszerny dział p. t. „Polonica u obcych z informacyami o wydawnictwach obcych, Polski dotyczących; dział p. t. „Ze świata książek“ z informacyami o pracach będących w przygotowaniu, rzadkościach bibliograficznych, wybitniejszych nabytkach bibliotek polskich, rękopisach, konkursach, wystawach i t. d.; bibliografię wybitniejszych artykułów w wydawnictwach peryodycznych polskich; dokładną bibliografię wszystkich druków polskich, usystematyzowaną według działów. W miarę potrzeby artykuły są ilustrowane.

Prenumerata *Przewodnika bibliograficznego* wynosi rocznie 5 kor., półrocznie 2 kor. 50 hal.

Prenumeratę przyjmuje księgarnia Gubrynowicza i Syna we Lwowie.

Z prasy. Nowe polskie czasopismo *Polonia*, rozpoczęło wychodzić w Paryżu pod redakcyą Wacława Gąsiorowskiego.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we wtorek, 24 lutego, „Figlarne żonki“, operetka M. Gabryela. — We środę, 25 lutego, „Paryasy“, szkice sceniczne, Gabryeli Zapolskiej. — We czwartek, 26 lutego, „Figlarne żonki“, operetka M. Gabryela. — W piątek, 27 lutego, „Pani prezesowa“, komedya M. Hennequina i Vebera.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We środę, 25 lut., „Hedda Gabler“ sztuka Henryka Ibsena. — We czwartek. 26 lutego, „Bajka o wilku“, sztuka Fr. Molnara. — W piątek 27, lutego, „Budowniczy Solness“, dramat Henryka Ibsena. — W sobotę, 28 lutego, „Taniec przed zwierciadłem“, sztuka Franciszka de Curel.

LISTY KRAKOWSKIE.

IV.

(„Modernizowanie“ okolic Krakowa. — Towarzystwo ochrony piękności miasta i okolicy. — Kilka słów o królewskiej koronie. — Z teatru.: Gościna operetki. „Maryonetki“ Wolfa. — Wznowienie Ibsena).

W jednym z poprzednich „Listów krakowskich“ poruszyłem sprawę modernizowania Krakowa, wymieniającą dostojną patynę wieków na bezmyślny szych dni bieżących, niszczącą pośród murów to, co jest piękne, a co wyłącza nas z liczby miast-dorobkiewiczów — gdyż „murów swych rysunki najczystsze budowniczowie robili, co mistrze byli prawdziwi....“

Dziś chciałbym zwrócić uwagę na najbliższe otoczenie miasta, do którego już poczyna przedostawać się „szał nowatorski“. Podobno „wielkiemu Krakowowi“ za ciasno, więc za zburzonemi rogatkami chce błysnąć dumą kamienic czynszowych i solidną ilością pięter. Jakżeż więc w najbliższej przyszłości ma wyglądać okolica miasta? Myśl ujęcia brzegów Wisły w zieloną ramę podmiejskich bulwarów jest i piękna i pożyteczna. Połączenie tych bulwarów z obręczą alei, projektowanych w miejscu wałów na granicy dzisiejszego Krakowa, może z czasem dać miastu przepyszną ozdobę jakby drugich plantacyj, podobnych tym, które dziś oddzielają śródmieście od przedmieść.

Lecz cóż się stanie z Błoniami — temi Błoniami, które słusznie ktoś nazwał „płucami Krakowa“? U jednego z architektów krakowskich oglądałem przepięknie opracowany plan, w którym z Błoń nie pozostało ni śladu. Zamiast owej kwitnącej przestrzeni, co gubi się w oddali i zamyka perspektywę kopca Kościuszki i Bielan. ujrzałem szeregi wytyczonych ulic i placów, gdzie z każdej linii, z każdej niemal kreski planu wyczytać można było, że „zieleń przy zieleni“ nie ostoi się, a „kamień na kamieniu“ wznosić się będzie.

Istnieje u nas Towarzystwo ochrony piękności miasta i okolicy. Wołało ono niejednokrotnie głosem wielkim, gdy ręka nowatora chciała zdzierać z domów koronkowe fasady, lub burzyć starożytne wykusze. Dziś — również należałoby chyba, aby Towarzystwo to zabrało głos decydujący. Oby wzrok tych, co czuwają nad pięknością miasta, sięgnął i w jego najbliższą okolicę! Tak bardzo tej pieczy potrzeba, tak pożądaną byłaby i dobroczynną!

W sprawie korony królewskiej, przywiezionej niedawno do Krakowa i dotychczas otoczonej tajemnicą, zabrał głos jeden z najbardziej powołanych, wtajemniczony od początku w całą sprawę, znany historyk sztuki dr. Stanisław Tomkowicz. Poczynione wobec konserwatorów i zaproszonych przedstawicieli prasy rewelacye, streścić można w następujących słowach:

Tajemnicza korona nie jest, jak przypuszczano, koroną, wyjętą z grobowca Władysława Jagiełły. Koronę tę podczas odnawiania katedry zabrano „rzekomo“ z Wawelu, a zwrócono dopiero na interwencyę kardynała Puzyny, który zakazał o tem mówić i pisać, a koronę zamknął. Tymi, co koronę wówczas zabrali, miał być sam dr. Tomkowicz i architekt Odrzywolski. Tymczasem zdarzenie podobne nigdy miejsca nie miało, grobowca Jagiełły nigdy nie otwierano, ani nie wyjmowano korony. Korona, o której obecnie powstało tyle przypuszczeń i hypotez, odnaleziona na terytoryum Królestwa Polskiego i złożona do rąk biskupa ks. Nowaka przez dwóch wiarogodnych obywateli, została wykopana w ogrodzie, należącym niegdyś do klasztoru, z którego podczas wojen szwedzkich część kosztowności wywieziono do Węgier, a część zakopano. Że jest koroną polską, a nie cudzoziemską — jak niektórzy twierdzili — niema nawet dwóch zdań. Nigdy przedtem nie było jej między insygniami w skarbcu wawelskim. Pochodzenie wskazuje na XV. stulecie, najprawdopodobniej na drugą tegoż połowę. Musiała należeć do jednego z zasiadających na tronie polskim Jagiellonów i to w czasach, kiedy kasy rządowe były puste, a insygnia ubogie, więc do Jana Olbrachta, lub Aleksandra.

Tyle rewelacyj o koronie poczynił dr. Tomkowicz. Obecnie prowadzone są nad nią dalsze badania przez profesora Morozewicza.

Gdy mowa o tajemniczym zabytku, wniesionym do wawelskiego skarbca, mimowoli nasuwa się na pamięć poemat dramatyczny „Korona króla Piasta“. nad którym pracuje jeden ze starszych polskich autorów, przebywających obecnie w Zakopanem. Praca dopiero w toku, rzecz ma być podobno wystawiona pod pseudonimem, więc i nazwiska autora nie wymieniam. Co prawda, to z przyjemnością powitalibyśmy na scenie nową polską premierę. Na razie — ostatnie dni teatru przyniosły komedyę salonową i dramat, obydwa utwory obcych autorów — nadto jednodniową gościnę operetki.

Swawolną Muzę na deski sceny miejskiej wprowadziła nasza „Lutnia“, ze współudziałem artystów operetki lwowskiej: Kulıgowskiego i Miłowskiej. Wybrano słyszaną już tylekroć przedtem w Krakowie „Lalkę“ Audrana, posiadającą bezwzględną wyższość muzyczną nad elaboratami operetek berlińsko-muzycznych zgrabnem ujęciem motywów melodyjnych, ilustrujących wcale dowcipne libretto. Czas zapust gromadzi w Krakowie pewną część przyjezdnych z Warszawy, były więc na widowni porównania pary śpiewackiej ze Lwowa z ulubieńcami warszawskimi, jakimi w operetce tamtejszej są Messalówna i Redo. Porównania Warszawian wypadały — naturalnie — na korzyść „gwiazd“ warszawskich. Co do mnie, to bezstronność nakazuje przyznać, że Miłowska porównanie z Messalówną wytrzymuje w zupełności, tak materyałem głosowym, jak operowaniem tymże, urodą zaś i wdziękiem koleżankę swą warszawską przewyższa.

Słuchając premiery „Maryonetek“ Wolfa, myślałem o tem, że autor, gdy rozpoczyna pisać sztukę, powinien baczny wzrok utkwić w jej... końcu. Nie byłoby nieporozumień pomiędzy autorem, sceną i widownią. „Maryonetki“ są komedyą bez dyspozycyi, przewleczoną w nawale dyalogów. Widz pyta, kiedy się to skończy—a autor wcale o tem nie myśli. Problem walki psychicznej, jaką przechodzi młoda kobieta, która kocha swego męża bez wzajemności, aż do momentu pozyskania jego serca przez zazdrość — można było przedstawić i lepiej i krócej. W całym utworze jest za wiele słów i za wiele luk, których wypełnienie przypadło reżyseryi i artystom. Reżyser też, o ile mógł, kombinował sytuacye i przeprowadzał je zręcznie, artyści grali bardzo starannie, a przewodziła im Bednarzewska w głównej roli kobiecej. Jej też zawdzięczać należy, że sztuka miała dla widowni szereg interesujących momentów. P. Bednarzewska jest talentem wybitnie twórczym, ma wiele samodzielnych rzutów i wiele własnych myśli, znakomicie działających na przestrzeni sceny. Rolę, tak słabo wyposażoną przez autora, świetna artystka zabarwiła życiem, dała jej poezyę melancholii i jasny, serdeczny akcent. Z postaci drugoplanowych nowe „arcydziełko“ humoru w roli baronowej, wniosła wyborna, jak zawsze, Czaplińska. Siemaszko, jako wuj Ferney, ucharakteryzował się za dyrektora Pawlikowskiego i z powodzeniem naśladował jego ruchy. Przyznać należy, że grać w sztukach Wolfa nie należy do przyjemności. Autor twierdzi, że jest Francuzem, niemieckość jednak nazwiska padła ołowiem na produkty literackie, skrojone typowo po niemiecku, przyciężkie w dowcipie i planie sytuacyjnym. Po premierze „Maryonetek“ w Paryżu pisał Juliusz Vobaune: „Jedna rzecz tylko podobała mi się w komedyi Wolfa: dekoracya paryskiego salonu i piękne stroje naszych artystek“. A w Krakowie? Doborem przepięknych strojów zdobyła Bednarzewska zachwyt pośród płci pięknej na widowni.

Dyrektor Pawlikowski lubi powracać pamięcią do repertuaru teatralnego z czasów swej dyrekcyi we Lwowie. Z pośród sztuk, wówczas wystawionych, wznowił nam ostatnio dramat Ibsena o „Budowniczym Solnessie“, tragiku-twórcy, który unieszczęśliwiając siebie i innych, napina najwyższą strunę twórczego egoizmu, wypaczając w sposób brutalny własne sumienie. Konterfekt człowieka, który zagubił istotę własnej duszy, drżąc na myśl samą, by młodość nie zapukała do wrót jego domu, Adwentowicz nastroił na jednolity, silny ton, dając w momentach samouwielbienia głębokie dźwięki uczucia, spowitego w formę tragiczną. Nie godzę się jednak na charakteryzacyę artysty, zbyt pierwotną w wyrazie, zbyt zasadniczo dostosowaną do żywiołowego pędu niszczycielskiej mocy Solnessa, a nie tłumaczącą tego momentu psychicznego, który zniewala znienawidzoną młodość, że lgnie do niego. Równorzędna w dramacie kobieca rola Hildy przerasta siły artystki młodej, pozostającej dopiero w fazie rozwoju. Tem większe też uznanie wyrazić należy Łuszczkiewiczównie, która w tej roli znalazła znów sposobność do wykazania swego nieposledniego talentu, tem więcej, że wbrew zapatrywaniom licznych komentatorów Ibsena, pierwiastek namiętności i erotyki, niemal że wyeliminowała ze swej kreacyi, słusznie w postaci Hildy akcentując istotę siły i wartości, jaką zatraciła dusza Solnessa, a do której tęskni i pożąda jej. Hilda—Łuszczkiewiczówna była znakiem duszy Solnessa, która przez postradanie go stała się dyssonansem. Kreacya, tak myślowo dojrzała, jest prawdziwym dla młodej artystki zaszczytem i dobrą wróżbą dla jej przyszłości scenicznej.

Jan Pietrzycki.

SEJM.

(7 posiedzenie I. sesyi X. peryodu).

Lwów, 24 lutego.

Dzisiejsze posiedzenie; otworzył JE. P. Marszałek krajowy o godz. 11·30 przed południem.

Odczytano petycye dla poparcia niektórych przemawiali posłowie Terszakowiec, Schmidt i Maciuszek.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego udzielił głosu JE P. Marszałek krajowy p. dr. Konstantemu Lewickiemu, który imieniem ukraińskiego klubu sejmowego odczytał deklaracyę, opiewającą w streszczeniu:

Dnia 10 marca b. r. mija sto lat od urodzin największego poety ukraińskiego Tarasa Szewczenki. Naród ukraiński na wszystkich ziemiach, na których żyje, postanowił uroczyście święcić ten dzień. Rossyjski rząd wydał zakaz obchodu, pod pozorem separatyzmu narodu ukraińskiego. Zabroniono wszystkim publicznym instytucyom urządzania jakichkolwiek obchodów jubileuszowych i polecono zaprzestać przygotowań w Kijowie. W Dumie wnieśli posłowie protest przeciw temu naruszeniu praw obywatelskich. Na nas, galicyjskich ukraińców, w konstytucyjnej Austryi spada obowiązek założenia z trybuny sejmowej protestu jak najbardziej stanowczego przeciw temu aktowi samowoli i bezprawia. Cios ten odczuwamy jako nam zadany. W proteście naszym odwołujemy się do całego cywilizowanego świata w imię swobód naszego narodu przeciw uciskowi, stosowanemu przez rząd rossyjski. (Huczne oklaski na ławach ruskich).

JE Pan Namiestnik dr. Korytowski odpowiedział: Wysoka Izbo! Jeżeli dobrze słyszałem, szanowny poseł Lewicki w oświadczeniu, w tej chwili złożonem, omawiał sprawy obcego państwa i założył protest przeciw pewnemu zarządzeniu rządu tego państwa. Nie wchodząc w meritum kwestyi, mam zaszczyt z tego miejsca oświadczyć, że sprawy obcego państwa, sprawy zarządzeń

rządu tego państwa nie mogą z natury rzeczy należeć przed forum tego Wysokiego Sejmu, nie mogą być przedmiotem dyskusyi w tym Wysokim Sejmie. Wskutek tego pozwalam sobie odnieść się do Wysokiej Izby z uprzejmą prośbą, aby na ten temat dyskusyi jakiejkolwiek zaniechać raczyła.

Przystąpiono do porządku dziennego.

P. Götz uzasadniał wniosek swój w sprawie gminnych urzędów rozjemczych. Idzie o to, by urzędy rozjemcze, które obecnie mogą rozstrzygać tylko sprawy wartości do 200 koron, a w miejscowościach, liczących przeszło 4.000 mieszkańców, do 600 koron, mogły rozstrzygać spory bez tego ograniczenia, a także spory graniczne, prowizoryalne i o obrazę czci. Galicya tego rodzaju sporów ma znacznie więcej, niż wszystkie inne kraje koronne Austryi razem wzięte. Próby czynione z tymi urzędami w Ropczyckiem i Brzeskiem okazały, że ludność chętnie z nich korzysta.

Wniosek odesłano do komisyi prawniczej.

P. dr. Adam motywował wniosek swój o zmianę ustawy o Radzie szkolnej krajowej. Mowca zaznaczył, że wniosek ten nie jest nowy, idzie o to przedewszystkiem, aby sprawy wychowania uczynić możliwie niezależnemi od ustawodawstwa państwowego i administracyi centralnej. Oczywiście uzyskanie takiego pełnego samorządu możliwe byłoby tylko razem z osiągnięciem samorządu finansowego i zmiany ustroju konstytucyjnego. Nie idzie jednak za tem, aby i w granicach obecnych nie wyzyskać, o ile się da, samorządu istniejącego. Powtóre idzie o to, by w Radzie szkolnej wpływ czynnika autonomicznego był większy od czynnika biurokratycznego, który z natury rzeczy jest zależny od władz naczelnych. Po trzecie, idzie o to, aby żywioł krytyki zawodowej wśród nauczycielstwa mógł mieć głos skuteczny w Radzie szkolnej krajowej. W tym celu wniosek wprowadza zmiany rzeczowe i liczbowe. Do pierwszych należy wprowadzenie czwartej sekcyi dla szkolnictwa handlowego. Liczba znawców z 6 ma być zwiększona na 11, Lwów i Kraków zamiast po jednym mają mieć po dwu delegatów.

Wniosek odesłano do komisyi szkolnej.

Również do komisyi szkolnej odesłano wniosek p. Leona Lewickiego o założenie ruskiej szkoły realnej we Lwowie. Mowca podniósł w uzasadnieniu wniosku, że półczwarta miliona Rusinów w Galicyi nie ma ani jednej szkoły realnej, gdy Polacy mają 14, niektóre nawet z małą frekwencyą, jak naprzykład w Żywcu.

P. Perfecki uzasadniał obszernie swój wniosek w sprawie jak najszybszego założenia ruskiego gimnazyum w Bełzie. Mowca podkreśla doniosłość i charakter dotychczasowej dyskusyi w sprawie gimnazyów ukraińskich, która ma zarazem wielkie znaczenie dla całej Ukrainy i dla wzajemnych stosunków polsko-ruskich. Dalej podniósł, że już od dwu lat istnieje w Bełzie prywatny kurs gimnazyalny ruski i rozwija się pod względem materyalnym i pedagogicznym. Wniosek powyższy, jak również drugi wniosek p. Perfeckiego o założenie gimnazyum ruskiego w Sokalu, odesłano do komisyi szkolnej. W końcowych motywach swoich powiedział mowca: „Powinien się między nami wytworzyć serdeczny związek, który dopomoże nam do zdobycia wolnej, niepodległej Ukrainy i wolnej, niepodległej Polski!“.

P. ks. Okoń uzasadniał wniosek o zapomogę dla powiatu kolbuszowskiego, który ma stwierdzoną cyfrową szkodę 3 milionów, a otrzymał zaledwie 5 tysięcy koron i 12 wagonów zboża. Jest to powiat najbiedniejszy. Wniosek odesłano do komisyi budżetowej z poleceniem jak najrychlejszego załatwienia.

P. hr. Badeni przedłożył następnie wnioski komisyi budżetowej o wnioskach nagłych p. Kleskiego w sprawie budowy szkół. Wnioski opiewają:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przystąpił do zrealizowania obu pożyczek emisyjnych, przeznaczonych na zasiłki ustawowe dla gmin wiejskich na budowę szkół, tudzież na pożyczki dla miast na ten sam cel, względnie, aby drogą zaliczek z funduszów bieżących umożliwił natychmiastowe rozpoczęcie akcyi budowlanej tak w gminach miejskich jak i wiejskich.

Komisya wyraża przytem zapatrywanie, że należy przedewszystkiem uwzględniać szkoły tak z językiem wykładowym polskim jak ruskim, których budowa została już rozpoczęta, lub którym zasiłek bezzwrotny już przyznany został.

P. Ławruk uskarżał się na brak szkół, na zły wybór placów pod budowę szkół, do których dzieciom szkolnym daleko i na inne wadliwości.

P. Witos wywodził, że gminy latami wyczekują na budowę szkół, mimo, iż dopełniły wszystkich warunków, nadto inspektorowie i Rady szkolne okręgowe wymagają od gmin często ofiar, przechodzących siły finansowe gminy. W roku ubiegłym stosunki jeszcze się pogorszyły, przestały funkcyonować te szkoły, które już były zorganizowane i miały nauczycieli, jak naprzykład w Mesznie, w Tarnowskiem, gdzie rozpoczęła się już nawet nauka. Wykazywał mowca braki systemu nauki, wreszcie twierdził, że marne wyniki w szkolnictwie mają być następstwem złej instrukcyi szkolnej.

Na wniosek p. Urbańskiego uchwalono zamknięcie dyskusyi. Zapisani byli do głosu posłowie Kurowiec i Siengalewicz przeciw, a posłowie Stapiński, ks. Wolanin i Zamorski za wnioskami komisyi. Wybrano mowców generalnych.

Generalny mowca p. Siengalewicz omawiał sprawozdanie komisyi szkolnej i stan szkolnictwa wogóle. Mowca utrzymuje, że w szkolnictwie istnieje jasna tendencya polszczenia szkół i na poparcie swych twierdzeń przytacza rozmaite szczegóły, dalej twierdzi, że Galicya Zachodnia otrzymała znaczne sumy, Galicya Wschodnia zaś dostała mało i została pokrzywdzona. Mowca wnosi, aby zamiast ustępu drugiego wniosków komisyi uchwalono, że owa 10 milionowa pożyczka ma być użyta przy równomiernem uwzględnieniu rzeczywistych potrzeb szkół w polskich i ruskich gminach, szkół polskich i ruskich, a Sejm wzywa Rząd, aby aż do całkowitego zużycia tego funduszu w każdej sesyi przedkładał Sejmowi sprawozdanie z użycia tego funduszu.

Godzina 2 minut 30

Posiedzenie trwa dalej.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od dnia 16 do 22 lutego bez opłaty akcyzowej. (Waluta kor.). Za 50 kg.: Pszenica 10·20 do 11·70, żyto 7·85 do 9·10, jęczmień brow. 7·70 do 9·—, pastewny 7·— do 7·50, owies stary 7·60 do 8·30, hreczka —·— do —·—, groch Wiktorya 10·50 do 13·—, groch —·— do —·—, zielony 14·— do 16·—, groch pastewny 9·— do 10·—, fasola biała gal. —·— do —·—, bobik 9·— do 9·50, wyka 10·20 do 10·80, łubin gal. —·— do —·—, rzepak zimowy 14·50 do 15·—, letni —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, chmiel z 1912 r. —·— do —·—, chmiel z 1913 r. 210·— do 230·—, nasienie koniczyny czerwonej 85·— do 115·—, białej 70·— do 110·—, szwedzkiej 70·— do 90·—, tymotka 28·— do 32·—, siano lepsze 4·50 do 4·75, gorsze 4·20 do 4·30, otawa —·— do —·—, siano z koniczyny 5·50 do 5·50, siano z koniczyny stare 5·— do 5·50, słoma okłotowa 3·80 do 3·80, słoma mierzwiasta 3·25 do 3·30, kartofle jadalne na cały wag. 10.000 kg. —·— do —·—, gorzelniaue za 1 prc. skrobi całe wag. 10.000 kg. —·— do —·—, nafta zwykła 13·50 do 14·50, salonowa 15·50 do 16·50; za 100 kg; ropa borysławska *loco* Borysław (prompt.) —·— do —·—, drzewo opałowe twarde w całych wagonach po 10.000 kg. —·— do —·—, drzewo opałowe miękkie w całych wagonach po 10.000 kg. —.— do —·—, mąka pszenna, grysik 38·— do 39·—, mąka pszenna Nr. 0 38·— do 39·—, Nr. 1 37·— do 38·—, Nr. 2 39·— do 37·—, Nr. 3 35·— do 36·—, Nr. 4 34·— do 35·—, Nr. 5 33·— do 34·—, Nr. 6 31·— do 32·—, Nr. 7 25·— do 28·—, Nr. 8 18·50 do 20·—, mąka żytna Nr. 0 31·— do 31·50, Nr. 1 29·50 do 30·—, Nr. 2 20·— do 22·—, Nr. 3 17·50 do 18·50, otręby pszenne 11·50 do 12·50, żytne 11·50 do 12·50; za 100 kg.: mięso wołowe przednie w ćwiartkach *loco* rzeźnia 130 — do 150·—, mięso wołowe tylne w ćwiartkach *loco* rzeźnia 152·— do 174·—, mieso cielęce *loco* rzeźnia (engros) 140·— do 170·—, wieprzowina *loco* rzeźnia (engros) 144·— do 180·—, spirytus kontyngentowy loco rafinerya Lwów 50·— do 50·50, spirytus kontyngentowy loco stacya galicyjska 50·— do 51·—, spirytus nadkontyngentowy loco rafinerya Lwów 30·— do 30·50, spirytus nadkontyngentowy loco stacya galicyjska 30·— do 31.—.

OSTATNIA POCZTA.

— Komisya parlamentarna Związku narodowego niemieckiego po dłuższej dyskusyi, w której posłowie niemieccy z Czech oświadczyli, że wstrzymują się od głosowania, uchwaliła jednogłośnie rezolucyę stwierdzającą, że porozumienie między obu narodami w Czechach uważa za nieodzowne i dlatego sądzi, że jest konieczne dalsze prowadzenie, przerwanych w lecie r. 1913 rokowań ugodowych. Forma wobec ważności sprawy jest kwestyą drugorzędną. Jeśli przedłożenia rządowe nie mogą służyć za podstawę do rokowań, to wszystkie stronnictwa niemieckie z Czech zgodnie oświadczają, że należy ustanowić inną podstawę. Związek narodowy niemiecki wyraża opinię, że pomyślnego rezultatu rokowań ugodowych można oczekiwać tylko wtedy, jeśli wezmą w nich udział wszystkie stronnictwa niemieckie z Czech.

Wczoraj odbyło się posiedzenie prezydyów klubów niemieckich dawnych posłów niemieckich do Sejmu czeskiego. Po dłuższej dyskusyi uchwalono zwołać na niedzielę do Pragi zebranie wszystkich byłych posłów niemieckich do Sejmu czeskiego na obrady nad sprawą rokowań ugodowych.

— Z zakresu spraw bałkańskich donoszą następujące nowe wieści:

Skupczyna uchwaliła ustawę o zaopatrzeniu inwalidów z ostatniej wojny. Minister wojny Stefanowicz oświadczył, że Serbia w ostatnich dwóch wojnach straciła 20.000 w zabitych, a 6000 umarło na cholerę. Liczba rannych dochodzi do 48.000.

Ubiegłej nocy jacyś nieznani dotychczas sprawcy uszkodzili pomnik Stambułowa w Sofii.

— Z Chichuahua donoszą, iż krąży tam pogłoska, że utworzono nową republikę w w Meksyku północnym.

W prasie zagranicznej obiega pogłoska, że rozstrzelanie obywatela angielskiego Bentona przez rewolucyonistów meksykańskich pociągnie za sobą dla Meksyku bardzo smutne następstwa. Zarówno rząd północno-amerykański, jak i angielski, są zdania, że chociaż Benton został rozstrzelany przez rewolucyonistów, to jednak odpowiedzialny za ten czyn jest rząd oficyalny meksykański, który będzie musiał dać za to zadośćuczynienie. Na wypadek zaś, jeżeli rząd meksykański nie da odpowiedniego zadośćuczynienia, przyjdzie prawdopodobnie do okupacyi Meksyku, albo też większej części terytoryum meksykańskiego przez wojska północno-amerykańskie, ponieważ obecnie większość polityków jest zdania, ze nieporządki panujące w Meksyku zaczynają poważnie zagrażać bezpieczeństwu i porządkowi w Stanach Zjednoczonych i uniemożliwiają dobre stosunki handlowe.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 24 lutego. Dzienniki donoszą, że roboty nad Wisłą celem zabezpieczenia Krakowa przed powodzią, rozpoczną się w najbliższym czasie; również rozpoczną się roboty nad obwałowaniem Wisły w pobliżu Krakowa.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 24 lutego. Stan powietrza na 25 lutego. Galicya Wschodnia: Pochmurno, miejscami opady, zimniej, żywe wiatry zachodnie.

Galicya zachodnia: Miejscami opady, zimniej, żywe wiatry.

Wiedeń, 24 marca. Najj. Pan nadał bar. Helenie Ziemiałkowskiej order Elżbiety 1 klasy.

Wiedeń, 24 lutego. P. Minister handlu zamianował rewidentów rachunkowych: Wiktora Schwartza i Adolfa Fritschego, radcami rachunkowymi w dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Wiedeń, 24 marca. Tow. akc. „Merkur“ z czystego zysku, wynoszącego 6.343.000 kor. wypłaci 9 prc. dywidendy t. j. 36 kor. od akcyi.

Wiedeń, 24 marca. Rada nadzorcza Tow. przemysłu olejnego uchwaliła wypłacić 60 koron dywidendy i podwyższyć kapitał akcyjny o milion koron.

Opawa, 24 lutego. Stan zdrowia ks. kardynała Koppa tak się polepszył, że już nie będą wydawane biuletyny.

Praga, 24 marca. Zmarł tu członek Izby panów ks. Rohan.

Marmarosz Szigeth, 24 marca. W procesie przeciw Rusinom o propagandę prawosławną rozpoczęły się wywody stron. Pierwszy przemawiał prokurator dr. Illes.

Zamach debreczyński.

Budapeszt, 24 lutego. Prezydent ministrów hr. Tisza wystosował do biskupa debreczyńskiego telegram, w którym wyraża oburzenie i odrazę z powodu ohydnego zamachu, współczucie dla ofiar katastrofy i życzenia z powodu ocalenia biskupa.

Debreczyn, 24 lutego. Naoczny świadek zamachu opowiada, że ujrzał w chwili wybuchu oślepiający blask, poczem nastąpiła straszliwa detonacya, w czasie której ciała wikaryusza i sekretarza rzucone zostały o sufit i rozerwane w kawałki spadły. Zewsząd posypały się gruzy, ujrzano pokrwawione członki.

Siła wybuchu była tak wielka, że krzesło rzucone zostało do pokoju przeciwległego domu po drugiej stronie ulicy. Obie boczne ściany pokoju i meble wyleciały w powietrze.

Ów świadek naoczny, praktykant rachunkowy, rzucony o ziemię skutkiem ciśnienia powietrza, zerwał się i schronił do sąsiedniego pokoju archiwaryusza. Wdrożono natychmiast rozległe dochodzenia.

Poznań, 24 lutego. (Tel. pryw.). Ze Świeca donoszą, że Niemcy wysuwają w tym okręgu znów kandydaturę osławionego landrata Halema, którego mandat, z powodu nadużyć wyborczych, już dwa razy był unieważniany przez parlament.

Poznań, 24 marca. Przed sądem ławniczym w Gdańsku toczył się proces posła ks. Dunajewskiego z Lipuszny przeciw redaktorowi *Danziger N. Nachrichten* Sanderowi, o obrazę czci. Redaktora Sandera skazano w dwóch wypadkach na 50 marek grzywny, ponoszenie 3/4 dość znaczoych kosztow sądowych i ogłoszenie wyroku w *Danziger Nachrichten.*

Kijów, 24 lutego. (Tel. pryw.). Kijowski komitet spraw prasowych skonfiskował broszurę Filipowicza p. t. „O ukraińskiem morzu“.

Petersburg, 24 lutego. (Ag. tel.). Rada wojenna postanowiła zażądać od Dumy kredytu na utworzenie drugiej Akademii inżynieryi w Kijowie.

Baku, 24 lutego. (Pet. Ag. tel.) Pożar rezerwoarów naftowych w zakładach w Baku trwa dalej. Dotąd spaliło się 18 rezerwoarów, zawierających przeszło pół miliona pudów nafty. Szkoda wynosi przeszło milion rubli.

Berlin, 24 lutego. *Local-Anzeiger* donosi, że przydzielony do służby przy carze niemiecki pełnomocnik wojskowy gen. hr. Dona ustąpił, a w miejsce jego mianowany generał-porucznik Chelius.

Paryż, 24 marca. W zagłębiu węglowem Aubin i Crassac górnicy strajkują.

Lizbona, 24 lutego. Kongres przyjął projekt amnestyi, który dziś wchodzi w życie.

Lizbona, 24 lutego. Całą Portugalię nawiedziły burze. Wiele rzek wylało.

Portsmouth, 24 marca. Lord Churchil w aparacie lotniczo-wodnym przeleciał ponad Solena.

Veracruz, 24 lutego. Rewolucyoniści wysadzili w powietrze pociąg wojskowy, wiozący oddział piechoty; zamach wykonano w pobliżu Limy. Skutki eksplozyi były straszne. Cały pociąg rozszarpany w kawałki; zginęło 55 oficerów i żołnierzy i jeden maszynista angielski. Pociąg osobowy, jadący za pociągiem wojskowym, rewolucyoniści silnie ostrzeliwali. Pociąg uratował się, odjechawszy szybko z powrotem.

Na Bałkanach.

Belgrad, 24 lutego. Straty serbskiej armii w obu wojnach wynosiły: 5000 zabitych i 18.000 rannych w wojnie serbsko-tureckiej; 8.000 zabitych, 30.000 rannych w wojnie serbsko-bułgarskiej; 2500 zmarło wskutek ran, 12.000 z powodu chorób, 4300 na cholerę.

Cetynia, 24 lutego. W Skupczynie toczyły się obrady nad adresem do tronu. Dyskusya była nader ożywiona wobec ostrego wystąpienia byłego ministra skarbu, Drljewica, który żądał, by w adresie wyrażono życzenie zawarcia unii celnej, wojskowej i dyplomatycznej między Serbią a Czarnogórą. Wkońcu projekt adresu w zasadzie przyjęto.

Konstantynopol, 24 lutego. Młodoturcy porozumieli się z Ormianami co do wyborów do Izby, przyznając im 13 mandatów. W Konstantynopolu wybory odbędą się dnia 28 lutego.

Strassburg, 24 marca. Podpułkownik Heuck z 1 p. piechoty mianowany został komendantem dywizyi w Konstantynopolu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24-go lutego 1913. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 640·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 847·—, Akcye Anglobanku 344·25, Akcye Unionbanku 608·—, Akcye Landerbanku 527·75, Akcye Bankvereinu 536·—, Akcye Bodencredit 1223·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 644·—. Akcye kolei państwowych 717·75, Akcye kolei Południowej 105·—, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5080·—, Akcye kolei czerniowieckiej 513·50, Akcye Alpiny 847·50, Akcye Rima Muranyi 670·25, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2641·—. Akcye Fabryki broni 957·—, Akcye Tureckie tytoniowe 435·75, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1001·—,

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa

dnia 24 lutego 1914.

Hotel Żorża. Pp.: M. hr. Mongeot z Paryża, S. hr. Dzieduszycki z Jarosławia, K. hr. Roztworowski z Hrehorowa, F. Gniewosz z Kont, H. Karczewski z Moraniec, K. Bzowski z Krakowa.

Hotel Europejski. Pp.: A. Bączkowski z Rohatyna, S. Jaroszyński z Żydatycz, A. Agopsowicz z Błożewa, M. Bitner z Sarnek, T. Bohdan z Zadwórza.

Hotel Imperial. P.: S. hr. Bobrowski z Partynia.

Hotel Austrya. P.: F. baron Heydel z Beremian.

Hotel pod Trzema Murzynami. P.: K. Żelechowski z Łętowni.

Hotel Narodna Hostynnycia. P.: W. Stefanyk z Russowa.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 24 lutego 1914.

	Waluta koronowa płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	643·—	653·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	391·—	397·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	512·—	518·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	520·—	530·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	91·30	92·—
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	83·—	83·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	92·20	92·90
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	84·70	85·40
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	91·—	91·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·—	91·70
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	94·70
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	88·—	—·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	84·20	84·90
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	91·—	91·70
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	98·20	98·90
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	91·20	91·90
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	82·—	82·70
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	82·—	82·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	83·30	84·—
" " 4 pr. z r. 1908	81·70	82·40
²) " miasta Lwowa 4 pr.	80·50	81·20
" " " 4 pr.	81·30	82·—
" " Krakowa	82·—	82·70
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·35	11·47
20 frankówka	19·—	19·12
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	253·—
100 " " papierowych	253·80	255·—
100 marek niemieckich	117·30	117·80

¹) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 21 lutego 1914.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	83·65	83·85
styczeń-lipiec	83·65	83·85
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	87·55	87·75
kwiecień-październik	87·65	87·85
" z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1630·—	1670·—
" " 1860 po 100 zł. 4 prc.	440·—	459·—
" " 1864 po 100 zł.	675·—	685·—
" " 1864 po 50 zł.	350·—	360·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	107·—	107·20
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	83·90	84·10
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	86·—	87·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	104·30	105·30
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	108·75	109·75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	85·40	86·40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	85·50	86·50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	430·—	434·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	86·75	87·75
Kol. czeskiej emisa. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	86·25	87·25
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	84·75	85·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	92·50	93·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	90·50	91·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	90·80	91·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	89·10	90·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	89·45	90·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	88·60	89·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	87·—	88·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	86·10	87·10

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	86·25	87·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	105·10	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
" " " w wal. kor. 4 pr.	100·45	100·65
" poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	464·75	474·75
" " " " 50 zł. (100 kor.)	233·—	243·—
" obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	294·50	304·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	84·25	85·25
Kroacyi i Slawonii	—·—	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·50	—·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	84·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	83·20	84·20
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	98·40	99·40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·85	81·85
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	108·50	116·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	225·50	228·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	282·50	292·50
" " " " " 1889 3 pr.	243·50	253·50
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	90·—	91·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·90	—·—
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	84·—	85·—
" " " " 4 pr. los 41 l.	87·—	88·—
" " " " 4 pr. starsze	94·—	95·—
" " " " 4½ pr. 52 let.	91·40	92·40
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	91·50	92·50
" " " " los. 50 l. 4½ pr.	91·50	92·50
" " " " 60 l. 4 pr.	83·50	84·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	92·25	93·25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	91·25	92·25
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	81·75	82·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	92·25	93·25
" " 50 lat w. k. 4 pr.	93·75	94·75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	78·75	79·75
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	83·25	84·25
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	112·—	—·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	109·—	110·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	27·—	31·—
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	480·—	490·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	61·—	65·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	52·50	56·50
" " węg. Tow. 5 złr.	31·35	35·35
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	100·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	343·75	344·75
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	394·—	398·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3710·—	3714·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	639·30	640·30
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	845·75	846·75
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	779·—	782·—
Gal. banku hip. 200 złr.	645·—	646·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	528·40	529·40
" Austro-węg. 1400 kor.	1968·—	1978·—
" Związku (Unionbank) 200 zł.	607·50	608·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	281·50	282·50
Zivnostenska banka 100 złr.	280·75	281·75
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	405·—	415·—
" " " akc. zakład. 200 złr.	405·—	407·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1263·—	1268·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	5050·—	5090·—
" Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	363·—	365·—
" Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	514·50	515·50
" Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	301·—	303·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	852·—	853·—
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2686·—	2710·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	951·—	955·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	312·—	313·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	984·—	991·—
Schodnicy 500 kor.	440·—	445·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	434·—	435·50
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·42½	117·62½
Włoskie Banki	94·92½	95·10½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·01½	24·05½
Paryż za 100 franków	95·30	95·47½
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	253·25	254·—
Szwajcarskie Banki	95·25	95·40
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·39	11·44
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·06	19·10
20-markówka	23·50	23·54
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·42½	117·62½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·90	95·10
Ruble	253·75	254·50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1716/12 (17) (2882 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chemiego Plasnera w Ustrzykach, odbędzie się dnia 7 marca 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Ustrzykach licytacya połowy realności obj. lwh 64 i połowy realności obj. lwh 139 ks. gr. gm. kat. Moczary, składającej się z parc. grunt. nadających się pod uprawę owsa, jęczmienia koniczyny i kartofli, łąk i pastwiska.

Na pbud. l. kat. 64 znajduje się dom z drzewa miękkiego zbudowany wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych i dwóch brogów.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione wraz z przynależnościami na 4933 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 3289 kor 16 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące sip do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki dolne, dnia 14 stycznia 1914.

L. cz. E. 1518/13 (2870 3—3)

Edykt licytacyjny

oarz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Zacharyasza Graubarda, kupca w Stryju, odbędzie się dnia 4 marca 1914 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 633 ks. gr. Rozdół, połowa realności w której skład wchodzą pbud. lk. 6 Nd. 21 118 s. kw., pbud. 626 obsz. 153 sążni kw., stanowią jeden kompleks i są ocenione z 3 budynkami na kwotę 15 836 kor,

a) połowa pgr. lk. 289 ogród obszaru 46 s. kw., oceniono na 7900 kor.,

b) którego połowę oceniono na 750 kor.

Najniższa oferta wynosi:
ad a) 3950 kor.,
ad b) 375 kor.

Do realności lwh. 633 ks. gr. Rozdół należą następujące przynależności: krzaki i owoce nie nadające się do żadnego użytku, dlatego je jako nie przedstawiających żadnej wartości nie oceniono.

Kuratorem dla osób nieznanych lub którym z powodu, że później weszli do tabuli i tym którym edyktu doręczyć nie można ustanawia się adw. dr. Buxbauma w Mikołajowie.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastapi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w oddz. kanc. w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.

Mikołajów, dnia 26 stycznia 1914.

L. cz. E. 2080/13 (2856 3—3)

Zobowiązana Katarzyna Świądrowa w Odmencie.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salamona Margulieso w Dąbrowie, odbędzie się dnia 13 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 relicytacya lwh. 124 gm. Odment wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew i inwentarza opisanych w protokole oszacowania.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 65.259 kor. 26 hal., przynależności zaś na 7274 kor.

Najniższa cena wynosi 32.629 koron 63 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.

Dąbrowa, dnia 19 lutego 1914.

L. cz. E. 2275/13 (5) (2862 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6-go marca 1914 o godzinie 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, odbędzie się licytacya:

a) realności obj. lwh. 1334 i

b) realności obj. lwh. 2142 ks. gr. gm. Grzymałów, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) na 1900 kor.,
ad b) na 1400 kor.

Najniższa cena wynosi:
sad a) 1266 kor. 67 h.,
sad b) 933 kor. 34 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niż j wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.

Grzymałów, dnia 10 grudnia 1913.

L. cz. E. 4373/13 (6) (2975 2—3)

Strona zobowiązana Masa spadkowa ś. p. Maryanny z Nastałów Dydek w Starejwsi.

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 4 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 17, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

a) lwh. 606 ks. gr. Stara wieś, 19/84 części realności pod Nd. 423 położonej, składającej się z pb. 539 i 24 pgr. stanowiących role i pastwiska.

b) lwh. 729 ks. gr. Stara wieś, całe ciało hip., składające się z pgrnt. 1611/1 i 1613,

c) lwh. 735 ks. gr. Stara wieś, całe ciało hip., składające się z pgrnt. 1611/2 i 1612,

d) lwh. 1344 ks. gr. Stara wieś, całe ciało hipot. składające się z pgrnt. 1311/2, 1313 2, 1314/2, 1344/2 i 1345/2,

e) lwh. 1345 ks. gr. Stara wieś, 3/20 części ciała hipot., składającego się z pgrnt. 1287/1, 1305/75, 1310/3 i 1314/3.

Wartość szacunkowa:
ad a) 1881 kor,
ad b) 496 kor,
ad c) 580 kor.,
ad d) 1800 kor.,
ad e) 161 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 1254 kor.,
ad b) 331 kor.,
ad c) 387 kor.,
ad d) 1200 kor.,
ad e) 107 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 28 stycznia 1914.

L. cz. E. 3087/13 (2924 2—3)

Dnia 16 marca 1914 o godzinie 11·30 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3 odbędzie się licytacya realności lwh. 1248 gm. Buczacz, składającej się z parc. bud., na której stoi dom murowany z cegły o 2 pokojach i kuchni z podłogami, kryty gontem, oraz osobno stajnia i komora kryte dachówką, wreszcie wozownia i szopa kryte dachówką oraz parc. grunt. stanowiących 944 sąż² ogrodu i i 661 sąż² pastwiska.

Wartość szacunkowa 11.459 kor., w czem mieści się wartość budynków 8590 kor.

Najniższa cena wynosi 5739 kor.

Odnośne akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, 23 stycznia 1914.

L. cz. E. 2168/13 (5) (2986 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa komercyalnego kredytowego w Uściu biskupiem, odbędzie się dnia 28 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, w Mielnicy licytacya realności obj. lwh. 1062 gm. kat. Batińce ad Krzywcze wraz z przynależnościami składającemi się z 15 drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 300 kor., przynależności zaś na 30 kor.

Najniższa cena wynosi 220 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica, dnia 21 stycznia 1914.

L. cz. E. 5490/13 (5) (2694 2—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 marca 1914 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacya jednej czwartej (1/4) części realności obj. lwh. 84 ks. gr. gm. Zahutyń wraz z przynależno ściami.

Nieruchomości powyższej jedna czwarta część wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 690 kor. z utrzymaniem dożywocia.

Najniższa cena wynosi 345 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Sanok, dnia 20 stycznia 1914.

L. cz. E. IX. 2127/13 (39) (2920 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej firmy Karol Korn odbędzie się dnia 14 maja 1914 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Krakowie ul. św. Jana, biuro Nr. 44 licytacya następujących realności:

a) lwh. 137 ks. gr. gm. Kraków Dz. IV. Piasek, składającej się z parc. bud. lkat. 215/1 z trzema dwupiętrowymi murowanymi domami,

b) lwh. 140 tejże księgi grunt., składającej się z parc. bud. 215/5 z budynkiem murowanym dwupiętrowym,

c) lwh. 141 tejże księgi grunt., składającej się z drogi dojazdowej lkat 215/6 do realności lwh. 137 i 138 gm. Kraków,

d) lwh. 142 tejże księgi grunt., składającej się z parc. bud. lkat. 215/7.

Wartość szacunkowa realności:
ad a) 408.423 kor.,
ad b) 114.920 kor.,
ad c) 1542 kor.,
ad d) 6000 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 204.212 kor,
ad b) 57.460 kor.,
ad c) 771 kor.,
ad d) 3000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sprzedaż powyższych realności ad a), b), c) (lwh. 137, 140, 141) nastąpi łącznie, nie poniżej najniższej oferty 262.443 kor.

C. k. Sąd powiatowy cywilny,
Oddział IX.
Kraków, dnia 9 lutego 1914.

L. cz. E. 7260/12 (20) (2979 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek dra Marcelego Fränkla adwokata we Wiedniu odbędzie się dnia 6 kwietnia 1914 o godz. 10 przed południem w biurze nr. 79 na zasadzie warunków, które się równocześnie zatwierdza licytacya realności whl. 58 ks. gr. gm. Drohobycz miasto.

Wartość szacunkowa: 97.166 K 68 hal.

Najniższa oferta 48 583 K 34 hal.

Do realności whl. 58 ks. gr. gminy Drohobycz-miasto należą następujące przynależności:

1. instalacya gazowa,
2. dwie (żaluzye) rolety żelazne,
3. trzy garnitury podwójnych okien,
4. jeden garnitur podwójnych drzwi balkonowych,
5. dwadzieścia garniturów podwójnych okien,
6. sjedm garniturów podwójnych drzwi oszklonych,
7. dwa zlewy,
8. dziewięć metrów parkanu,
9. jeden „Pisoir",
10. kanalizacya, oszacowane na 3012 kor., a kwotę tę uwzględniono w ogólnej wartości wyżej opisanej nieruchomości.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 9 lutego 1914

L. cz. E. 1708/13 (13) (2944 2—3)

Edykt.

Dnia 5 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacya realności lwh. 448 gm. Dubiecko wartości 12.270 kor., oraz przynależności, składające się z krzaków na pgr. 895 i 909/19 się znajdujące wartości 2880 kor.

Najniższa cena wynosi 10.100 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Monasterzyska, dnia 17 stycznia 1914.

L. cz. E. 1387/13 (13) (2987 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Leisnera odbędzie się dnia 28 lutego 1914 o godz. pół do 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym nr. 4 w Mielnicy licytacya realności ob. lwh. 922 gminy kat. Paniowce.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 725 kor.

Najniższa cena wynosi 483 K 32 hal.; poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Mielnica, dnia 21 stycznia 1914.

L. cz. E. 3945/13 (8) (1559 2—2)

Edykt.

Dnia 25 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9, odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 2357 gm. Uście zielone wartości 1050 kor. wraz z przynależnościami wartości 10 kor.

Najniższa cena wynosi 706 kor. 66 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, dnia 7 stycznia 1914.

Ч. сп. Е. 1536 13 (9) (2989 2—3)

Едикт.

Дня 11 марта 1914 о 9 рано в низше означенім суді, комната ч. 9 відбуде ся переторг цілої реальности вгч. 773 і 760 гром. Коваліівка.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені на 1000 кор. і 400 кор.

Найнизша подача виносить 667 кор і 267 кор.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ V.
Монастериска, дня 22 січня 1914.

L. cz. E. 2355/13 (2) (2988 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Schabsy Wechselblatta odbędzie się dnia28 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Mielnicy, licytacya realności obj. lwh. 75 ks. gr. gm. kat. Kudryńce wraz z przynależnościami, składającemi się z 80 drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3220 kor., przynależności zaś na 163 kor.

Najniższa cena wynosi 2260 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące do tej nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica, dnia 27 stycznia 1914.

L. cz. E. 203/12 (27) (3035)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Bernarda Stahla w Stanisławowie odbędzie się dnia 9 marca 1914 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20 relicytacya 3/6 części realności objętej whl, 945 gminy Kopyczyńce składającej się z pb. lkat. 539 i znajdującego się na niej domu parterowego z gliny i drzewa.

Nieruchomość wystawiona na relicytacyę jest oceniona na 660 kor.

Najniższa cena wynosi 330 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 25 stycznia 1914

L. cz. E. 1665/13 (5) (2751)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym biuro Nr. 4 odbędzie się dnia 12 marca 1914 o godzinie 10 przed południem licytacya 1/10, 2 160,1 2/20 części realności lwh 209 tudzież 1/5, 2 80, 1/10 części realności lwh. 210 gm. Żmigród miasto składających się z parceli budowlanej i budynku na niej stojącego drewnianego mieszkalnego w dobrym stanie i z 13 parcel w skład której wchodzą parcele orne, łąki, pastwiska i ogród.

Wartość szacunkowa: 3787 K 98 h.

Najniższa oferta: 2525 K 32 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żmigród, dnia 18 stycznia 1914.

L. cz. E. 1689/13 (5) (2750)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11 odbędzie się dnia 12 marca 1914 o godzinie 9 przed południem licytacya realności lwh. 58 gm. Nienaszów składającej się z 2 parcel budowlanych, na których stoją dom mieszkalny parterowy i 2 stodoły w dość dobrym stanie tudzież z kilkunastu parcel stanowiących ogród, pastwiska i role i przynależności chlewa, spichlerza, piwnicy i przynależności gospodarczych jak 2 konie, krowa, cielę, byczek, wóz i sanie.

wartość szacunkowa 14.206 kor., w tem przynależności na 246 kor.

Najniższa oferta 9470 kor. 66 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żmigród, dnia 24 stycznia 1914.

L. cz. E. 6180/13 (1678)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie odbędzie się dnia 12 marca 1914 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 2 licytacya następujących realności:

a) whl. 17 ks. gr. Dulowa gospodarstwo wiejskie,

b) whl. 49 ks. gr. Dulowa gospodarstwo wiejskie.

Wartość szacunkowa:
ad a) 3189 K 01 h.,
ad b) 1497 K.

Najniższa oferta:
ad a) 2126 K 01 h.,
ad b) 998 K.

Do realności whl.17 ks. gr. gm. Dulowa należą następujące przynależności: dom drewniany, stodoła, drzewa rosnące, a to: 1 lipa, 4 brzozy, 3 grusze, 3 jabłonie, 10 śliw, 1 orzech i 10 krzaków agrestu, których wartość uwzględniono już i oszacowano na wyżej w ogólnej cenie szacunkowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Chrzanów, dnia 26 stycznia 1914.

L. cz. E. 4002/13 (3) (3034)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Husiatynie zastąpionego przez adwokata dra H. Nathausona odbędzie się dnia 11 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 20 licytacya realności objętej whl. 632 gm. Suchostaw składającej się z pb. lkat. 33 i pgrt. lkat. 35 (plac budowlany z domem i z szopą łącznego obszaru 5 ar. 36 m².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6500 kor.

Najniższa cena wynosi 4333 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne oraz odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienie i t. d) może każdy mający chęć kupienia przeglądać w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 30 stycznia 1914.

L. cz. E. 339/12 (5) (2805)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Wiktoryi Rozenbergowej w Wieliczce odbędzie się dnia 12 marca 1914 o godzinie pół do dziesiątej przed południem w biurze Nr. 15 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) whl. 225 ks. gr. 5 16 gm. Biskupice parc. bud. dom,

b) whl. 542 ks. gr. 5 16 gm. Biskupice gospodarstwo orne bez bud.,

c) whl. 226 ks. gr. 2/8 gm. Biskupice gospodarstwo orne bez bud.

Wartość szacunkowa:
ad a) 625 K.
ad b) 160 K,
ad c) 875 K.

Najniższa oferta:
ad a) 312 K 50 h.,
ad b) 106 K 66 h.,
ad c) 583 K 32 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 24 stycznia 1914.

L. cz. E. 4980/13 (9) (2644)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Banku eskontowego i kredytowego w Kutach, odbędzie się dnia 20 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 2 Rynek, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności lwh. 774 ks. gr. Kuty pb. 211.

Wartość szacunkowa 9702 kor.

Najniższa oferta 4851 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd tutejszy jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Kuty, dnia 3 lutego 1914.

L. cz. E. 618/13 (10) (1666)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 marca 1914 o godz. 9 przed południu, w sądzie niżej wymienionym, odbędzie się licytacya realności lwh. 112 gm. Milówka o obsz. 2 morgów.

Cena szacunkowa 1200 kor.

Najniższa cena wynosi 800 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wojnicz, dnia 24 stycznia 1914.

L. cz. E. 2012/13 (3047 1—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa handlowego i gospodarczego „Merkur“ w Głogowie, odbędzie się dnia 2 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie obecnie zatwierdzonych arunków licytacya realności:

lwh. 227 ks. gr. Krzywa 1/3 część posiadłość wiejska.

wartość szacunkowa 5053 kor. 51 hal.

Najniższa oferta 3370 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VI.

Ropczyce, dnia 27 stycznia 1914.

L. cz. E. 2576/13 (3026 1—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Wincentego Rozwadowskiego, odbędzie się dnia 18 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. II., na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

lwh. 557 ks. gr. Kozłów gospodarstwo wiejskie.

Wartość szacunkowa 1990 kor. 70 hal.

Najniższa oferta 1327 kor. 70 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 30 stycznia 1914.

L. cz. E. 2526/13 (3040)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 16, odbędzie się licytacya:

a) realności lwh. 225 gminy Załuże z przynależnościami a to domem mieszkalnym słomą krytym,

a) 1/4 części realości lwh. 1365 gm. Lubaczów z przynależnościami a to domem z drzewa miękkiego, czarną blachą krytym, budynkiem drewnianym mieszczącym w sobie sień i izbę, drewutnię i stajenkę, papą krytym.

Realność:

ad a) oceniono na 260 kor. zaś

ad b) na 512 kor. 50 hal.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad a) 173 kor.,

ad b) 341 kor. 66 hal.

Wartość budynków przynależnych do realności lwh. 225 oceniono na 60 kor., przynależnych zaś do realności lwh. 1365 gm. Lubaczów oceniono na 1000 kor.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lubaczów, dnia 4 lutego 1914.

L. cz. E. 1447/13 (12) (2860)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zofii Duda i Jędrzeja Cyrana, odbędzie się dnia 11 marca 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 108 gm. Gorlice z wyłączeniem domu wyłożonego na pgr. 628/2 wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni murowanej i 42 drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4995 kor., przynależności zaś na 121 kor.

Najniższa cena wynosi 2497 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.

Gorlice, dnia 6 lutego 1914.

L. cz. E. IX. 2159/12 (17) (1201)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Pinkasa Rosenbluma, odbędzie się dnia 11 marca 1914 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 107 licytacya realności lwh. 244 gm. Chełmiec, większe gospodarstwo wiejskie, budynki gospodarce i około 10 morgów gruntu.

Wartość szacunkowa 20 603 kor. 48 h.

Najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 13.200 kor

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IX.

Nowy Sącz, dnia 2 stycznia 1914.

L. cz. E. 823/13 (11) (1812)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 marca 1914 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya realności obj. lwh. 748, 1034 gm. Ładyczyn i lwh. 99 ks. gr. gm. Krzywki.

Nieruchomości powyższe są ocenione następująco:

I. realność obj. lwh. 748 gm. Ładyczyn na 11.150 kor.,

II. realność obj. lwh. 1034 gm. Ładyczyn na 800 kor.,

III. realność obj. lwh 99 gm. Krzywki na 1200 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad I. 7433 kor. 34 hal.,

ad II. 533 kor. 34 hal.,

ad III. 800 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Mikulińce, dnia 20 stycznia 1914.

L. cz. E. 1400/13 (6) (2804)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Hirscha Kampfa w Wieliczce odbędzie się dnia 12 marca 1914 o godzinie 9 30 przed południem w biurze Nr. 15, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 184 ks. gr. Zagórze gospodarstwo wiejskie.

Wartość szacunkowa 645 kor. 50 hal.

Najniższa oferta 427 kor. 13 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.

Wieliczka, dnia 4 lutego 1914.

L. cz. E. 3184/13 (3) (2400)

Edykt.

Na żądanie Józefa Springuta w Jeleśni odbędzie się w tut. sądzie, w biurze Nr. 5, dnia 12 marca 1914 o godz. 10 rano, licytacya połowy realności lwh. 279 gm. Jeleśnia, obejmującej gospodarstwo wiejskie z domem i stodołą.

Wartość szacunkowa wynosi 2746 kor. 85 hal.

Najniższa oferta 1831 kor. 24 hal., poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Żywiec, 19 stycznia 1914.

L. cz. E. 6179/13 (5) (1839)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Tow. gospodarczo-przemysłowego w Pomorzanach odbędzie się dnia 12 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 11, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) połowa lwh 117 ks. gr. Uhorce, chata, zabudowania gospodarcze, ogród, pastwisko i grunta orne,

b) 1/4 część lwh. 241 ks. gr. Uhorce, ogród,

c) 1/3 część lwh. 245 ks. gr. Uhorce, rola,

d) lwh. 243 ks. gr. Uhorce, rola, część pastwisko.

Wartość szacunkowa:

ad a) 955 kor.,

ad b) 40 kor.,

ad c) 40 kor.,

ad d) 1350 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 636 kor. 66 hal.,

ad b) 26 kor. 67 hal.,

ad c) 26 kor. 67 hal.,

ad d) 900 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd pwiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 14 stycznia 1914.

L. cz. E. 905/13 (5) (2643)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 marca 1914 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 352 ks. gr. gm. Ruskawieś obj. dłużniczki Zofii z Brzynów Popko własnej, ocenionej na 578 kor. 20 hal.

Najniższą cenę, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, stanowi 385 kor. 48 hal.

Warunki licytacyjne, zatwierdzone już tus. uchwałą z dnia 21 listopada 1913 i odnoszące się do tego postępowania egzekucyjnego akty kompletne, może każdy mający chęć kupienia sprzedać się mającej nieruchomości przeglądnąć w tutejszym sądzie podczas godzin urzędowych, w biurze Nr. 2 (na parterze).

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dubiecko, dnia 15 stycznia 1914.

L. cz. E. 234/13 (5) (19337)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 marca 1914 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, licytacya realności:

a) lwh. 1930,

b) 1931 gm. Rybna.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na kwotę 1034 kor. 10 hal.,

ad b) na kwotę 20 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 689 kor. 40 hal,

ad b) 13 kor. 32 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Liszki, dnia 12 grudnia 1913.

L. cz. E. 3828/13 (10) (1570)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 marca 1914 o godzinie 8·30 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 12, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) 1/4 części realności lwh. 33 gminy Humieniec:

wartość szacunkowa 550 kor.,

najniższa oferta 366 kor. 66 hal.;

b) połowa realności lwh. 394 gminy Humieniec:

wartość szacunkowa 920 kor.

najniższa oferta 616 kor. 12 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VI.

Szczerzec, dnia 19 stycznia 1914.

L. cz. E. 4897/13 (821)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego Krol. Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem we Lwowie, odbędzie się dnia 13 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya całej realności whl. 53 ks. gr. gm. kat. Hołowiecko.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4000 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 2666 kor. 67 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Skole, dnia 16 grudnia 1913.

L. cz. E. 3602/13 (228)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa kredytowego w Haliczu odbędzie się dnia 17-go marca 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 26, na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacya następujących realności:

a) lwh 530 ks. gr. Błudniki, składającej się z pgr. lk. 2495, 2497 rola i pgrn. lk. 2496 i 2498 łąki,

b) 1/2 części lwh. 562 ks. gr. Błudniki, składającej się z pg. lk. 2640 rola,

c) lwh. 583 ks. gr. Błudniki, składającej się z pgr. lk. 320/2 ogród, na którym stoi dom mieszkalny, szopa, piwnica i kurnik.

Wartość szacunkowa:

ad a) 500 kor.,

ad b) 100 kor.,

ad c) 1910 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 333 kor. 34 h.,

ad b) 66 kor. 66 h.,

ad c) 1273 kor. 34 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 31 stycznia 1914.

L. cz. E. VII. 3070/13 (5) (2844)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 marca 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, licytacya realności:

a) lwh. 369 i

b) lwh 329 gm. Łęg ad Partyń.

Nieruchomości te ocenione zostały następująco:

ad a) lwh. 369 na 5209 kor. 48 h.,

ad b) lwh. 329 na 2869 kor. 62 h.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) lwh. 369 kwotę 3472 kor. 98 h.,

ad b) lwh. 329 kwotę 1913 kor. 08 h.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, 28 stycznia 1914.

L. cz. E. 5786/13 (467)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Markusa Salamona Zwiebla, odbędzie się dnia 17-go marca 1914 o godzinie 9·30 przed południem w biurze Nr. 26, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności lwh. 105 ks. gr. Chorstków polski, składającej się z pb. lk. 26/1, na której stoi chata, chlew i 10 szczepów jabłoni, z pg. lk. 86 ogród.

Wartość szacunkowa 880 kor.

Najniższa oferta wynosi 586 kor. 67 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 31 stycznia 1914.

L. cz. E. 2276/13 (4) (2257)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Benjamina Grossa, syna Seliga i El asza Gutha, obu w Krzeszowicach, odbędzie się dnia 14 marca 1914 o godzinie 9 30 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności 506/1792 części lwh. 114 ks. gr. Radwanowice, gospodarstwo rolne.

Wartość szacunkowa 6100 kor.

Najniższa oferta wynosi 4066 kor. 66 halerzy.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd tutejszy jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Krzeszowice, dnia 4 stycznia 1914.

L. cz. E. XI 4907/13 (6) (1804)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Podolskiej Kasy handlowej w Tarnopolu odbędzie się dnia 13 marca 1914 o godzinie 10·30 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 208 ks. gr. Chodaczków mały, pgr. 276/62, 507/1, 2185, 2186, 2187, 3296/2, 2837/1, 2837/3,

b) lwh. 755 ks. gr. Chodaczków mały, pgr. 2212, 2213, 2214,

c) lwh. 744 ks. gr. Chodaczków mały, pgr. 2894/1, 2894/3,

d) lwh. 1241 ks. gr. Chodaczków mały, pgr. 3315/1 i 3316/1.

Wartość szacunkowa:

ad a) 1940 kor.,

ad b) 380 kor.,

ad c) 530 kor.,

ad d) 165 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 1293 kor. 34 hal.,

ad b) 253 kor. 34 hal.,

ad c) 353 kor. 34 hal.,

ad d) 110 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Tarnopol, dnia 22 grudnia 1913.

L. cz. E. 2390/13 (5) (1594)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Jana Jurkowskiego w Dąbrówce, odbędzie się dnia 12 marca 1914

o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33. licytacya realności lwh. 10 ks. gr. gm. kat. Dąbrówka, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3500 kor., przynależności zaś na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 2400 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 10 stycznia 1914.

L. cz. E. 1448/13 (9) (1406)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Pilznie, odbędzie się dnia 12 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacya realności 3/40 części lwh. 49 ks. gr. Dulczówka:

a) budynki,

b) grunta.

Wartość szacunkowa:

ad a) 210 kor.,

ad b) 2868 kor. 15 h.

Najniższa oferta 2017 kor. 10 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pilzno, dnia 29 grudnia 1913.

L. 250/14 (2560)

Obwieszczenie.

Dnia 12 marca 1914 odbędzie się w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w Kosowie publiczna rozprawa za pomocą pisemnych ofert, celem zabezpieczenia dostawy i zmontowania żelaznej szopy ładunkowej.

Oferty sporządzone według formularza, ostemplowane, własnoręcznie podpisane, zaopatrzone w dowód złożenia w kasie salinarnej wadyum w wysokości 5 prc. oferowanej kwoty, tudzież zawierające klauzulę, że oferentowi znane są warunki licytacyjne i że się tymże bezwarunkowo poddaje, należy wnosić opieczętowane i zaopatrzone napisem „Oferta N. N. na dostawę i montowanie szopy ładunkowej" — lub też opłacone i polecone nadać pocztą najpóźniej do 12 godziny w południe dnia 12-go marca b. r. do c. k. Zarządu salinarnego w Kosowie.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w tymże samym dniu o 1 godzinie w południe, przyczem mogą być obecni oferenci lub tychże wykazani zastępcy.

Oferenci związani są swemi ofertami aż do rozstrzygnięcia, przyczem zastrzega się prawo przyjęcia, względnie odrzucenia przedłożonych ofert według swobodnego uznania.

Wyroby pochodzenia obcokrajowego nie będą przyjęte.

Oferty wniesione po terminie, względnie ustne lub telegraficzne nie będą uwzględnione.

Warunki dostawy leżą do przeglądu stron podczas godzin urzędowych w c. k. Zarządzie salinarnym w Kosowie, a poszczególne ich egzemplarze mogą być o ile zapas starczy oferentom udzielone, względnie przesłane.

C. k. Zarząd salinarny.

Kosów, dnia 9 lutego 1914.

L. cz. E. 448/13 (20) (2484)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Julii Słobodiuk, gospodyni w Radziechowie i tow. odbędzie się dnia 12 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. II. tutejszego sądu, na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących połów realności ks. gr. gminy Radziechów:

a) lwh. 101, grunta,

b) lwh. 103, parcela budowlana wraz z szopą i ogródem.

Wartość szacunkowa:

ad a) wraz z przynależnościami 718 koron,

ad b) wraz z przynależnościami 1155 koron.

Najniższa oferta:

ad a) 479 kor.,

ad b) 770 kor.

Do realności lwh. 101 należy jako przynależność uskuteczniona zasiewy żyta, oszacowane na 18 kor.,

zaś do realności lwh. 103: sztachety z drzewa sosnowego długości 110 m., oszacowane na 55 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenta może każdy mający chęć kupna przejrzeć w godzinach urzędowych w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Radziechów, dnia 27 stycznia 1914.

L cz. E. XI. 5048/13 (4) (1974)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Józefa Ginsberga, odbędzie się dnia 13 marca 1914 o godzinie 11 przed południem, w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) połowa lwh. 1029 ks. gr. Płotycz, pgr. 910, 900, 844, 925 i 1153,

b) połowa lwh. 548 ks. gr. Czernichów, pgr. 507/3,

c) połowa lwh. 947 ks. gr. Czernichów, pgr. 130, 131/1, 1021, 1142,

d) połowa lwh. 1011 ks. gr. Czernichów, pgr. 1349/1.

Wartość szacunkowa:

ad a) 2372 kor. 50 h.,

ad b) 50 kor.,

ad c) 1065 kor.,

ad d) 75 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 1581 kor. 67 h.,

ad b) 32 kor. 67 h.,

ad c) 710 kor.,

ad d) 50 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Tarnopol, dnia 8 grudnia 1913.

L. cz. E. 2534/13 (5) (2861)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Stamlera, zastąpionego przez adw. dr. Brausteina, odbędzie się dnia 13 go marca 1914 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya 1/3 części realności lwh. 251 ks. gr. gm. kat. Gorlice.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2305 kor.

Najniższa cena wynosi 1536 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.

Gorlice, dnia 6 lutego 1914.

L. cz. E. 103/12 (2806)

Na wniosek Mendla Mingelgrüna i Izaaka Bergmanna, odbędzie się dnia 12-go marca 1914 o godzinie 9·30 przed południem w biurze Nr. 15, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) 1/2 cz. lwh. 22 ks. gr. Krzyszkowice, gospodarstwo wiejskie,

b) 1/2 cz. lwh. 256 ks. gr. Krzyszkowice, gospodarstwo wiejskie.

Wartość szacunkowa wynosi:

ad a) 949 kor.,

ad b) 4080 kor. 38 h.

Najniższa oferta:

ad a) 632 kor. 67 h.,

ad b) 2753 kor. 62 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 7 stycznia 1914.

L. cz. E. 829/12 (29) (3036)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Reginy Stahl w Stanisławowie, odbędzie się dnia 9 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 20 relicytacya realności obj. lwh. 2151 gminy Kopyczyńce składającej się z pbud. lk. 707 i 708 oraz pgrnt. lk. 1096, 1097, 1098 i 1099 (chata, szopa, spichlerz drewniany, dom drewniany, kręgielnia, budynek drewniany i ogród obszaru 32 ar. 01 m².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 9835 kor.

Najniższa cena wynosi 4917 kor. 50 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 25 stycznia 1914.

L cz. E. VIII. 1593/13 (8) (1728)

Strona zobowiązana Michał Steć, Marya Steć, Adam Tabisz w Rzeszowie.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Powszechnego Związku kredytowego w Rzeszowie, odbędzie się dnia 20 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 41 parter, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 278 ks. gr. Staroniwa, 2 budynki i plac budowlany w obszarze 24 ar.,

b) połowa lwh. 679 ks. gr. Staroniwa, plac budowlany Adama Tabisza własna. Obszar całej realności wynosi 63 s².

Wartość szacunkowa:

ad a) 26 176 kor.,

ad b) 1000 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 13 088 kor.,

ad b) 500 kor.

Do realności lwh. 278 ks. gr. Staroniwa należą następujące przynależności: studnia z betonu, komórka blachą kryta na drzewo i sprzęty, druga także komórka o dwóch przedziałach, 7 drzew owocowych i płot, oszacowane na 4840 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokół oceniania itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie tut., w oddz. kanc. w biurze Nr. 41

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Rzeszów, dnia 8 stycznia 1914.

L. cz. E. 2529/13 (22) (2129)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Judy i Izaka Zimetów w Dźwinogrodzie, zastąpionych przez adw. dr. Salamona Sommersteina we Lwowie, odbędzie się dnia 11 marca 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacya realności obj. lwh. 1334 ks gr. gm. Wicyń, Jędrzeja Baranowskiego własnej, składającej się z pb. lk. 191 i 192 oraz pgr. lk. 1580 ogród. 1581 pastwisko, 1582 ogród, 1583 rola, 1584 rola, 1585 pastwisko, 1603/2 łąka, 1607 łąka, 1609/1 łąka, 1610/1 łąka, 1612/1 las, 1612/30 las, 1612/76 las, 1612/79 las i 4474/2 droga, wraz z przynależnościami składającemi się z zasiewów 1½ morga żyta, 6 morg. pszenicy, 7 morgów jęczmienia, 5 morgów owsa, 1 morg hreczki.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 60.712 kor. 50 hal.,

przynależności zaś na 535 kor.

Najniższa cena wynosi 40.831 kor. 66 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 31 grudnia 1913.

L. cz. E. III. 1397/13 (28) (2529)

Edykt licytacyjny.

W tutejszym sądzie powiatowym w biurze Nr. 27 odbędzie się dnia 19 marca 1914 o godz. 10 przed południem licytacya realności w Tarnopolu położonych, a mianowicie:

a) realności lwh. 1954, składającej się z pb. 1873/2 pgr. 2324/3 i 2325/15 wraz z budynkami gospodarczymi,

b) realności lwh. 3938, składającej się z pgr. 2325/16,

c) realności lwh. 3817 i 6173, składających się z pgr. 2323/2, 2325/7, 2325/8 i pb. 1874/4 jeden kompleks stanowiących z drzewostanem i budynkami gospodarczymi,

d) realności lwh. 2060, składającej się z pgr. 2995,

e) realności lwh. 5872, składającej się z pgr. 2326/1, 2324/2, pb. 1873/5 i 1873/7 wraz z zabudowaniami gospodarczymi i sadem.

f) realności lwh. 6150, składającej się z niezabudowanej pb. 1873/1, 1873/6 i pgr. 2324/1, 2325/10, 2325/12, 2327/3, 2325/11 i 2325/13 z domem i sadem,

g) realności lwh. 6151, składającej się z pgr. 2325/14.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to:

ad a) na 1350 kor.,

ad b) na 80 kor.,

ad c) na 1220 kor.,

ad d) na 1000 kor.,

ad e) na 1400 kor.,

ad f) i g) na 2100 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 900 kor.,

ad b) 53 kor. 32 hal.,

ad c) 1466 kor. 67 hal.,

ad d) 666 kor. 67 hal.,

ad e) 933 kor. 34 hal.,

ad f) i g) 1400 kor.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 39.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 28 stycznia 1914.

L. cz. E. 2333/13 (7) (3022)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy oszczędności miasta Sokala, odbędzie się dnia 3 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 5, na zasadzie sąd. zatwierdzonych warunków licytacya realności całych lwh. 333 ks. gr. Leszczków, składającej się z 2 parc. grnt. o łącznym obszarze 1 ha. 25 ar. 33 m².

Wartość szacunkowa realności wynosi 2703 kor. 50 hal.

Najniższa oferta wynosi 1802 kor. 33 halerzy.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w oddz. kanc. w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, 28 stycznia 1914.

L cz. E. 3663/13 (7) (3039)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Józefa Habera w Kutach odbędzie się dnia 13 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 2 (rynek), na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 1550 ks. gr. Kuty miasto, pb. 1079 obszar 2 ar. 75 m., na której znajduje się dom, szopa, szopka, ogrodzenie.

Wartość szacunkowa 2205 kor.

Najniższa oferta 1102 kor. 50 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kanc. w biurze Nr. 2.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego

postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Kuty, dnia 30 stycznia 1914.

L. cz. E. 782/13 (11, 12, 13) (2502)

Edykt.

Dnia 11 marca 1914 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 172 i 1 6 części lwh. 92 gm. Burzyn.

Cena szacunkowa 8489 kor. 25 hal.
Najniższa oferta 5659 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 6 lutego 1914.

L. cz. E. 20/13 (17) (1480)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 marca 1914 o godzinie 8 30 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6, w sądzie tut., licytacya 2/5 części realności obj. lwh. 1833 ks. gr. gm. Ładyczyn.

Nieruchomość powyższa jest oceniona na 2627 kor. 20 h.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1333 kor. 60 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mikulińce, dnia 8 stycznia 1914.

L. cz. E. XX. 3651/13 (14) (3015 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Witołda Urbanowskiego, zastąpionego przez adw. dr. Plodra we Lwowie, odbędzie się dnia 31 marca 1914 o godz. 12 w południe, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. XII. licytacya realności lwh. 1395/II. przy ul. bocznej na Błonie i ulicy prowadzącej na pole ćwiczeń wojskowych, składającej się z parc. gr. lk. 4335/1 obszaru 3 morgów 837 s.².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 152.740 kor.

Najniższa cena wynosi 76.370 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XXI.
Lwów, dnia 3 lutego 1914.

L. cz. E. 2289/13 (4) (158-)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Aleks ndra Mikuta z Żurowy, odbędzie się dnia 12 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33, licytacya połowy realności lwh. 8 ks. gr. gm. kat. Żurowa wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest ocenionana 1263 kor. 42 hal., przynależności zaś na 25 kor.

Najniższa cena wynosi 858 kor. 94 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 10 stycznia 1914.

L. cz. E. 1365/13 (13) (2543)

Strona zobowiązana Pinkas Bochner i Spk.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Romana Szczeklika w Pilznie, odbędzie się dnia 12 marca 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 10 na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacya realności:

lwh. 564 ks. gr. Pilzno dom, grunta, sztachety drewniane.

Wartość szacunkowa 9000 kor., 3000 kor., 15 kor.

Najniższa oferta 6507 kor. 50 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd tut. jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie ponownego terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pilzno, dnia 5 lutego 1914.

L. cz. E. 3227/5 (71) (1535)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej Dymitra Mielniczuka i Marceli Mielniczuk w Tarnopolu przeciw Jewdosze Karmazyn w Tarnopolu, Kseni Kocaj w Cieszanowie oraz Leonowi Ochs w Tarnopolu o zniesienie współwłasności realności, odbędzie się dnia 12 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacya realności lwh. 1844 gm. kat. Tarnopol obj. składającej się z parceli bud. lkat. 1492, na której się znajduje chata pod Nr. 814 pomiędzy ul. Smykowiecką a Dz ewoczą położona i z parc. ogrodowej 772 na podstawie warunków licytacyjnych tus. uchwałą z dnia 8 listopada 1905 l. cz. E. 3327/5 (6) zatwierdzonych.

Według warunków licytacyjnych wartość nieruchomości sprzedać się mającej wynosi 5300 kor.

Najniższa oferta wynosi 5300 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wierzycielom hipotecznym zastrzega się ich prawo zastawu bez względu na wysokość ceny nabycia.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 39.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Tarnopol, d0ia 12 grudnia 1913.

L. cz. E. XI. 5298/13 (7) (1973)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Józefa Ginsberga w Tarnopolu, odbędzie się dnia 13 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

lwh. 506 ks. gr. Iwaczów dolny chata, ogród, zabudowania gospodarcze i około $2^1/_2$ hektara roli.

Wartość szacunkowa 3286 kor. 58 hal.
Najniższa oferta 2191 kor. 06 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Tarnopol, dnia 15 grudnia 1913.

L. cz. E. 3829/13 (6) (1945)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 marca 1914 o godzinie 12 w południe odbędzie się w biurze Nr. 12 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następującej realności:

połowa realności lwh. 146 gm. Maliczkowice.

Wartość szacunkowa 300 kor.
Najniższa oferta 200 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Szczerzec, dnia 19 stycznia 1914.

L. cz. E. 1555/13 (4) (89)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 marca 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 odbędzie się licytacya realności lwh. 1961 gm. Dobczyce wraz z nowo wybudowanym domem jeszcze nie zamieszkałym.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3800 kor.

Najniższa oferta wynosi 2533 kor., wadyum 380 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Dobczyce, dnia 15 grudnia 1913.

L. cz. E. 235/13 (4) (19338)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 marca 1914 o godz 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, odbędzie się licytacya realności lwh. 13, 352 i 476 gm. Przeginia duchowna realności lwh. 472, 1/10 części realności lwh. 52 gm Przeginia duchowna, oraz 1 20 części realności lwh. 247 ks. gr. gm. kat. Przeginia narodowa wraz z przynależnościami, składającemi się z nieruchomości te są ocenione:

ad 1. na 4697 kor.,
ad 2. na 2-2 kor.
ad 3. na 177 kor.,
ad 4. na 71 kor.,
ad 5. na 1170 kor. 60 hal.,
ad 6. na 35 kor. 60 hal.

Najniższa c na wynosi:
ad 1. 3131 kor. 32 hal.,
ad 2. 188 kor.,
ad 3. 118 kor.,
ad 4. 47 kor. 32 hal.,
ad 5. 780 kor. 04 hal,
ad 6. 22 kor. 40 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Liszki, dnia 15 grudnia 1913.

L. cz. E. 6063 13 (490)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy mieszczańskiej w Haliczu, odbędzie się dnia 17 marca 1914 o godz 10 przed południem, w biurze Nr. 26 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

1/2 lwh. 400 ks. gr. Kryłos składającej się z pglk. 2186 rola, tudzież pglk. 2187 i 2188 łąki,

lwh. 402 ks. gr. Kryłos składającej się z pglk. 1528/1, 2478/1 i 2481/1, pastwisko z pglk. 1656/1, 1957/1, 2221/2, 2479/1 i 2480/1, rola, z pglk 1956/1 las, wreszcie z pglk. 2220/1 łąka.

Wartość szacunkowa:
ad a) 380 kor.,
ad b) 2480 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 253 kor. 34 hal.,
ad b) 1653 kor. 34 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 8 grudnia 1913.

L. cz. E. 4742/13 (7) (2699)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności m. Stryja, odbędzie się dnia 17 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 140 w Stryju, licytacya realności lwh. 2475 gm. Stryj.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na 52340 kor., przynależności zaś na 280 kor.

Najniższa cena wynosi 26.170 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 7 lutego 1914.

L. cz. E. 2445/13 (2583)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Adolfa Wittlina i dr. Bernarda Wittlina we Lwowie, odbędzie się dnia 16 marca 1914 o godzinie 12 w południe w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacya realności lwh. 474 gm. Stoki składającej się z chaty, budynków gospodarczych, gruntów rolnych, łąki. pastwiska i lasu.

Wartość szacunkowa 20.707 kor.
Najniższa oferta 13.804 kor. 67 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VI.
Bóbrka, dnia 22 grudnia 1913.

L. cz. E. 1720/13 (6) (2855)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 marca 1914 o godz. 9 przed południem odbędzie się w tut. sądzie, licytacya realności whl. 639 gm. Romanówka ocenionej na 3700 K.

Najniższa oferta wynosi 2466 kor. 67 halerzy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Budzanów, dnia 28 stycznia 1914.

L. cz. E. 1714/13 (7) (1873)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Pilznie, strony egzekwującej, odbędzie się dnia 12 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

a) whl. 380 ks. gr. gm. Głowaczowa grunta,

b) whl. 380 ks. gr. gm. Głowaczowa budynki.

Wartość szacunkowa:
ad a) 4105 K przy uwzględnieniu wartości służebności w kwocie 10 K,
ad b) 1400 K.

Najniższa oferta:
ad a) 2736 kor. 66 hal.
ad b) 700 K.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pilzno, dnia 15 stycznia 1914.

L. cz. E. 6160/13 (4) (1913)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Gal. Banku handlowego i kredytowego w Złoczowie odbędzie się dnia 12 marca 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 11, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następującej realności:

a) whl. 323 ks. gr. gm. Ostrowczyk polny rola,

b) whl. 763 ks. gr. gm. Ostrowczyk polny w części rola, w części łąka.

Wartość szacunkowa:
ad a) 100 K,
ad b) 1250 K.

Najniższa oferta:
ad a) 66 K 67 h.,
ad b) 833 K 34 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 13 stycznia 1914.

L. cz. E. 2572/13 (470)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Schaji Teitelman odbędzie się dnia 17 marca 1914 o godzinie 1 po południu w biurze Nr. 26, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) whl. 39 ks. gr. gm. Ostrów składającej się z pblk. 20 na której stoi chata, stajnia, komora, studnia, tudzież z pglk. 1/3 która obecnie jest przyłączona do pblk. 20 oraz pglk. 3/1 stanowiące rolę;

b) whl. 3/5 157 ks. gr. gm. Ostrów składającej się z ról i łąk.

Wartość szacunkowa:
ad a) 1875 K,
ad b) 798 K.

Najniższa oferta:
ad a) 1250 K,
ad b) 332 K.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Halicz, dnia 31 stycznia 1914.

L. cz. E. 3283/13 (2133)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 12 marca 1914 o godzinie pół do czwartej po południu w biurze Nr. 5 licytacya z osobna sprzedać się mających realności objętych

a) whl. 1136 gm. Dobropole stanowiącego p. bud. 99/4 na której stoi chata lepianka kryta słomą,

b) whl. 1288 gm. Dobropole stanowiącego 738 s² gruntu ornego.

Wartość szacunkowa:
ad a) whl. 1136 na 250 K,
ad b) whl. 1288 na 400 K.

Najniższa cena wynosi:
ad a) kwotę 168 K,
ad b) kwotę 268 K.

Odnośne akta przejrzeć można w tut. Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, 15 stycznia 1914.

L. cz. E. 3470 13 (6) (2555)

Edykt licytacyjny.

Odbędzie się dnia 13 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 12 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następującej realności:

Cała realność whl. 393 gminy Leśniowice.

Wartość szacunkowa 120 kor.
Najniższa oferta 80 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Szczerzec, dnia 10 stycznia 1914.

L. cz. E. I. 1795/13 (442)

Edykt.

Dnia 11 marca 1914 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w sali Nr. 3, licytacya 1/12 części realności whl. 456/1 i całej whl. 457/1 m. Kołomyi.

Wartość szacunkowa:
ad a) na 1109 K 25 h.,
ad b) na 8980 h.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 554 K 63 h.,

ad b) 4490 K.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, — o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Kołomyja, dnia 23 stycznia 1914.

L. cz. E. 1859/13 (15) (2640)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego w Bechni zastąpionego przez adw. dra Wcisłę w Bochni, odbędzie się dnia 13 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17 relicytacya realności lwh 1753 ks. gr. gm. Bochnia objętej, składającej się z parceli bud. lk. 1319 o obszarze 72 m², ze stojącego na niej domku murowanego.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 3500 kor.

Najniższa cena wynosi 1750 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VII
Bochnia, dnia 6 lutego 1914.

L. cz. E. IV. 4501/13 (7) (880)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hermana Bernera w Jaśle odbędzie się dnia 13 marca 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 122 licytacya:

1. realności lwh. 8 ks. gr. gm Jelna,
2. realności lwh. 227 ks. gr. gm. Nowy Sącz część Załubińcze i
3) realności lwh. 385 ks. gr. gm. Nowy Sącz część Załubińcze, wraz z przynależnościami należącemi do realności lwh. 8 gm. Jelna, składającemi się z 3 krów, 1 konia, młocarni kieratowej, młynka do czyszczenia zboża, sieczkarni-tryer'u do czyszczenia zboża, wózka do wyjazdu, 2 wozów, 2 pługów, 1 płużka, 1 radła, 1 burakarki, pary bron, ubrania na konia, 20 korcy ziemniaków, 10 ct. siana 50 ct. m. słomy.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
ad 1. na 20665 K,
ad 2. na 5009 K 70 h.,
ad 3. na 171 K, przynależności zaś na 1250 K, którą wliczono już w cenę szacunkową.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. 13776 K 66 h.,
ad 2. 2504 K 85 h.,
ad 3. 85 K 50 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tab., wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 8 stycznia 1914.

L. cz. E. 4313/13 (13) (2186)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 13 marca 1914 o godzinie pół do jedenastej przed południem w biurze Nr. 11 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności whl. 1000 ks. gr. gm. Złoczów miasto grunt budowlany lk. 592 obszaru 550 m. kw., dom parterowy, budynek gospodarczy na Gliniańskiem.

Wartość szacunkowa 16.000 kor.

Najniższa oferta 8177 kor.

Do realności tej należą następujące przynależności: oparkanienie i wychodki, oszacowane na 354 K.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 20 stycznia 1914.

L. cz. E. 8599/13 (19349)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Judy Scheinera odbędzie się dnia 17 marca 1914 o godzinie 12 przed południem w biurze Nr. 26, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności: 1/2 lwh. 730 ks. gr. Dorohów, składającej się z pg. lk. 742/3 łąka i pg. lk. 744/2 rola, na pg. lk. 742/3 stoi stodoła i karnik, zaś na pg. lk. 744/2 stoi chata.

Wartość szacunkowa 530 kor.

Najniższa oferta 353 kor. 34 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 31 stycznia 1914.

L. cz. E. 2085/13 (5) (2884)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Winnikach odbędzie się dnia 17 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności:

a) lwh. 96,
b) połowy realności lwh. 1523 gminy Mikłaszów, wraz z przynależnościami, składającemi się z płotu i drzew,

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione, a to:

ad a) realność lwh. 96 gm. Mikłaszów na 2380 kor. 81 hal.,

b) połowa realności lwh. 1523 na 801 kor. 80 hal., przynależności zaś na 1 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 1588 kor.,
ad b) 535 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, dnia 18 stycznia 1914.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 49/14 (2940 2—3)

Edykt.

Meilech Brzyski, kupiec w Łańcucie jako właściciel części realności lwh. 487 gm. kat. Łańcut wniósł w dniu 7 stycznia 1904 prośbę do c. k. Sądu powiatowego w Łańcucie o wdrożenie po myśli § 118 ust. hip. postępowania amortyzacyjnego celem wykreślenia wpisów prawa zastawu, w stanie biernym realności lwh. 487 gm. kat. Łańcut zahipotekowanych i przeniesionych do tej realności na podstawie § 32 ust. z dnia 20 marca 1974 Nr. 29 Dz. p. p. i rozp. kraj. z dawnej księgi hip. miasta Łańcuca a to:

1. prawa zastawu dla sumy 300 złr a. w. wpisanego na rzecz Leiby Wernera z mocy rezolucyi z dnia 25 lipca 1823 l. 330,

2) prawa zastawu dla sumy 28 złr. 2 ztn. a. w. wpisanego na rzecz Ludwika Gasparskiego z mocy rezolucyi z dnia 8/4 1835 l. 305,

3. prawa zastawu dla sumy 50 złr. a. w. wpisanego na rzecz Antoniego Madejowskiego z mocy rezolucyi z dnia 16 lipca 1835 l. 549,

4. prawa zastawu dla sumy 200 złr. a. w. wpisanego na rzecz małż. Naftalego Chaima i Gitli Knechtów z mocy rezolucyi z dnia 7 stycznia 1837 l. 42.

Niewiadomych z miejsca i życia pobytu Leiba Wernera, Ludwika Gasparskiego, Antoniego Madejowskiego, Naftalego Chaima i Gitlę Knechtów względnie ich prawonabywców lub dziedziców, wzywa się niniejszem, by w ciągu 1 roku licząc od dnia pierwszegs ogłoszenia tego edyktu t. j. 26 lutego 1914 a zatem najdalej do dnia 26 lutego 1915 swoje oświadczenie lub wnioski w sprawie wyżej poszczególnionych hipotek do tut. Sądu podali, z tem, że w razie niezgłoszenia się ich po upływie jednego roku na wniosek Meilecha Brzyskiego wyżej wyszczególnionej hipoteki ze stanu biernego realności lwh. 487 gm. kat. Łańcut zostaną wykreślone.

C. k. Sąd powiatowy O. V.
Łańcut, dnia 10 stycznia 1914.

L. Pr. 4821 (2820 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że p. dr. Adam Bosakowski reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 7 października 1913 l. 30.580 notaryuszem w Starejsoli zamianowany, złożywszy dnia 19 stycznia 1914 przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpocząć może.

Lwów, dnia 10 lutego 1914.

L. 181/14 (2819 3—3)

Edykt.

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzy po myśli § 25 ust. not. roszczą sobie jakiekolwiek pretensye do przechowanej w depozycie c. k. sądu obwodowego w Przemyślu kaucyi c. k. notaryusza Stanisława Matkowskiego, z powodu urzędowania tegoż jako byłego c. k. notaryusza i komisarza sądowego w Stryju, ażeby roszczenia swoje w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, w tutejszej Izbie zgłosili, ileże po upływie tego terminu nastąpi zwolnienie powyższej kaucyi z pod węzła kaucyjnego i wydanie tejże uprawnionemu.

C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, dnia 15 lutego 1914

(2817 3—3)

Ogłoszenie.

Wpisani zostali na listę adwokatów dnia 14 lutego 1914: dr. Witold Ludwik Baudrowski z siedzibą we Lwowie i dr. Jakób Józef Gerstenfeld z siedzibą w Winnikach.

Zmienili zamiar przesiedlenia się adwokaci: dr. Aleksander Klaften ze Lwowa do Janowa zamiast do Kamionki strumiłowej i dr. Bernard Seeman ze Lwowa do Buska zamiast do Oleska.

Zgłosili zamiar przesiedlenia się adwokaci: Antoni Niwelński z Gwoździca do Kołomyi i dr. Leon Szpunar z Delatyna do Żabiego.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 16 lutego 1914.

L. cz. C. V. 377/13 (2847 3—3)

Edykt.

Niewiadomego z miejsca pobytu Eliasza Meklera zawiadamia się, że Jakób Wachtel, kupiec w Ł ścu wniósł przeciw niemu pozew o zezwolenie na wydanie depozytu itd. i że termin do rozprawy wyznaczono na dzień 24 marca 1914, o godz. 9 rano, sala Nr. 4 nowego budynku, a kuratorem jego ustanowiono Samuela Herscha Sokel w Bohorodczanach, który go będzie zastępywał.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bohorodczany, dnia 10 lutego 1914.

L. cz. C. I. 28 14 (2848 3—3)

Edykt.

Przeciw Helenie Krzementowskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bolechowie przez Chanę Neuhauser w Bolechowie pozew o uznanie i wpis prawa własności realności lwh 166 gm. Bolechów miasto.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 3 marca 1914.

Celem strzeżenia praw niewiadomej Heleny Krzementowskiej ustanawia się p. adw. dr. Leona Bickla w Bolechowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bolechów, dnia 3 lutego 1914.

L. cz. C. II. 577/13 (3) (1679)

Edykt.

Przeciw Adolfowi Kasprzykowi synowi Władysława i Magdalenie z Woźniaków Kasprzykowej w Trzebini wsi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie przez Towarzystwo zaliczkowe w Chrzanowie pozew 490 kor. i 3 kor. 75 hal.

Na podstawie pozwu wyznacza się rozprawę na dzień 5 lutego 1914.

Celem strzeżenia praw tychże ustanawia się p. adwokata dr. Wiśniewskiego w Chrzanowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chrzanów, dnia 20 grudnia 1914.

L. cz. Cw. III. 4796/13 (1) (2911)

Edykt.

Przeciw Zygfrydowi Schenkerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Živnostenska Banka filię w Krakowie pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 3000 kor. i 700 kor.

Na podstawie pozwu na wniosek strony powodowej wydane będą ewentualne dalsze kroki sądowe.

Celem strzeżenia praw tegoż niewiadomego z miejsca pobytu ustanawia się p. adw. dr. Krygowskiego w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionego niewiadomego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 6 grudnia 1913.

L. cz. Prez. 544/20 (13) (2787 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu podaje do wiadomości, że w jego depozycie znajdują się od lat przeszło 30 następujące książeczki kasy oszczędności, prywatne zapisy długu i kosztowności:

1) w masie Abrahama Jugber weksel z daty 25 lipca 1878 na kwotę 2400 kor. opiewający, złożony w dniu 9 sierpnia 1879;

2) w masie egzekucyjnej Mariem Weissbaum przeciw Szymonowi Popperowi pto. 300 fl. — srebrny zegarek z takimż łańcuszkiem wartości 24 kor., weksel z daty 31 października 1880 na 200 kor. i dwa czyste blankiety wekslowe a 20 ct. i 60 ct. oraz książeczka stanisławowskiej kasy oszczędności Nr. 5850 na 7 kor. 30 hal.

Wzywa się przeto wszystkich nieznanych Sądowi właścicieli depozytów, ażeby w ciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni swe prawa własności zgłosili i odnośne dokumenta przedłożyli, inaczej bowiem książeczki kasy oszczędności i kosztowności wydane zostaną c. k. Skarbowi Państwa jako kaduk, a prywatne zapisy i długi złożone w sądowem archiwum.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Kałusz, dnia 12 lutego 1914.

L. cz. Cw. III. 148/14 (1) (1898)

Edykt.

Przeciw Janowi Kantemu Pfauowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Józefa Witkaya pozew wekslowy o 1000 kor. zpn.

Na podstawie skargi wekslowej wydany został nakaz zapłaty z dnia 16 stycznia 1913.

Celem strzeżenia praw Jana Kantego Pfaua ustanawia się p. adwokata dr. Józefa Gleitzmana w Krakowie kuratorem.

Ten e kurator zastępywać będzie Jana Kantego Pfaua w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 16 stycznia 1914.

L. cz. C. II. 23/14 (3030)

Edykt.

Przeciw Michałowi Pernarowskiemu Zachariego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Horodence przez Kasę oszczędności w Horodence pozew o zapłatę kwoty 603 kor. 69 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 25-go lutego 1914, o godzinie 9 rano, w tut. sądzie, biuro Nr. 11.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Salza z substyt. kand. adw. Feuersteina w Horodence kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Horodenka, dnia 9 lutego 1914.

L. cz. Cw. 194/14 (1) (2686)

Edykt.

Przeciw Schulimowi Fischeimerowi, którego obecne miejsce zamieszkania nie jest znane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Mechla Höniga pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 2000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został dnia 29 stycznia 1914 nakaz zapłaty do Cw. 194/14.

Celem strzeżenia praw pozwanego Schulima Fischheimera ustanawia się w sporze tym kuratorem p. adw. dr. Fella w Sanoku.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 29 stycznia 1914.

L. cz. Cg. I. 123/14 (1) (2905)

Edykt.

Przeciw Schulimowi Fischheimerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez dr. Ozyasza Wassera, adwokata we Lwowie, pozew o wydanie weksla na 3000 kor. lub zapłatę kwoty 3000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono I-szą audyencyę na dzień 11 lutego 1914, o godz. 8 rano, w sali Nr. 14.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. M. Lauba, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział I.
Lwów, dnia 6 lutego 1914.

L. cz. Cg. I. 15/14 (1) (2111)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Guzowskiemu i Katarzynie z Pr isterów Guzowskiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Kółko rolnicze w Brzuchowicach pozew o 1115 kor. 40 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I-sza audyencya na dzień 28 stycznia 1914, w tut. sądzie.

Celem strzeżenia praw Franciszki i Katarzyny Guzowskich ustanawia się p. Maurycego Hullera, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział I.

Lwów, dnia 15 stycznia 1914.

L. cz. C. I. 75/14 (1885)

Edykt.

Przeciw Schulimowi Fischheimerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rudkach przez Ozyasza Hahna z Rudek pozew o uznanie wierzytelności za własną.

Na podstawie pozwu wyznaczoną termin do ustnej rozprawy na dzień 17 marca 1914, o godzinie 9 przed południem, biuro Nr. 14.

Celem strzeżenia praw Schulima Fischheimera ustanawia się p. adw. dr. Kuhna w Rudkach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Schulima Fischheimera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rudki, dnia 28 stycznia 1914.

L. cz. C. II. 55/14 (1) (2839)

Edykt.

Przeciw Wasylowi, Michałowi i Hance Kałużniak, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Wasyla Bojanowskiego pozew o zniesienie spólności.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 28 lutego 1914, o godz. 9 przed południem, sala Nr. 25.

Celem strzeżenia praw Wasyla, Michała i Hanki Kałużniak ustanawia się p. adwokata dr. Kruha w Czortkowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy Oddział II.

Czortków, dnia 5 lutego 1914.

L. cz. C. III. 101/14 (1) (2993)

Edykt.

Przeciw Janowi Brennenstuhlowi ze Stanina, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radziechowie przez Piotra i Maryę Diek ze Stanina pozew o uznanie prawa własności 1/14 części lwh. 12 gm. Stanin.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 4 marca 1914, o godz. 8 przed południem, sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. Kaspra Brennenstuhla ze Stanina kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radziechów, dnia 16 lutego 1914.

L. cz. C. VIII. 34/14 (3053)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Benedyktowi i Agnieszce z Rutynów Wolanom wniósł do tut. sądu Jan Wolan z Cyganów pozew o własność pos adłości lwh. 305 gm. Cygany.

Celem strzeżenia praw Benedykta i Agnieszki Wolanów ustanawia się kuratorem p. adwokata dr. Goldgarta w Tarnobrzegu.

Tenże kurator będzie strzegł praw kurandów na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Tarnobrzeg, dnia 24 stycznia 1914.

L. cz. C. IV. 14/14 (1 (3041)

Edykt.

Przeciw Abrahamowi Schönfeldowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mostach wielkich przez Sarę Rytkę Schönfeld, zastąpioną przez pełnomocnika adw. dr. Ignacego Kamma w Mostach wielkich, pozew o uznanie i wpis prawa własności zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została ustna rozprawa na dzień 26 lutego 1914. o godzinie 8 przed południem, w tut. sądzie, w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. Majera Schönfelda jego kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mosty wielkie, dnia 29 stycznia 1914.

L. cz. C. II. 74/14 (1) (3049)

Edykt.

Przeciw Kazimierzowi Wójtowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Maryannę Wójtowicz pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 27-go lutego 1914, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Kazimierza Wójtowicza ustanawia się p. Jana Stachulę, wójta w Wilczej woli, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Kazimierza Wójtowicza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokołów, dnia 13 lutego 1914.

L. cz. C. IV 533/13 (19352)

Edykt.

Przeciw Mikołajowi Kuźmyn synowi Dmytra, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tłumaczu przez Wasyla Dudiaka syna Jakóba pozew o 720 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 28 lutego 1914, o godz. 10 rano, filia sądu, dom Wenzla, biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Lauterbacha, adwokata w Tłumaczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tłumacz, dnia 22 stycznia 1914.

L. cz. C. I. 654/13 (757)

Edykt.

Przeciw Maryannie z Synowców Krowiak z Wesołej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Towarzystwo zaliczkowe w Dynowie pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencya na dzień 28 lutego 1914, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Maryanny z Synowców Krowiak ustanawia się p. adwokata dr. Bernfelda w Dynowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Maryannę z Synowców Krowiak w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Dynów, dnia 19 grudnia 1913.

L. cz. C. XII. 42/14 (2) (2582)

Edykt.

Przeciw Salomonowi Lusthaus, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Hindę Wieselthier pozew o 700 kor.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Feldmana, adwokata w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.

Tarnopol, dnia 3 stycznia 1914.

L. cz. E. 4197/12 (1822)

Edykt.

Wasylowi Sawiukowi Onufrego w egzekucyjnej sprawie, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Śniatynie o 1000 kor. zpn., 2000 kor. zpn. i 2000 kor. zpn. — ma być doręczoną uchwała z dnia 20 grudnia 1912, którą dozwolono rozmaite kroki egzekucyjne.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Wasyl Sawiuk Onufrego ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. adwokata dr. Semaniuka w Śniatynie.

Tenże kurator zastępować będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 26 stycznia 1914.

L. cz. Cw. X. 793/14 (1) (2908)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Dudkiewiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Towarzystwo pożyczkowe w Nadolu mieście pozew o 1800 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Wiktora Kulikowskiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział X.

Lwów, dnia 3 lutego 1914.

L. cz. C. II. 16/14 (1) (2941)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Boczkowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lisku przez Waśka Konika pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18 marca 1914. o godz. 9 przed południem, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Antoniego Boczkowskiego ustanawia się p. dr. Włodzimierza Chylaka, adwokata w Lisku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyż wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Lisko, dnia 12 stycznia 1914.

L. cz. Cg. I. 532/13 (5) (22)

Edykt.

Przeciw Aleksandrowi Gutowskiemu z Tarnowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Władysławę Gutowską pozew o płacenie alimenta.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została rozprawa na dzień 2 marca 1914, o godz. 9 30 przed południem, biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw nieobecnego ustanawia się p. adwokata dr. Zygmunta Jaworskiego w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tegoż nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 24 stycznia 1914.

L. cz. C. I. 16/14 (1) (853)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po bł. p. Eizyku Herschu 2-im. Katzu wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bełzie przez Taubę Chaję 2-im. Katz zam. Greis we Lwowie przez pełnomocnika p. Władysława Górkę, c. k. notaryusza w Bełzie, pozew o uznanie prawa własności 1/4 części ciała hip. lwh. 89 gminy Wareż miasto objęte zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 10 marca 1914. o godzinie 8 przed południem.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej po bł. p. Eizyku Herschu Katzu ustanawia się p. adwokata dr. Karola Badera w Bełzie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie nieobjętą masę spadkową po błp. Eizyku Herschu Katzu w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bełz, dnia 9 stycznia 1914.

L. cz. C. I. 7/14 (3) (3072)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej błp. Debory Pasternak z Kamionki strumiłowej wniesiony został do tutejszego sądu przez Barucha Adlera z Kamionki strumiłowej pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 26 lutego 1914.

Celem strzeżenia praw tejże ustanawia się p. Simona Pasternaka w Kamionce strumiłowej kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tąż masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kamionka strum., dnia 20 lutego 1914.

L. cz. C. I. 45/14 (1417)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Kicakowi którego miejsce pobytu jest nieznane. wniesiony został do c. k sądu powiatowego w Sieniawie przez Iwana Dibera i Iwana Klukę pozew o 648 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 marca 1914, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnego ustanawia się p. Jędrzeja Midyłę w Leżachowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sieniawa, dnia 17 stycznia 1914.

Firmy.

L. cz. Firm. 1432/13 Oddz. A. II. 201 (15024)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.

Siedziba firmy: Krzeszowice.

Brzmienie firmy: Andrzej Głownia wyszynk piwa i palonych napojów spirytusowych w Krzeszowicach.

Właściciel (I): Andrzej Głownia, kupiec w Krzeszowicach, a podpisywać będzie firmę w ten sposób, iż pod wyciśniętą lub słowami wypisaną stampilią powyższą nazwę firmy zawierającą, położy swój własnoręczny podpis: „Andrzej Głownia".

Data wpisu: 26 sierpnia 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 12 lipca 1913.

Ч. сп. Фірм. 251/13 Стов. II. 1269 (2334)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришеня: Козлів.

Фірма звучить: Спілка господарсько-кредитова „Самопоміч", стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

1. Член дирекциї виступив: Павло Гарасим.

2. Членом дирекциї вибраний: Михайло Павлів, яко касиєр.

Дата впису: 16 грудня 1913.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Бережани, дня 3 грудня 1913.

Ч. сп. Фірм. 2006 Стов. IV. 214 (2901)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришеня: Вишенька Велика.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок.

1. Член дирекциї виступив: Ілько Василькевич.

2 Членом дирекциї вибраний: Андрух Микичак, господар в Вишенці великій.

Дата впису: 12 грудня 1913.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 4 грудня 1913.

Ч. сп. Фірм. 520/13 Стов. VI. 78 (2765)

Оголошене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Перемишли оголошує, що 19 вересня 1913 вписано в реєстрі для стоваришень зарібкових і господарських при фірмі: Спілка ощадности і позичок в Млинах, що на загальних зборах членів дня 1 червня 19 3 вибрані зістали членами заряду Дмитро Мончак поновно, а в місце Василя Слабака і Николи Слабак — Іван Іваник, господар з Млинів і Демко Боднар господар з Хотінча.

Перемишль, 14 лютого 1914.

Kuratele.

L. cz. P. VI. 80/13 (6) (2709 3—3)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Ilka Bilousa syna Dmytra w Oknie.

Kuratorem jego ustanowiono Procia Wasylyka Iwanowego w Oknie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Horodenka dnia 24 października 1913.

L. cz. P. VI. 108/13 (11) (2710 3—3)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Mikołaja Słobodziana syna Iwana w Horodnicy.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Moskałyka Łesiowego z Horodenki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Horodenka, dnia 21 stycznia 1914.

L. cz. P. 133/13 (13) (768 2—3)

Edykt.

Antoni Magdziarz z Róży marnotrawny.

Kuratorem Stanisław Trębacz z Róży.
C. k. Sąd powiatowy.
Pilzno, 24 listopada 1913.

L. cz. P. 76/13 (1002 2—3)

E d y k t.

Pawlinę Strypczuk, robotnicę fabryczną z Demycza poddano jako umysłowo chorą pod kuratelę ustanawiając dla niej kuratora w osobie Dmytra Strypczuka z Zabłotowa.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.
Zabłotów, dnia 20 października 1913.

L. cz. P. VI. 144/13 (3) (915 2—3)

E d y k t.

Atanas Smyk z Wołczkowiec został uznany umysłowo chorym.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Rukawiea z Wołczkowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Zborów, dnia 10 grudnia 1913.

L. cz. P. 15/14 (9) (2482 2—3)

Antoni Paderewski z Pilzna umysłowo chory.

Kuratorem Edward Paderewski z Krakowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Pilzno, 8 lutego 1914.

L. cz. P. 148/13 (1938 2—3)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Julię Konieczną w Pilznie,

Kuratorem jej ustanowiono Stanisława Pawlusa młodszego w Pilznie.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.
Pilzno, dnia 18 grudnia 1913.

L. cz. P. 64/13 (6) (1700 2—3)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Onufrego Remskiego, rolnika w Roszniowie.

Kuratorem jego ustanowiono Ołeksę Bunyka, rolnika z Roszniowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tyśmienica, dnia 7 maja 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 1/14 (1) (2910 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy cywilny w Krakowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku zarejestrowanej firmy „Fabryka obrabiania kamieni szlachetnych J. Bouellat, spółki z ogr. odpow." w Trzebini.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego wyższego Fr. Leona Kocha w Krakowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Franciszka Mussila, adwokata kraj. w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 4 lutego 1914, o godzinie 10 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 120, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy, oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 31 marca 1914, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 23 kwietnia 1914, godzina 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 22 stycznia 1914.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1913 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{42}}$, 6^{22}□), 7^{25}, **8^{45}**, 9^{55}, 1^{10}*), **1^{25}**, **2^{20}**§), 5^{30}, $7^{\underline{51}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{40}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Gródka Jagiell. od 1 czerwca do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwołoczysk: 7^{15}, 11^{25}, **1^{47}**§), **2^{15}**, 5^{25}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{07}}$**, 5^{23}††), $5^{\underline{43}}$*), 7^{40}, 10^{28}†), **1^{45}**, 5^{35}, **$6^{\underline{31}}$**, $9^{\underline{26}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{20}, 9^{00}, 11^{40}, $6^{\underline{20}}$, $11^{\underline{00}}$, $11^{\underline{42}}$§)

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{45}, 9^{55}, 1^{48}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{05}, 1^{00}, $7^{\underline{38}}$

Z Jaworowa: 8^{04}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 9^{50}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze":

Z Podwołoczysk: 6^{56}, 11^{05}, **1^{33}***), **1^{58}**, 5^{06}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Ze Stojanowa: 9^{31}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków":

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $3^{\underline{03}}$*), $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{35}}$, **8^{25}**, 8^{32}, 1^{26}†), **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{40}*), 5^{50}, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwołoczysk: 6^{08}, 10^{40}, **2^{00}**, **2^{45}**§), 2^{55}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{15}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{45}}$**, 6^{10}, **9^{10}**, 10^{03}, **$2^{\underline{20}}$**, 3^{12}*), $5^{\underline{52}}$†), $7^{\underline{50}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 7^{25}, 10^{02}§), 1^{50}, $6^{\underline{50}}$, $8^{\underline{15}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{52}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{50}, 2^{35}, $7^{\underline{50}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, $6^{\underline{31}}$

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}

Do Stojanowa: 8^{05}, $6^{\underline{00}}$

z dworca „Lwów-Podzamcze":

Do Podwołoczysk: 6^{23}, 11^{00}, **2^{14}**, **2^{58}***), 3^{12}†), $9^{\underline{02}}$, $11^{\underline{33}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{34}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Do Stojanowa: 8^{22}, $6^{\underline{17}}$.

z dworca „Lwów-Łyczaków":

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{53}*), 5^{36}, $7^{\underline{45}}$*), $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

P o c i ą g i l o k a l n e.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}

codziennie: od 1 maja do 30 września $7^{\underline{26}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{37}, 11^{00}, 3^{41}, 5^{15}, $9^{\underline{30}}$

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 3^{41}, $9^{\underline{30}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{54}

Z Janowa:

codziennie: od 16 maja do 15 września $9^{\underline{11}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{25}.

w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 sierpnia $10^{\underline{10}}$.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{00}

codziennie: od 1 maja do 30 września 4^{21}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{24}, 10^{05}, 2^{35}, $6^{\underline{15}}$, $8^{\underline{35}}$

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 2^{25}, $8^{\underline{35}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{47}

Do Janowa:

codziennie: od 16 maja do 15 września 3^{03}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 10^{15}.

w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 września 1^{11}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września $2^{\underline{25}}$

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczór do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

C. k. austryackie koleje państwowe.

Rozkład jazdy

pociągów pośpiesznych i expresowych, którymi wóz sypialny kursuje wprost z Podwołoczysk do (Nizzy) Cannes od 12 listopada b. r. do 10 maja 1914 włącznie i na odwrót z Cannes (Nizza) od 16 listopada b. r. do 14 maja 1914 włącznie.

Dni	Godz.		Pociąg	Stacya	Pociąg		Godz.	Dni
niedziela, środa	10^{22}	odjazd	pociąg posp.	Podwołoczyska	pociąg posp.	przyjazd	5^{55}	wtorek, sobota
„ „	2^{45}	„		Lwów		„	1^{25}	„ „
„ „	$10^{\underline{15}}$	„		Kraków		„	6^{00}	„ „
poniedziałek, czwartek	6^{00}	przyjazd		Wiedeń dworzec kolei północnej		odjazd	$10^{\underline{15}}$	poniedziałek piątek
„ „	10^{20}	odjazd		Wiedeń dworzec kolei południ.		przyjazd	5^{15}	„ „
„ „	7^{58}	przyjazd	pociąg expresowy	Pontebba	pociąg expresowy	odjazd	7^{14}	„ „
„ „	$8^{\underline{10}}$	odajzd				przyjazd	7^{13}	„ „
„ „	$11^{\underline{50}}$	przyjazd		Wenecya		„	$2^{\underline{32}}$	„ „
wtorek, piątek	4^{15}	„		Medyolan		„	$10^{\underline{10}}$	niedziela, czwartek
„ „	7^{55}	„		Genewa		„	$6^{\underline{15}}$	„ „
„ „	12^{03}	„		San Remo		„	2^{03}	„ „
„ „	12^{30}	„		Ventimiglia		odjazd	1^{35}	„ „
„ „	11^{55}	odjazd				przyjazd	12^{19}	„ „
„ „	12^{17}	przyjazd		Mentona		„	12^{02}	„ „
„ „	1^{14}	„		Nizza		„	11^{09}	„ „
„ „	2^{18}	„		Cannes		odjazd	10^{23}	„ „

Powyższe odjazdy i przyjazdy pociągów wyrażone są na szlaku Podwołoczyska-Ventimigla wedle czasu środkow.-europ. zaś na szlaku Ventimigla-Cannes, wedle czasu paryskiego (12·00 g. wedle czasu środk.-europ.) 11·00 wedle czasu paryskiego).

W innych dniach tygodnia od 13 listopada do 8 maja 1914 wóz sypialny po przybyciu do Wiednia na dworzec kolei północnej, zostanie przestawiony na dworzec kolei południowej, a podróżni po przybyciu na dworzec kolei południ. przesiąść się muszą do pociągu ekspresowego, Wiedeń-(Nizza)-Cannes i naodwrót.

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska

Tygodnik Illustrowany

55 lat istnienia 55

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1914 zamieści najnowszą świetną powieść

HENRYKA SIENKIEWICZA „LĘGIONY“

część pierwsza **„W KRAJU“**

część druga **„POD DĄBROWSKIM“**

wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracyi **W. Kossaka.**

Powieść **„LEGIONY“**, „TYGODNIK ILLUSTROWANY“ zaczął drukować w grudniu r. 1913. Nowi prenumeratorzy początek powieści mogą nabywać po 30 hal. Z przesyłką 40 hal.

Nadto „TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1914 drukować będzie najświeższą powieść

WŁOD. PERZYNSKIEGO „ZŁOTY INTERES“

Oraz dokończenie powieści

WACŁAWA SIEROSZEWSKIEGO: „BENIOWSKI“.

Artykuły wstępne, naukowe, społeczne i literackie pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich. — Stałe przeglądy wystaw naszych z udziałem wszystkich malarzy polskich i obcych. Ilustracye odźwierciadlające zdarzenia chwili bieżącej. — TEATR, SZTUKI PLASTYCZNE. — PIŚMIENNICTWO OBCE.

W r. 1914 wszyscy prenumeratorowie roczni „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“ oprócz 52 numerów pisma **otrzymają bez dopłaty:**

12 tomów „Ciekawych Powieści“

Zeszyt albumowy
„Świat Dziecięcy“ z rycinami kolorowanemi, jako **PREMIUM NADZWYCZAJNE.**

„Przegląd Bibliograficzny“

„Ciekawe powieści“ kosztują dla nieabonentów rocznie 16 koron.

„Ciekawe powieści“ każdy prenumerator „Tygodnika Illustrowanego“ dostaje

— — — ZUPEŁNIE DARMO!!! — — —

Komplety z r. 1910, 1911, 1912 i 1913, za 12 dużych tomów broszurowanych **tylko po 10 koron w oprawie po 16 koron**

Na żądanie wysyłamy bezpłatne dodatki książkowe (Ciekawe Powieści) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie za dopłatą za oprawę 50 hal. za tom; — to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal., — półrocznie za 6 tomów 3 kor., — rocznie za 12 tomów 12 koron.

W roku 1914 celem nadania **„Ciekawym Powieściom“** cech **Biblioteki beletrystycznej** damy

Cykl powieści Saskich J. I. Kraszewskiego:

„Starosta warszawski“, „Hrabina Cosel“, „Z siedmioletniej wojny“ i **K. DICKENSA** słynną powieść 4-tomową p. t.:

„Dawid Copperfield“.

Od początku istnienia t. j. od r. 1910

„Ciekawe Powieści“

zamieściły:

W roku 1910 powieści: **Wołodego Skiby „Nad Poziomy“**, tomy 2, **A. Dumasa „Karol Szalony“**, tomy 2, **K. Dickensa „Klub Pikwika“**, tomy 3, **G. Zielińskiego „Manuela“**, tom 1, **A. Dumasa „Król Dziadów“**, tomy 2, **W. Skiby „Grześ“**, tomy 2.

W roku 1911: A. Dumasa „Straszny Rok“, tom 1, **H. Nagla „Tajemnice Nalewek“**, tomy 2, **Erckmana i Chatriana „Hugon Wilk“**, tom 1, **Deotymy „Panienka z okienka“**, tomy 2, **Gautier „Kapitan Fracasse“**, tomy 3, **W. Hugo „Człowiek śmiechu“**, tomy 3.

W roku 1912: W. Rapackiego „Hanza“, tom 1, **E. Orzeszkowej „I pieśń niech zapłacze“**, tom 1, **A. Dumasa „Towarzysze Jehudy“**, tomy 3, **J. I. Kraszewskiego „Bezimienna“**, tomy 2, **Rellstaba „Rok 1812“**, tom 2, **Erckmana Chatriana „Daniel Rock“**, tom 1, **J. I. Kraszewskiego „Brühl“**, tomy 2.

W roku 1913: E. Orzeszkowej „Australczyk“ tom 1, **A. Dumasa „Wilczyce“**, tomy 4, **K. Laskowskiego „Zrośli z ziemią“**, tomy 2, **A. Krechowieckiego „Szary Wilk“**, tomy 2, **J. Gautier „Cień chińskiego smoka“**, tomy 2, **Wołodego Skiby „Paryżanin“**, tom 1.

Nowi prenumeratorzy biorący wszystkie komplety „Ciekawych Powieści“ za lata 1910, 1911, 1912 i 1913 **zamiast ceny nominalnej 40 kor., płacą tylko 30 kor.** w oprawie 54 kor.

Prenumeratę przyjmują: Administracya Tygodnika Illustrowanego we Lwowie: Ulica Jagiellońska 3. oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

WARUNKI PRENUMERATY:

We Lwowie:

		z oprawą książek
kwartalnie	6·80 kor.	8·30 kor.
półrocznie	13·60 kor.	16·60 kor.
rocznie	27·20 kor.	33·20 kor.

W Galicyi z przesyłką pocztową:

		z oprawą książek
kwartalnie	7·20 kor.	8·70 kor.
półrocznie	14·40 kor.	17·40 kor.
rocznie	28·80 kor.	34·80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. — Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

!!Drugi nakład!!

Rozporządzenia

wszystkich Ministerstw z 25 stycznia 1914 Dz. p. p. Nr. 21, tyczące się **pomocniczego personalu kancelaryjnego** — ukazał się w języku polskim jako broszura na rynku księgarskim nakładem Redakcyi „Gazety Urzędników kontraktowych i jest do nabycia we wszystkich księgarniach we Lwowie i Krakowie, jakoteż w wymienionej Redakcyi, Lwów, ul. Chmielowskiego L. 8, l. p. Wierny przekład z niemieckiego, zgrabny format i niska cena, bo tylko 40 hal. za egzemplarz, zachęcają do nabycia interesowanych. Wyczerpanie pierwszego nakładu w kilku dniach świadczy wymownie o potrzebie, taniości i dobroci tego wydania.

Ogłoszenie.

Ustępujący Zarząd Stowarzyszenia „Jutrznia“ w Tarnowie ogłasza, że powyższe Stowarzyszenie dobrowolnie się rozwiązuje i przestaje istnieć.

Tarnów, dnia 20 lutego 1914.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 hal., tłustym petitem 4 hal.

Filozof IV. r. (matem. i fizyka) poszukuje lekcye ewentualnie lektorat polski niemiecki lub francuski ewent. ranne zajęcie. — Wymagania skromne. — — — E. U. Głęboka l. 14, parter 49. — —

Do zajęcia się domem u starszego wdowca poszukuje miejsca inteligentna wolna osoba. — Poste rest. Kamionka Strumiłowa „Karola“.

K. k. österreichische Staatsbahnen.

Zl. 6/18/IV. — 1914.

Altmaterialen-Verkaufs-Ausschreibung.

Unter Aufrechthaltung der vorgeschriebenen Termine für den Verkauf der Altmaterialien gelangen ausnahmsweise zufolge grossen Ansammlung derselben im Wege schriftlicher Offerte, bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg verschiedene Altmaterialien zum Verkaufe.

Die Angebote dürfen nur auf vorgeschriebenen Formularien verfasst werden.

Alle leeron Stellen sind in denselben durchzustreichen. Sowohl das Angebot, wie auch die Verkaufsbedingnisse sind dem Anbotsteller od r seinen Bevollmächtigten eigenhändig mit Vor- und Zunamen, gegebenenfalls firmamässig zu unterfertigen.

Mündliche, telegraphische und telephonische Angebote werden n cht berücksichtigt.

Nähere Angaben über die zum Verkaufe bestimmten Altmaterialien sind aus den bezüglichen Ausweisen zu entnehmen, welche wie auch die Offertformularien und Bedingnisse für den Verkauf von alten Materialien bei der gefertigten k. k. Staatsbahndirektion (Abteilung für den Werkstätten und Zugförderungsdienst behoben oder gegen Einsendung des Portos bezogen werden können.

Die Abgabe der vorhandenden Altmaterialien erfolgt ab Wage am Lagerplatze und sind auch die Preisanbote franko Lagerplatz zu erstellen.

Als Vadium sind 5% des Gesamtanbotes im Baren bei der ho. Direktionskassa zu deponieren.

Die Materialien sind vor Einreichung der Offerte zu besichtigen, zumal spätere Reklamationen wegen der Qualität und Beschaffenheit dieser Materialien nicht berücksichtigt werden.

Die Offerte ist mit einer Stempelmarke von 1 Krone zu versehen, am Kouvert mit der Aufschrift: „Offert für Altmateriale“ zu bezeichnen und samt den gefertigten und gestempelten Bedingnissen bis längstens 10 März 1914, 12 Uhr Mittags bei der k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg einzureichen.

Offerte, welche nach dem obigen Offert Einreichungstermine eingebracht werden, zu denen spätestens am 10 März 1914 kein Vadium erlegt wird, und überhaupt solche Offerte, welche sonst den Bestimmungen der Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Die Eröffnung der Offerte findet in Lemberg, am 11 März 1914 um 10 Uhr Vormittags statt und bleibt den Offerenten unbenommen, derselben persönlich bezuwohnen.

Die Zuschlagserteilung erfolgt binnen 6 Wochen vom Schlusstermine der Offerteinreichung an gerechnet und bleiben die Offerenten bis zu diesem Zeitpunkte an ihre Angebote gebunden.

Der gefertigten k. k. Staatsbahndirektion bleibt das unbeschränkte Recht gewährt die Offerte rücksichtlich des ganzen Quantums, oder eines Teiles derselben nach freien Ermessen zu akzeptieren oder abzulehnen.

Lemberg, im Februar 1914.

Die k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.

C. k. austryackie koleje państwowe.

(2812)

Rozpisanie sprzedaży starych materyałów.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych ogłasza z zachowaniem przepisanych terminów dla sprzedaży starych materyałów wyjątkowo sprzedaż różnych starych materyałów w drodze pisemnych ofert.

Oferty wolno sporządzać tylko na przepisanym formularzu, a wszelkie miejsca nie wypełnione należy przekreślić. Zarówno oferta, jak i warunki sprzedaży mają być podpisane przez samego oferenta, albo przez jego pełnomocnika pełnem imieniem i nazwiskiem, w danym razie w sposób obowiązujący firmę. Oferty ustne, telegraficzne, telefoniczne nie będą uwzględnione.

Bliższe dane dotyczące starzyzny przeznaczonej na sprzedaż, zawierają wykazy, które podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowych (oddział dla spraw warstatowych i woźnictwa) z formularzem oferty i warunkami sprzedaży wydaje lub wysyła interesowanym po otrzymaniu znaczka pocztowego na porto.

Nabyte stare materyały wydawane będą z wagi na stacyi składowej, przeto ceny podane w ofercie mają opiewać „opłatnie na wadze“ w dotyczącym magazynie materyałowym.

Poręczne należy złożyć gotówką w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, a mianowicie 5% ofiarowanej kwoty kupna.

Zapasy materyałów należy oglądać przed wniesieniem oferty, ponieważ późniejsze zarzuty co do ich jakości nie będą uwzględnione.

Oferty ostemplowane marką na 1 koronę, należy zaopatrzyć na kopercie napisem „Oferta na stare materyały“ i razem z podpisanymi i ostemplowanymi warunkami sprzedaży wnieść do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie najpóźniej do 12 godziny w południe dnia 10 marca 1914.

Oferty wniesione po powyższym terminie, lub odnośnie do których nie złożono oznaczonego wyżej poręcznego najpóźniej do dnia 10 marca 1914, a wreszcie wogóle oferty nieodpowiadające postanowieniom rozpisanej licytacyi, nie zostaną uwzględnione.

Przy otwarciu ofert, które nastąpi dnia 11 marca 1914 o godzinie 10 przed południem, mogą oferujący być obecni.

Zawiadomienie o przyjęciu ofert nastąpi do sześciu tygodni licząc od końcowego terminu do wnoszenia ofert. Do tego też terminu pozostają oferenci związani ofertą.

Podpisanej c. k. Dyrekcyi przysługuje nieograniczone prawo, oferty odnośne co do całej ilości lub części materyałów wedle własnego uznania przyjąć lub odrzucić.

Lwów, w lutym 1914.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.